

Urodziny OSP w Milanowie i w Pieszowoli

strona 2

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

15 - 21 września 2026 r. ■ nr 37 (967) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Strata szpitala za półrocze to już ponad 6 mln zł

Ale wzrosła „satysfakcja pacjentów”



Dyrektor Elżbieta Korszla

Codziennie rano, idąc do pracy, też się niepokoję. Potrzebujemy wsparcia

STRONA 5

Strata już większa niż miała być za cały rok

Nauczycielskie awanse



GMINA SOSNOWICA



GMINA DĘBOWA KŁODA

STRONA 22

Patrycja Dobosz-Furman pokieruje parczewskim sanepidem!



STRONA 2

GMINA PODEDWÓRZE

Radny Kozioł ma gospodarstwo za 2,5 miliona

Przewodniczący rady Jan Ciemniewski zgromadził ponad 160 tysięcy złotych, lecz ma spore zobowiązanie. Oto oświadczenia majątkowe za 2025 rok radnych gminy Podedwórze.



STRONA 12

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

PARCZEWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

APTEKA
Eskulap
ul. Kościelna 19
Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

N 1165
ISSN 1899-718X
9 771899 718604
PAR

eprasa.pl ad5855dec7

STOPKA
wspólnota TYGODNIK LOKALNY

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT PARCZEWSKI

PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ 791 186 007

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Dwie jednostki OSP z powiatu parczewskiego obchodziły urodziny



fot. Powiat parczewski

Urodziny obchodziła też OSP Pieszowola



fot. Powiat parczewski

Ochotnicza Straż Pożarna w Milanowie skończyła 70 lat

W niedzielę, 6 września w powiecie parczewskim miały miejsce uroczyste obchody dwóch ważnych jubileuszy strażackich: 120-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanowie oraz 70-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Pieszowoli.

Uroczystości w Milanowie były okazją do przypomnienia bogatej historii jednostki, podziękowania kolejnym pokoleniom druhów za lata służby oraz uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą sprawowaną przez ks. Romana Wojtczuka, powiatowego kapelana strażaków, a w dalszej części wydarzenia przypomniano najważniejsze wydarzenia z dziejów OSP Milanów, złożono gratulacje oraz wręczono odznaczenia druhnom i druhom, którzy przez lata angażowali się w rozwój jednostki.

70-lecie OSP Pieszowola

Tego samego dnia swój jubileusz 70-lecia istnienia świętowała jednostka OSP w Pieszowoli. Świętowanie rozpoczęła Msza Święta w kościele pw. Trójcy Świętej w Sosnowicy, po której uczestnicy przenieśli się do Pieszowoli, gdzie wręczono odznaczenia zasłużonym strażakom oraz przekazano gratulacje i życzenia.

GR

Patrycja Dobosz-Furman pokieruje parczewskim sanepidem!

Patrycja Dobosz-Furman została powołana na stanowisko Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Parczewie. Funkcję objęła 9 września br., po zakończeniu postępowania konkursowego.

Przed nową szefową parczewskiego sanepidu stoją zadania związane z zapewnieniem właściwego poziomu bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców powiatu oraz sprawnym funkcjonowaniem podległej jednostki.

Magdalena Kołcon



fot. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie

Patrycję Dobosz-Furman na stanowisko szefowej parczewskiego sanepidu powołał Lubelski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny dr n. med. Piotr Dreher (Foto: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie)

Parczew. Wielbili Boga w Bazylice



fot. Bazylika Parczewska

Wieczór uwielbienia miał miejsce w Bazylice Parczewskiej. Wierni śpiewali m.in. słowa pieśni „nasz Pan jest potężny w mocy swej, króluje nad nami i z nieba rządzi w mocy miłości, mądrości swej". Odśpiewano też słowa „wypełnij mnie łaską swą, rozjaśnij sobą każdą noc, w radości hymn zamień moje łzy, chcę żyć nie ja, lecz we mnie Ty. Moje ręce i usta i serce niech wypełni łaska Twa".

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego budynków: kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętelka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl ad5855dec7

Parczew

Dawid Kwiatkowski zaśpiewał w Parczewie



Pożegnanie lata rozpoczęło się od występu zespołu Pawkins

Pożegnanie lata rozpoczęło się od występu zespołu Pawkins, po nim publiczność rozgrzewał zespół Statut, ostatnie czarne chmury nad miastem odpędziła niezwykle klimatycznym występem GOYA. Podczas koncertów dostępne były stoiska gastronomiczne, a dla dzieci przygotowano dmuchańce i mnóstwo zabawy z animatorami. Wszyscy czekali jednak na gwiazdę wieczoru, którą był Dawid Kwiatkowski. Jego występ przyciągnął prawdziwe tłumy, a najwierniejsze fanki pojawiły się w nocy na dzień przed jego koncertem w Parczewie. Chyba za sprawą niezwykłej muzyki tradycja deszczowych koncertów w Parczewie została przełamana. Muzyczną ucztę zakończył pokaz sztucznych ogni.

ema



Za sprawą niezwykłej muzyki zespołu GOYA ciemne chmury nad miastem ostatecznie udało się rozgonić. Zespół powstał w 1995 roku w Warszawie. Najważniejszą osobą w zespole jest urodzona w 1975 w Krasnymstawie Magdalena Wójcik – wokalistka. Od najmłodszych lat brała udział w licznych przeglądach piosenki, gdzie prezentowała własne utwory, które w 1993 roku zostały opublikowane na kasecie przez firmę fonograficzną Dalmafon



Swoje stoiska z pracami uczestników miał Środowiskowy Dom Samopomocy w Laskach



Dawid Kwiatkowski usłyszał tego dnia wiele wyznań, co chwila od publiczności padały słowa "Dawid, kocham Cię"



Na koniec niebo nad miastem rozświetlił pokaz sztucznych ogni



Dawid Kwiatkowski to niezwykły artysta młodego pokolenia. Grono fanek jeździ za nim na koncerty po całej Polsce, znają każdy wykonywany przez niego utwór, co było słychać podczas koncertu



Podczas wydarzenia można było wspomóc zbiórkę funduszy na leczenie Adasia Iwanejko

Masz pomysł na swoją miejscowość? Możesz dostać nawet 10 tys. zł

We wtorek, 8 września w Starostwie Powiatowym w Parczewie odbyło się spotkanie informacyjne poświęcone projektowi „Moc Małych Społeczności – Lubelskie". W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele lokalnych organizacji, grup nieformalnych oraz mieszkańcy zainteresowani możliwościami pozyskania środków na realizację inicjatyw społecznych.

Podczas spotkania przedstawiono najważniejsze założenia projektu oraz możliwości uzyskania bezzwrotnych mikrodotacji w wysokości od 7 do 10 tys. zł.

Program stwarza możliwość realizacji pomysłów, które mogą bezpośrednio odpowiadać na potrzeby mieszkańców poszczególnych miejscowości.

Magdalena Kołcon



fot. Powiat Parczewski

Spotkanie w Parczewie było okazją nie tylko do zdobycia praktycznych informacji dotyczących programu, ale również do rozmowy o pomysłach i potrzebach lokalnych społeczności Foto: Powiat Parczewski

Bezpieczeństwo przede wszystkim. Ważna lekcja dla najmłodszych

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie wspólnie z przedstawicielami marketu budowlanego PSB Mrówka przeprowadzili dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie lekcję poświęconą bezpieczeństwu na drodze. Spotkanie odbyło się w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły". W zajęciach uczestniczyło około 40 dzieci. Funkcjonariusze przypomnieli uczniom najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po drogach oraz prawidłowego korzystania z przejść dla pieszych. Na zakończenie każde dziecko otrzymało opaskę odblaskową.

Magdalena Kołcon

PAR



fot. KPP Parczew

Akcja „Motocyklista": 51 kontroli, 12 wykroczeń

Policjanci z parczewskiej komendy podsumowali niedawne działania „Motocyklista". Funkcjonariusze przeprowadzili 51 kontroli drogowych i ujawnili 12 wykroczeń.



fot. Policja

Policjanci sprawdzali m.in. stan trzeźwości kierujących

Policjanci z parczewskiej komendy przeprowadzili w pierwszej połowie września działania pn. „Motocyklista", których głównym celem było zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników jednośladów oraz ograniczenie liczby wypadków z ich udziałem. Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na przestrzeganie przepisów, stan techniczny motocykli oraz zachowania kierujących.

W ramach działań policjanci przeprowadzili 51 kontroli drogowych, podczas których ujawnili 12 wykroczeń. W jednym przypadku zatrzymano dowód rejestracyjny pojazdu z powodu braku aktualnych badań technicznych. Funkcjonariusze kontrolowali również motocykle pod kątem emitowanego hałasu – przeprowadzone pomiary sonometrem nie wykazały nieprawidłowości.

Ważnym elementem akcji były działania profilaktyczne skierowane przede wszystkim do młodych motocyklistów i osób, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z jednośladami. Policjanci przeprowadzili aż 48 spotkań profilaktycznych na terenie powiatu parczewskiego. Podczas spotkań funkcjonariusze rozmawiali z młodzieżą o zasadach bezpiecznego poruszania się motocyklem, obowiązujących przepisach ruchu drogowego oraz konsekwencjach ich lekceważenia.

GR

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ USŁUGI MIKROKOPARKĄ



fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA
601 911 603



eprasa.pl ad5855dec7

Dożynki w Wohyniu już za nami.

Były tradycje, muzyka i koncerty Łobuzów oraz Aptekarzy


fot. kb

Mieszkańcy gminy chętnie przysłuchiwali się koncertom


fot. kb

Ulicami Wohynia przeszedł barwny korowód


fot. kb

Aptekarze zrobili furorę


fot. kb

Wykonawcy chętnie zapraszali mieszkańców na scenę



fot. kb

Przy barierkach bawiła się przede wszystkim młodzież



fot. kb

Koncert Łobuzów rozgrzał publiczność

W niedzielę, 13 września, Wohyń świętował zakończenie tegorocznych żniw. Dożynki gminno-parafialne połączyły tradycyjny ceremoniał z bogatym programem artystycznym. Na scenie pojawili się lokalni wykonawcy, Sylwia Kossakowska, Milano, Łobuzy i Aptekarze.

Organizatorami wydarzenia byli Wójt Gminy Wohyń oraz proboszcz parafii św. Anny w Wohyniu. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele parafialnym, po której uczestnicy przeszli w korowodzie dożynkowym na teren Zespołu Szkół w Wohyniu.

Tam odbyła się oficjalna część święta. Powitano delegacje, przeprowadzono ceremoniał dożynkowy, wygłoszono okolicznościowe przemówienia, a także rozstrzygnięto konkurs na Witacz Dożynkowy.

Od tradycji do muzycznej zabawy

Po części oficjalnej przyszedł czas na występy artystyczne. Publiczność mogła zobaczyć grupę baletową działającą przy Gminnym Centrum Kultury w Wohyniu.

Na scenie pojawiły się również zespoły Harmonijkowe Echo, Puerto Rico oraz Zespół Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy". Program muzyczny stopniowo nabierał tempa. Wystąpiła Sylwia Kossakowska, a następnie zespół Milano.

Wieczorem publiczność czekały kolejne koncerty. Chwilę po godzinie 21 na scenie pojawiły się Łobuzy, natomiast finałem muzycznej części dożynek był występ znanego młodzieży zespołu Aptekarze.


fot. kb

Funkcję starostów dożynek pełnili Magdalena i Marek Rymuszkowie

Nie tylko scena

Organizatorzy przygotowali również atrakcje dla najmłodszych i dodatkowe strefy dla uczestników wydarzenia. Na terenie imprezy działała ponadto strefa gastronomiczna i rękodzielnicza, a uczestnicy mogli odwiedzić również ogródek piwny.

Dożynki były okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale przede wszystkim do podziękowania za tegoroczne plony i podkreślenia znaczenia rolnictwa dla mieszkańców gminy. Tradycyjny korowód, dożynkowy ceremoniał i prezentowane wieńce przypomniały o rolniczym charakterze wydarzenia, natomiast koncerty i atrakcje pozwoliły mieszkańcom zakończyć świętowanie w bardziej rozrywkowej atmosferze.


fot. kb

Wójt Tomasz Jurkiewicz dziękował rolnikom za ich ciężką pracę i dzielił chlebem z tegorocznych zbiorów

kb

RAD

eprasa.pl ad5855dec7

Strata szpitala za półrocze to już ponad 6 mln zł. Ale wzrosła „satysfakcja pacjentów”

Prognozy na kolejne lat są wzięte z powietrza. Finalnie może się okazać, że stracimy płynność finansową – przewidywał radny Adam Wróblewski w nawiązaniu do sytuacji finansowej parczewskiego szpitala. - Czy zdaje sobie pan sprawę, jakie straty ma szpital we Włodawie, jakie straty ma szpital w Lubartowie, Łukowie, Radzyniu? - ripostował wicestarosta Artur Jaszczuk.

Na niedawnej sesji Rady Powiatu rajcy dyskutowali o sytuacji parczewskiego szpitala. Radny Adam Wróblewski zapytał dyrektor Elżbietę Korszlę o wynik finansowy szpitala w pierwszym półroczu 2026 roku.

– Jest on integralnie związany z prognozą na 2026 rok, 2027 rok i 2028 rok, który znajduje się w raporcie. Mamy przewidywaną stratę (w skali roku – dop. aut.) na poziomie ponad 5 milionów, a okazuje się, że strata za pierwsze półrocze 2026 r. wynosi już ponad 6 mln zł. Jak pani widzi tę prognozę, kiedy już teraz mamy taką stratę? Jakie będzie zadłużenie za 2026 rok? To wszystko pociąga za sobą zobowiązania i będzie decydowało o latach przyszłych – zauważył Wróblewski.

Dyrektor Korszla powiedziała, że prognoza, która była przygotowywana w planie, została sporządzona w określonym momencie, kiedy nie dało się wszystkiego przewidzieć. – Faktycznie strata jest większa, ale NFZ nam nie zapłacił około 2 mln zł za świadczenia nielimitowane, czyli np. za pediatrię. W pierwszym kwartale mamy niezapłacone 230 tysięcy złotych za działalność poradni ginekologiczno-położniczej.


fot. Dariusz Jędryszka

Dyrektor Elżbieta Korszla
Codziennie rano, idąc do pracy, też się niepokoję. Potrzebujemy wsparcia


fot. Tomasz Dominik

Adam Wróblewski
Jestem przerażony wynikiem finansowym za pierwsze półrocze 2026 r. Możemy nie doczekać zmian, które mają przyjść

Obowiązkiem NFZ jest sfinansowanie tych świadczeń – dodała dyrektor.

Dodała, że gdyby fundusz zapłacił za świadczenia nielimitowane w terminie, to od straty należałoby odjąć przychody w wysokości ponad 2 mln zł. – Nasze obliczenia w prognozie zakładały, że świadczenia nielimitowane będą płacone. Stąd wzięła się różnica – wyjaśniła dyrektor.

Odniosła się także do sytuacji szpitali powiatowych w Polsce. – Przepisy w tym roku zmieniają się z dnia na dzień, musimy dostosowywać naszą działalność. Przygotowujemy program naprawczy, aby wybrać jak najbardziej pozytywny scenariusz, ale otoczenie, w którym działamy, jest nieprzewidywalne – podkreśliła Korszla.

Radny Wróblewski obawia się, że szpital nie będzie wydolny finansowo i w końcu nie dostanie pożyczek na wydatki bieżące. – Każde wahnięcie o kilka milionów może nas poprowadzić do upadku, niedawno słyszałem o zamknięciu szpitala powiatowego. Moja obawa jest uzasadniona, nie ma powodów do śmiechu, są powody do obaw – powiedział Wróblewski.

Przytoczył scenę z filmu „co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”

– Dyrektor szpitala pytał kierownika, jaka jest sytuacja z realizacją planu finansowego. Usłyszał odpowiedź „dobrze”, na co zareagował „nie kłam”. Ostatecznie usłyszał odpowiedź: „kto to może wiedzieć, co się dzieje z naszym planem zakładowym”. Jesteśmy w bardzo ważnym momencie, bo jestem przerażony wynikiem finansowym za pierwsze półrocze 2026 r. Możemy nie doczekać zmian, które mają przyjść. Jeszcze trzy lata pan starosta stwierdzał, że możemy się zadłużać bez limitu, a następnie przyjdzie niewidzialna ręka i nam pomoże. Okazuje się, że wynik ekonomiczny jest najważniejszy. Nie ma możliwości, aby ktoś z zewnątrz sypnął pieniędzmi – ocenił radny.

Przypomniał, że w rocznym budżecie NFZ brakuje około 23 miliardów złotych na zaspokojenie potrzeb szpitali, a dziura może być jeszcze większa. – Jak mamy oczekiwać, że dostaniemy dodatkowe pieniądze na pokrycie zadłużenia? Musimy podejść z głęboką troską, zrobić wszystko, aby ten szpital funkcjonował – powiedział Wróblewski.

Zapytał dyrektor Korszli, czy po pierwszych sześciu miesiącach na stanowisku dyrektora nie powinna przeprowadzić audytu wewnętrznego. – Trzeba było szukać oszczędności, każdy popierałby audyt, który mógłby przynieść wymierne korzyści finansowe. Prognozy na kolejne lata są wzięte z powietrza. Finalnie może się okazać, że stracimy płynność finansową – prognozował Wróblewski.

Przytoczył też rzekome słowa starosty, że powiat może funkcjonować bez szpitala. – Myślę, że nie będzie Starostwa bez szpitala. Jestem pełen obaw. Nie dopuśćmy do sytuacji, kiedy ktoś przyjdzie i wykupi szpital za 10 proc. tego, co z takim wysiłkiem budowaliśmy przez lata – dodał radny.

Riposta wicestarosty

Wicestarosta Artur Jaszczuk ocenił, że Wróblewski nie słuchał odpowiedzi pani dyrektor. – Powiedziała, z czego wynikła wyższa strata, niż prognozowana w pierwszym półroczu. Pani dyrektor powiedziała, że w programie naprawczym są przygotowane rozwiązania. Poza tym nie można ogłosić upadłości szpitala, bo nie pozwala na to jeden z zapisów prawa upadłościowego. Słuchając pana wypowiedzi, uważam, że pan nadaje się na stanowisko dyrektora, bo na wszystko ma pan rozwiązania, a finalnie szuka pan dziury w całym – powiedział Jaszczuk.

Zapytał Wróblewskiego, czy zdaje sobie sprawę, jakie straty ma szpital we Włodawie, jakie straty ma szpital w Lubartowie, Łukowie, Radzyniu. – Pan mówi, jakby Parczew był wyrwany z kontekstu. Niech pan uważnie słucha, co mówi pani dyrektor – powiedział Jaszczuk.

Wróblewski powiedział, że skupia się na parczewskim szpitalu, bo tutaj mieszka i reprezentuje mieszkańców powiatu parczewskiego. – Patrzenie na inne szpitale to nie jest sposób na wytłumaczenie takiej, a nie innej sytuacji – powiedział Wróblewski.

- Swego czasu porównywał pan szpital w Parczewie do szpitala w Radzyniu - przypomniał Jaszczuk.

Dyrektor Korszla powiedziała, że jej i wszystkim pracownikom bardzo zależy na parczewskim szpitalu. – Sytuacja jest bardzo trudna, robimy wszystko, aby zachować dostępność i jakość udzielanych świadczeń. Chcemy też realizować przepisy. Codziennie rano, idąc do pracy, też się niepokoję. Potrzebujemy wsparcia i liczymy na to, że cała analiza dokonana przez fachowców zostanie wzięta pod uwagę przez radnych – dodała Korszla.

Przyznała, że na pewne kwestie ma wpływ, ale są zdarzenia od niej niezależne. Szukała pozytywów. – Wykorzystanie łóżek w 2025 roku, kiedy zastałam szpital, wynosiło 68 proc., teraz wynosi 74 proc. Koszt osobo-dnia spadł, ankieta satysfakcja pacjentów w porównaniu do 2024 roku wzrosła od 74 do 86 proc. - wyliczała.

Strata rok do roku zmalała

Dyrektor Elżbieta Korszla przedstawiła niedawno raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej parczewskiego szpitala.

Najważniejszą informacją w bilansie za 2025 rok jest kwota straty netto. Wyniosła ona **8 409 043 zł**. Choć suma ta na pierwszy rzut oka budzi duży niepokój, w porównaniu z rokiem 2024 stanowi poprawę o ponad 1,41 mln zł (spadek straty o 14,39 proc.). Rok wcześniej placówka zamknęła bowiem rok z jeszcze głębszą wyrwą budżetową, sięgającą niemal 9,82 mln zł.

Niestety szybko rosło zadłużenie. Zobowiązania ogółem SPZOZ w Parczewie zwiększyły się w ciągu roku aż o 52,31 proc., osiągając kwotę **33 630 846 zł** (wobec 22,08 mln zł w 2024 roku). Szczególnie gwałtownie urosły zobowiązania długoterminowe – z 1,71 mln zł do niemal 13,68 mln zł, co było bezpośrednią konsekwencją zaciągania pożyczek na sfinansowanie bieżącej działalności oraz niezbędnych wkładów własnych do inwestycji. Z drugiej strony pozytywnym akcentem jest spadek zobowiązań krótkoterminowych z tytułu dostaw towarów i usług z 10,01 mln zł do 6,39 mln zł.

Ponad 5 mln zł
- tyle miała wynosić strata parczewskiego szpitala za cały 2026 rok

W 2025 roku szpital w Parczewie wygenerował **92 970 370 zł przychodów ogółem** (wzrost o 14,39 proc. r/r). Głównym źródłem utrzymania pozostaje kontrakt z NFZ, z którego wpłynęło 85,73 mln zł. Zwiększyły się również przychody z Ministerstwa Zdrowia na wynagrodzenia dla rezydentów (ponad 909 tys. zł) oraz z działalności gospodarczej i komercyjnej.

Największą pozycją w budżecie są koszty osobowe, które pochłonęły **79 864 891 zł**. Na tę sumę złożyły się m.in. wynagrodzenia z tytułu umów o pracę i zleceń (**46,08 mln zł**) oraz kontrakty lekarskie i pielęgniarskie (**22,81 mln zł**).

Warto zauważyć pozytywny trend: udział kosztów osobowych w przychodach ogółem spadł z 91,23 proc. w 2024 roku do **85,90 proc. w roku 2025**. Pokazuje to próby kontroli dynamiki płac, choć ustawowe podwyżki dla personelu medycznego uniemożliwiają drastyczne cięcia. Drastycznie wzrosły natomiast koszty finansowe – skoczyły z 453 tys. zł do ponad **1,44 mln zł**, co wynika z obsługi rosnącego zadłużenia.

Grzegorz Rekiel

Kościuszko ożyje w Parczewie! Historia wyjdzie z podręczników

Kościuszko ożyje w Parczewie! Historia wyjdzie z podręczników

Lokalna Grupa Działania „Jagiellońska Przystań”, we współpracy z Gminą Parczew oraz Szkołą Podstawową nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie, realizuje projekt poświęcony postaci Tadeusza Kościuszki i jego związkom z Lubelszczyzną. Celem projektu jest przybliżenie młodemu pokoleniu życia i działalności Tadeusza Kościuszki, a także ukazanie miejsc na Lubelszczyźnie związanych z jego postacią.

Jednym z wydarzeń będą Biegi Kościuszkowskie, zaplanowane na 17 września. W sportowej rywalizacji wezmą udział uczniowie parczewskich szkół podstawowych. Zawodnicy będą rywalizować na dystansach 300, 500 i 800 metrów, z podziałem na kategorie wiekowe oraz dziewczęta i chłopców. Wydarzenie ma promować aktywność fizyczną i zdrowy styl życia, jednocześnie przypominając uczestnikom o patronie Szkoły Podstawowej nr 1 w Parczewie.

Kolejnym elementem projektu będzie rajd rowerowy „Śladami historii”, który odbędzie się 22 września. Uczestnicy pokonają około 50 kilometrów trasą prowadzącą z Parczewa przez Sosnowicę i Lasy Parczewskie. Wycieczka połączy aktywność sportową z poznawaniem historii i walorów przyrodniczych regionu.

Na 8 października zaplanowano konkurs wiedzy „Kościuszko na Lubelszczyźnie”. W konkursie wezmą udział uczniowie klas V–VIII, którzy będą odpowiadać na pytania dotyczące Tadeusza Kościuszki, jego pobytu na Lubelszczyźnie, miejsc związanych z jego życiem oraz pamiątek po Naczelniku.

Zwieńczeniem projektu będzie uroczyste odsłonięcie muralu Tadeusza Kościuszki, zaplanowane na 15 października. Mural stanie się trwałym elementem przestrzeni miejskiej i będzie przedstawiał patrona Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie. Uroczystość będzie również okazją do podsumowania całego projektu oraz wręczenia dyplomów i nagród laureatom konkursu wiedzy.

Magdalena Kołcon

PAR

eprasa.pl ad5855dec7

23-latek zginął na DK-2.

Pieszy prawdopodobnie wtargnął wprost pod ciężarowe Volvo


Pieszy nie miał elementów odblaskowych

fot. KMP Biała Podlaska


Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto

fot. KMP Biała Podlaska

Międzyrzec Podlaski: Wypadek z udziałem pieszego w Rogoźniczce zakończył się śmiercią 23-letniego mężczyzny.

Do zdarzenia doszło 10 września przed godziną 22 na DK-2. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 23-letni pieszy został potrącony przez nadjeżdżający samochód ciężarowy. Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto. Mimo reanimacji prowadzonej na miejscu nie udało się uratować jego życia.

Jak ustalili policjanci, w chwili zdarzenia pieszy nie miał elementów odblaskowych.

Samochodem ciężarowym marki Volvo kierował 31-letni mężczyzna. Badanie przeprowadzone przez mundurowych wykazało, że w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Joanna Niećko

Zakaz mu nie przeszkodził. Wsiadł za kierownicę pod wpływem narkotyków

Bialscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 23-letniego kierowcę Volvo, który prowadził samochód pomimo obowiązującego zakazu kierowania pojazdami.

Do kontroli doszło podczas wspólnych działań funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu, policjantów prewencji oraz ruchu drogowego.

Za kierownicą zatrzymanego Volvo znajdował się 23-letni mężczyzna. W trakcie kontroli funkcjonariusze ustalili, że kierowca posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

Na tym jednak nie zakończyły się jego problemy. Przeprowadzone przez policjantów wstępne badanie wykazało obecność marihuany w organizmie 23-latka. W związku z tym od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań laboratoryjnych, które mają potwierdzić zawartość narkotyku w organizmie.

Samochód został zabezpieczony na parkingu strzeżonym, natomiast kierowca został zatrzymany. 23-latek usłyszał już zarzuty związane z popełnionymi czynami.

Magdalena Kołcon

Pijany kierowca potrącił pieszych. Dwie osoby w szpitalu

Radzyń Podlaski: Potrącenie pieszych w Woli Chomejowej zakończyło się tymczasowym aresztem dla 67-letniego kierowcy. Mężczyzna, jak ustalili policjanci, prowadził samochód pod działaniem alkoholu.

Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim tymczasowo aresztował 67-letniego mieszkańca gminy Borki na okres trzech miesięcy. Chodzi o kierowcę samochodu osobowego, który potrącił dwoje pieszych przechodzących przez jezdnię. Wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy po przedstawieniu mu zarzutów.


67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę

fot. KPP Radzyń Podlaski


Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego

fot. KPP Radzyń Podlaski

Wypadek w Woli Chomejowej na nieoświetlonej drodze

Do zdarzenia doszło 6 września bieżącego roku około godziny 22.50 w miejscowości Wola Chomejowa, w gminie Borki. Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że 67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę. Piesi najprawdopodobniej przechodzili przez jezdnię. Wypadek wydarzył się w obszarze zabudowanym, na nieoświetlonej drodze.

55-letnia mieszkanka gminy Ulan-Majorat z obrażeniami ciała została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. 54-letni mieszkaniec tej samej gminy trafił do miejscowego szpitala. Przewiózł go Zespół Ratownictwa Medycznego. Oboje poszkodowani zostali objęci pomocą medyczną po wypadku.

Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Od pieszych w placówkach medycznych pobrano krew do badań, aby ustalić ich stan trzeźwości. Po zdarzeniu 67-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego. O zastosowaniu tymczasowego aresztu zdecydował Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim.

Joanna Niećko

Podlaskie krajobrazy w Galerii Pałacu Potockich. Za nami wernisaż wystawy „Narewka 2026”

W Galerii Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim odbyło się uroczyste otwarcie poplenerowej wystawy malarstwa. Wydarzenie przyciągnęło miłośników sztuki ciekawych tego, jak wygląda urokliwe Podlasie widziane oczami lokalnych twórców.


Swoje obrazy zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy

Bohaterami wieczoru byli artyści z Międzyrzeckiego Klubu Miłośników Sztuki. Grupa ta prężnie działa od 2009 roku, zrzeszając osoby dorosłe pasjonujące się twórczością plastyczną. Na co dzień klubowicze spotykają się raz w tygodniu na warsztatach w Pałacu Potockich, gdzie doskonalą swój warsztat oraz wymieniają się doświadczeniami.

Tym razem artyści zaprezentowali owoce tegorocznego pleneru malarskiego, który miał miejsce w Narewce – malowniczej miejscowości w sercu Podlasia, niedaleko Hajnówki. Wyjazd upłynął pod znakiem słońca, wysokich temperatur i doskonałej energii twórczej. Otaczająca przyroda, w tym bujne drzewa, kwiaty, ptaki oraz dzikie zwierzęta, stała się naturalną inspiracją do powstania różnorodnych prac. Twórcy podkreślali również ogromną życzliwość i gościnność gospodarzy obiektu, w którym przebywali, co sprzyjało nie tylko artystycznym poszukiwaniom, ale i budowaniu relacji.

Swoje malarskie zapisy ze spotkań z klimatem Narewki zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy.

Osoby, które nie mogły wziąć udziału w piątkowym wernisażu, nadal mają szansę zapoznać się z twórczością międzyrzeckich artystów. Wystawa „Narewka 2026” będzie dostępna dla odwiedzających do 4 października. Wstęp do Galerii Pałacu Potockich jest bezpłatny.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl ad5855dec7

Hubert ma 21 lat, miał pracę i plany. Nagle stracił wzrok. Pomóżmy w leczeniu!



Świat Huberta zawalił się w jednej chwili – stracił wzrok. Dopiero co wkroczył w dorosłość, miał pracę, plany na życie... Zbiórka na leczenie i rehabilitację Huberta Woźniaka prowadzona jest na stronie Siepomaga.pl

POWIAT ŁUKOWSKI: Hubert w grudniu ubiegłego zaczął cierpieć na bardzo silne bóle głowy, a w kolejnych miesiącach stopniowo stracił wzrok. Dziś uczy się żyć jako osoba niewidoma. Jego mama założyła zbiórkę na leczenie i rehabilitację syna.

Hubert pochodzi ze Żdżar w gminie Łuków. Młody mężczyzna i jego rodzina bardzo przeżywają nagłą i straszną zmianę w jego życiu. Mariola Woźniak, jego mama, postanowiła walczyć o wzrok syna, ale zabiegi stymulujące nerwy wzrokowe i specjalistyczne leki są zbyt drogie dla rodziny 21-latka. Dlatego mama Huberta założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl pt. „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!".

Silne bóle głowy

Mariola Woźniak w treści zbiórki opisuje, że problemy syna zaczęły pod koniec ubiegłego roku.

- W grudniu 2025 roku zaczęła go mocno boleć głowa, a ból utrzymywał się aż do marca. W tym okresie zaczął tracić widzenie. Najpierw powieki zaczęły mu się samoistnie zamykać, a oczy mocno łzawić. Odczuwał też światłowstręt. Później widział tylko kontury ludzi. Już na tym etapie był tym przerażony. Następnie nie widział już nic. Utrata zmysłu, który się miało całe życie, jest czymś, co ciężko sobie nawet wyobrazić – opowiada mama Huberta.

Dwa tygodnie później rodzina dowiedziała się, że to wszystko dzieje się z powodu wadliwej zastawki w głowie oraz uszkodzonych nerwów wzrokowych. W ciągu całego swojego życia Hubert wielokrotnie miał wymienianą zastawkę. Było to konieczne ze względu na wodogłowie i powstałe torbiele.

- Syn został przewieziony na neurochirurgię, miał obrzęk nerwów wzrokowych. Myślałam, że wymiana zastawki załatwi sprawę. Niestety, bez skutku. Poczuł się lepiej, ale wciąż nie widział. Hubert cierpi też na padaczkę od 5 roku życia. Objawia się drgawkami, przyjmuje na nią leki. Niestety nasiliła się, gdy zaczął mieć problemy ze wzrokiem – mówi pani Mariola.

Uczy się życia na nowo

Dzisiaj Hubert musi zdobyć umiejętności funkcjonowania w świecie bez zmysłu wzroku. - Teraz jego codzienność to przystosowywanie się do nowej rzeczywistości. Uczęszcza do szkoły dla niewidomych w Krakowie, gdzie musi na nowo nauczyć się żyć – ubierać się, myć, poruszać się w pomieszczeniach i na ulicy. Zaczyna od zera, niczym dziecko - relacjonuje pani Mariola.

Kobieta wyznaje, że bliscy szukali pomocy dla Huberta wszędzie.

- Niestety, na razie są małe szanse, aby mój syn odzyskał wzrok. Nadal jednak musi być pod kontrolą wielu specjalistów i uczęszczać na rehabilitację – wyjaśnia.

To odosobnienie

Mama bardzo obawia się o przyszłość Huberta.

- Boli mnie myśl, że Hubert nie może przeżywać świata jak typowy młody dorosły. Bycie niewidomym to nie tylko brak wzroku, ale też swego rodzaju odosobnienie. Mógłby teraz spędzać czas, bawiąc się na mieście ze znajomymi, podróżować czy chociażby oglądać film dla relaksu. Choroba odebrała mu fragment normalności. Chciałabym, aby miał szansę na spokojne życie... Był już dorosły, pracował, chciał się usamodzielnić, a teraz znowu musi być zależny od innych osób. Zaakceptowanie tego faktu, jest dla niego bardzo trudne... – wyznaje.

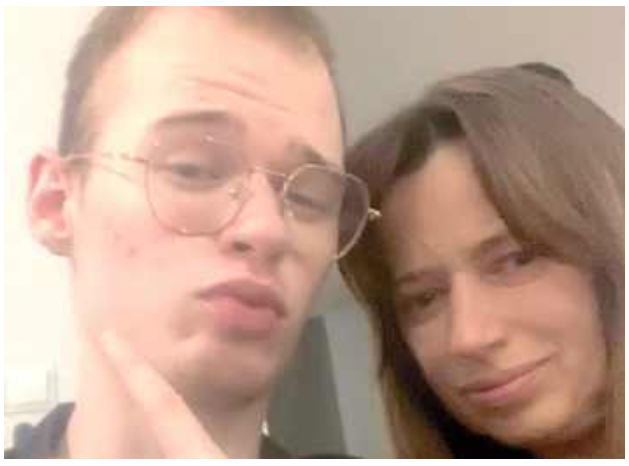

Hubert, jeszcze widzący z mamą, która założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl, aby próbować przywrócić synowi wzrok



Pomóż Hubertowi, wysyłając SMS charytatywny

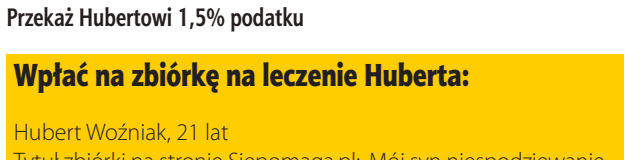

Przekaż Hubertowi 1,5% podatku

Wpłać na zbiórkę na leczenie Huberta:

Hubert Woźniak, 21 lat
Tytuł zbiórki na stronie Siepomaga.pl: „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!"

Prośba o wsparcie

Rodzina 21- latka wciąż ma nadzieję, że lekarze pomogą Hubertowi.

- Nadzieja nas nie opuszcza, chociaż widzę, jak bardzo Hubert się boi, że nie odzyska wzroku. Musimy działać jak najszybciej i próbować wszystkiego. Niestety nie damy rady sami pokryć kosztów leczenia i rehabilitacji. Bardzo potrzebujemy Waszego wsparcia, aby dać Hubertowi szansę! Każda, nawet najmniejsza wpłata jest dla nas nieocenioną pomocą! Dziękujemy za każda pomoc! – proszą bliscy 21- latka.

mo

Tymczasowy areszt za znęcanie nad siostrą. Miał jej grozić m.in. spaleniem



fot. KPP Radzyń Podlaski

Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych

Radzyń Podlaski: Tymczasowy areszt zastosowano wobec 37-latka z gminy Komarówka Podlaska, który według ustaleń śledczych miał znęcać się psychicznie i fizycznie nad swoją siostrą. Kobieta zawiadomiła policję, a sprawa trafiła do sądu.

6 września policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące awanturującego się mieszkańca gminy Komarówka Podlaska. Z przekazanych informacji wynikało, że brat zgłaszającej miał zachowywać się agresywnie wobec siostry i prawdopodobnie znajdował się pod działaniem narkotyków. Policjanci skierowani na miejsce potwierdzili, że doszło do domowej awantury. Ustalili też, że w jej trakcie 37-latek szarpał kobietę i ją bił.

Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna miał stosować nie tylko przemoc fizyczną. Według zebranych informacji dopuszczał się także przemocy psychicznej przez poniżanie i wyzywanie. Miał również grozić kobiecie pobiciem i spaleniem. Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszał zarzuty. Został aresztowany.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Kowalska Ewa 67 lat
zm. 7.09., Michałówka

Romańczuk Anna 77 lat
zm. 6.09., Tyśmienica

Kowalski Stanisław 78 lat
zm. 4.09., Kopina

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Ochnio Jan Franciszek 77 lat
zm. 30.08., Radzyń Podlaski

Zielonka Artur 45 lat
zm. 1.09., Radzyń Podlaski

Kuć Jan 79 lat
zm. 6.09., Radzyń Podlaski

Kucyk Marian 75 lat
zm. 6.09., Olszewnica

Korulczyk Wiesława 83 lat
zm. 7.09., Turów

Dudek Michał 48 lat
zm. 8.09., Turów

Ściseł Marian 80 lat
zm. 10.09., Zabiele

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat bialski

Białecki Mariusz 56 lat
zm. 1.09., Biała Podlaska

Kuźmiuk Ewa 81 lat
zm. 4.09., Rakowiska

Orzeł Kamil 36 lat
zm. 4.09., Biała Podlaska

Zaniewicz Kazimiera 84 lat
zm. 5.09., Biała Podlaska

Owczaruk Alina 78 lat
zm. 7.09., Międzyrzec Podlaski

Grochowski Marian 89 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Milewska Elżbieta 78 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Lipka Jadwiga 88 lat
zm. 9.09., Huszcza

Bajkowska Urszula 97 lat
zm. 9.09., Jusaki-Zarzeka

Myśliwiec Jan 78 lat
zm. 9.09., Małaszewicze Duże

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl ad5855dec7

Pęka jedność pod ziemią.
Związkowcy z Bogdanki wzięli się za łby

Po jednej stronie Związek Zawodowy „Przeróbka” z przewodniczącym Jarosławem Niemcem oraz górnicza Solidarność. Po drugiej kierownictwo działającego w Bogdance Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz Związku Zawodowego Kadra.


Tutaj jeszcze czterech przewodniczących związkowych razem

Brak podwyżek, redukcje zatrudnienia i narastające niezadowolenie załogi doprowadziły do otwartego konfliktu między organizacjami związkowymi w Lubelskim Węglu Bogdanka. Związek Zawodowy „Przeróbka” wspólnie z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność” wystosowały pismo do pracowników kopalni. Padają w nim zarzuty o torpedowanie akcji protestacyjnych, uległość wobec pracodawcy oraz działanie na szkodę górników.

Odpowiedzią na krążące po cechowniach anonimowe ulotki z pytaniami o bierność związków zawodowych stało się oficjalne stanowisko podpisane przez dwie z czterech głównych central działających w lubelskim zakładzie. Jarosław Niemiec, przewodniczący Związku Zawodowego „Przeróbka” opublikował w mediach społecznościowych manifest, który otwarcie uderza w Związek Zawodowy Górników w Polsce oraz Związek Zawodowy Kadra.

– Zwracamy się do załogi kopalni, otwarcie, bez anonimów. Skoro pojawiają się pytania dotyczące działalności związków, warto otwarcie zapytać o to, czy ZZG i Kadra rzeczywiście reprezentują interes pracowników. Zwolnienia, brak podwyżek, a protestu związkowego nie ma. O to trzeba zapytać – napisał w sieci Jarosław Niemiec.

Zarzuty o tłumienie buntu

W opublikowanym stanowisku Przeróbka oraz NSZZ „Solidarność” drobiazgowo opisują sytuacje, które ich zdaniem świadczą o celowym paraliżowaniu wspólnych inicjatyw pracowniczych. Wśród zarzutów pojawia się kwestia tak zwanej majówki dla rodziny, gdy podczas trudnych prób mobilizowania załogi do protestu. ZZG miało wydać plakat zachęcający do pracy w wolne soboty pod pretekstem troski o ciągłość ruchu zakładu.

Drugą osią sporu było wyznaczenie twardego terminu spotkania z zarządem Lubelskiego Węgla Bogdanka w sprawie niejawnego pisma dotyczącego koncesji i kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Zdaniem dwóch związków zawodowych, choć kierownictwo kopalni podjęło publiczną polemikę i wyraziło gotowość do natychmiastowych rozmów, przedstawiciele ZZG oraz Kadry nie stawili się przy stole negocjacyjnym, tłumacząc swoją nieobecność brakiem formalnego zaproszenia. Sygnatariusze ulotki oceniają to wprost jako próbę wystawienia pozostałych organizacji na kompromitację i zarzucają oponentom stosowanie znanej taktyki polegającej na wywoływaniu protestu tylko po to, by go w zarodku wygasić i rozbić jedność załogi.

Czarę goryczy przelała sytuacja z posiedzenia komisji pojednawczej. Według relacji autorów pisma przewodniczący Kadry miał opowiedzieć się za podtrzymaniem dyscyplinarnej kary nagany dla jednego z pracowników w momencie, gdy strona pracodawcy skłaniała się już ku złagodzeniu sankcji. Związkowcy zapowiadają, że sprawa będzie miała swój ciąg dalszy, a Kadra odpowie za naruszanie godności pracowniczej.

Koniec dotychczasowego układu

Tak głęboki podział w szeregach strony społecznej przypada na wyjątkowo newralgiczny moment. W realiach transformacji energetycznej, presji spadających cen węgla na rynkach oraz konieczności walki o poziom wynagrodzeń, brak jednolitego frontu drastycznie osłabia pozycję negocjacyjną ponad czterotysięcznej załogi w relacjach z zarządem i właścicielem.

Końcówka wystąpienia Przeróbki i NSZZ „Solidarność” nie pozostawia złudzeń co do przyszłości relacji z pozostałymi centralami. Padają w niej wyjątkowo dosadne sformułowania dotyczące wieloletniej współpracy polityczno-wyborczej. Autorzy podkreślają, że za każdym razem, gdy wchodzili w sojusze i popierali kandydatów ZZG do różnych rad, po wygranych wyborach byli marginalizowani. W piśmie zadeklarowano definitywne zerwanie takich porozumień, a pracowników wezwano do bezpośredniej kontroli swoich reprezentantów.

Związkowcy zaznaczają, że to sama załoga tworzy organizację, a osoby funkcyjne są rozliczane z rzetelnego wykonywania powierzonej im pracy.



Jarosław Niemiec
ZZ Przeróbka w Bogdance
Jest wielu dobrych związkowców w ZZG. Szkoda ich wysiłków z takim przewodniczącym.



Jacek Świerszcz,
przewodniczący ZZG w Bogdance do Jarosława Niemca:
Idź, przejedź się rowerem lub na trening.



Zrzut ekranu z dyskusji Przewodniczących ZZG i Przeróbki

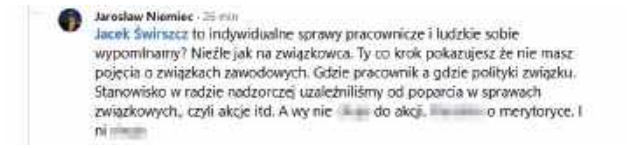

Zrzut ekranu z dyskusji Przewodniczących ZZG i Przeróbki

Wieczorne „górnicze” rozmowy

W piątkowy wieczór bezpośrednia wojna wybuchła w sieci. Na profilu Bogdankowej Solidarności Jarosław Niemiec napisał „Jest wielu dobrych związkowców w ZZG. Szkoda ich wysiłków z takim przewodniczącym. Albo niech go wyczyszczą, albo niech przychodzą do nas. Bo szyld związkowy jeszcze nic nie znaczy. Trzeba wiedzieć, po której stronie się stoi”.

Na zaczepkę zareagował Jacek Świerszcz, przewodniczący wywołanego ZZG, wyśmiewając ostatnie osobiste wpisy Niemca, pisząc „Idź, przejedź się rowerem lub na trening. Zrób zdjęcie pająkowi czy co coś. Trauma jesienna i samotność chyba doskwiera”. I to doczekało się reakcji, ale dalsza wymiana zdań nie nadaje się już do cytowania...

Grzegorz Kuczyński

17-latka zatrzymana z narkotykami

W pomieszczeniach zajmowanych przez mieszkankę powiatu puławskiego policjanci znaleźli znaczne ilości substancji, których posiadanie jest zabronione.

Prowadzone przez policjantów czynności wskazywały na to, że nastolatka może posiadać środki odurzające. Ich podejrzenia okazały się słuszne. Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli ponad 160 gramów substancji psychotropowej oraz ponad 60 gramów zielonego suszu, który wstępnie został zidentyfikowany jako marihuana. Zabezpieczyli także blisko 20 tys. złotych. Gotówka została zabezpieczona na poczet przyszłych kar i grzywien.

- 17-latka została zatrzymana, a następnie po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Puławach. Prokurator zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskich policjantów i dodaje:

- Zabezpieczone substancje zostaną poddane szczegółowym badaniom laboratoryjnym, które pozwolą ostatecznie ustalić ich skład i właściwości.

Marta Pietroń

Łęczna. Rozpoznał go w tłumie. Poszukiwany nie zdołał uciec

Policjant z Łęcznej, będąc poza służbą, zauważył osobę poszukiwaną przez sąd. Mężczyzna został zatrzymany i wkrótce trafił do aresztu.

Do zdarzenia doszło w sobotę w rejonie jednego z centrów handlowych. Funkcjonariusz zauważył mężczyznę, którego rozpoznał jako osobę poszukiwaną przez sąd.

Policjant natychmiast powiadomił dyżurnego o sytuacji i ruszył w kierunku mężczyzny.



fot. KPP Łęczna
Okazało się, że 40-latek był poszukiwany w związku z prawomocnym wyrokiem za kradzież z włamaniem

Ten jednak, zauważając funkcjonariusza, podjął próbę ucieczki. Następnie dotarł na dworzec autobusowy i wsiadł do jednego z busów. Policjant pobiegł za nim i tam dokonał zatrzymania.

Po zatrzymaniu mężczyzna został przekazany funkcjonariuszom pełniącym w tym czasie służbę. Okazało się, że 40-latek był poszukiwany w związku z prawomocnym wyrokiem za kradzież z włamaniem. Miał do odbycia karę blisko trzech lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna został najpierw umieszczony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, a następnie trafił do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

„Chuck Norris z Jaszczowa" i policyjne postępowanie

Donos starosty łęczyńskiego na radnego za przejście przez jezdnię

Zwykłe przejście pieszego przez jezdnię w miejscu niewyznaczonym stało się zarzewiem otwartego konfliktu między urzędującym starostą a opozycyjnym radnym. Po tym, jak do sieci trafiło wideo zarejestrowane z okien urzędu, sprawą zajęła się policja, a wszystko za sprawą oficjalnego zawiadomienia, które na swojego politycznego konkurenta złożył osobiście gospodarz powiatu.



Radny Karol Niewiadomski przechodzący przez ulicę w Łęcznej

Początek tej historii miał miejsce w środę, 9 września. W godzinach pracy urzędu z okna na piętrze budynku Starostwa Powiatowego w Łęcznej ktoś uwiecznił telefonem komórkowym idącego ulicą mężczyznę. Przechodniem okazał się Karol Niewiadomski, powiatowy radny, który w drodze do urzędu przeciął jezdnię pomiędzy zaparkowanymi samochodami, kilkadziesiąt metrów od wymalowanego na asfalcie przejścia dla pieszych. Kilkunastosekundowy film błyskawicznie wylądował w sieci, stając się amunicją w trwającej od miesięcy samorządowej wojnie.

Radny nagrany z okna urzędu

Konflikt między oboma samorządowcami tli się od dawna, jednak w ostatnim czasie przybrał na sile. Karol Niewiadomski, który wcześniej reprezentował Prawo i Sprawiedliwość, opuścił partyjne szeregi i związał się ze środowiskiem Rozwój Plus byłego premiera Mateusza Morawieckiego. W radzie powiatu przeszedł do twardej opozycji wobec starosty Łukasza Reszki z PiS. Prawdziwe poruszenie wywołała jednak deklaracja radnego sprzed niespełna tygodnia. Niewiadomski ogłosił wówczas w mediach społecznościowych apel o przekazywanie mu informacji o lokalnych nieprawidłowościach, udostępniając swój bezpośredni numer telefonu oraz adres poczty elektronicznej.

Radny w swoim manifeście zapowiedział bezkompromisowe rozliczanie lokalnej władzy - Jeśli wiesz o nieprawidłowościach, podejrzewasz łamanie prawa, spotkała Cię niesprawiedliwość albo masz sprawę, którą inni boją się poruszyć, zgłoś się do mnie. Nie obiecuję cudów. Obiecuję natomiast, że każdą sprawę przeczytam, przeanalizuję i sprawdzę, co można z nią zrobić. (...) W swoim życiu widziałem już sporo, były naciski, nieprzyjemności i groźby. Nie zamierzam się bać – pisał radny Karol Niewiadomski.

Gdy w sieci pojawiło się wideo przedstawiające Niewiadomskiego na jezdni, starosta Łukasz Reszka opublikował komentarz, drwiąc z misji radnego i nawiązując do jego deklaracji - Chuck Norris z Jaszczowa w akcji. Kolejna interwencja przed nami. Tylko przypominam: szeryfów przepisy ruchu drogowego też obowiązują. Co na to Policja Łęczyńska?

Zawiadomienie policji

Włodarz powiatu nie poprzestał jednak na internetowych uszczypliwościach. Jak ustaliła „Wspólnota Łęczyńska", w czwartek, 10 września starosta Łukasz Reszka podjął formalne kroki prawne i skierował do łęczyńskich mundurowych zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu zabronionego przez radnego opozycji. Fakt ten potwierdzają służby prasowe policji.

– Wpłynęło do nas zawiadomienie i będziemy wyjaśniać sprawę. Na pewno do złożenia wyjaśnień wezwana zostanie osoba uwieczniona na nagraniu – poinformowała aspirant sztabowy Magdalena Krasna, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej.

Do całego zamieszania odniósł się sam zainteresowany, nie kryjąc zaskoczenia formą i skalą ataku. Karol Niewiadomski otwarcie przyznał, że sytuacja miała miejsce, stawiając jednocześnie pytania o zachowanie pracowników urzędu.

– Tak, przeszedłem tam przez ulicę. Wielokrotnie widziałem, że w tym miejscu przechodzą mieszkańcy, także radni i sam zrobiłem tak samo. To wyjaśnia moją decyzję, ale oczywiście nie jest usprawiedliwieniem. W mojej ocenie nie stworzyłem zagrożenia. Jeśli popełniłem wykroczenie, przyjmę mandat. Jestem takim samym człowiekiem, jak każdy inny, zdarza mi się popełniać błędy i nie mam problemu, żeby się do tego przyznać – wyjaśnia radny Niewiadomski.

Samorządowiec wprost sugeruje, że padł ofiarą politycznej nagonki: - Zastanawia mnie natomiast, że sądząc po perspektywie, nagranie mogło powstać z okna starostwa, w godzinach pracy urzędu. Nie wiem, kto nagrywał, więc nie będę nikomu przypisywał autorstwa. Jeśli był to ktoś z urzędu, można zapytać, czy rzeczywiście tak powinien wykorzystywać czas pracy. Mam też wrażenie, że odkąd poruszam poważniejsze sprawy dotyczące działania samorządu i publicznych pieniędzy, trwa szukanie moich potknięć. Nie mam problemu z tym, że ktoś patrzy mi na ręce. Chciałbym tylko, żeby sprawy, które zgłaszam, spotykały się z równie dużym zainteresowaniem, jak moje przejście przez ulicę – mówi radny Karol Niewiadomski.

Incydent zelektryzował lokalną opinię publiczną, a pod opublikowanym nagraniem rozgorzała zażarta dyskusja. W obronie radnego stanął między innymi były starosta łęczyński, a obecnie radny Daniel Słowik, który napisał: - Wszyscy w tym miejscu przechodzą. W mojej ocenie, jeżeli przechodzący ten czy inny nie stwarza zagrożenia dla innych – to nie powinno się robić z tego problemu.

Na te słowa natychmiast zareagował urzędujący starosta Łukasz Reszka, ucinając tłumaczenia swojego poprzednika: - Daniel, „wszyscy tak robią" to właśnie argument z piaskownicy. Dorosły człowiek wie, że przepisy obowiązują także wtedy, gdy są niewygodne. A prawo, w przeciwieństwie do niektórych komentarzy na Facebooku, nie znika następnego ranka.

Internauci kpią

Większość komentujących mieszkańców odniosła się do sprawy z wyraźnym dystansem i kpiną z powagi urzędu.

- Nie, żeby kogoś akurat bronić, ale można przechodzić przez jezdnię, jeżeli przejście jest w odległości większej niż 100 metrów. Nagrywająca osoba urzędnicza powinna wziąć linijeczkę z biurka i pójść zmierzyć odległość od przejść skoro nie ma nic innego do roboty za publiczne wynagrodzenie. Pozdrawiam – wskazywał jeden z internautów.

Inny dodawał:

- Ojeju, przeszedł pomiędzy samochodami z dala od przejść... straszna zbrodnia, ucierpiało co najmniej 500 osób.

W podobnym tonie wypowiadali się kolejni mieszkańcy: „Niech pierwszy rzuci kamieniem ten, kto takiego manewru w życiu nie wykonał. Dla jednych i drugich - więcej empatii", „Dwa razy tam przechodziłem i dwa razy mandat dostałem, jakby policja nie miała co robić", a także: „Szkoda, że pracownik urzędu zajmuje się nagrywaniem radnego niż swoją pracą. Myślę, że to na pewno nie jest jego obowiązkiem".

W sieci pojawiły się jednak również głosy popierające starostę i uderzające bezpośrednio w Niewiadomskiego. „Jak już Chuck Norris z Jaszczowa tak dzielnie tropi wszelkie nieprawidłowości, to może czas skierować reflektor również na własne podwórko i przyjrzeć się dofinansowaniom swojej fundacji" – komentował inny użytkownik.

Przejście przez ulicę poza pasami to wykroczenie z artykułu 97 Kodeksu wykroczeń, za które taryfikator przewiduje od 50 do 200 złotych mandatu. Tym razem zamiast rutynowej interwencji drogówki mieszkańcy powiatu łęczyńskiego otrzymali jednak kolejny odcinek politycznego teatru, w którym urzędowe okna służą za punkty obserwacyjne, a zawiadomienie policji kolejnym etapem politycznych rozgrywek.

Grzegorz Kuczyński

Łoś na drodze do Lublina. Jedna chwila wystarczyła, by doszło do tragedii

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę na drodze ekspresowej S12/17, na wysokości Garbowa. Kierujący samochodem osobowym marki Volkswagen zderzył się z łosiem, który nagle wtargnął na jezdnię. W wyniku uderzenia pojazd zjechał na pobocze i wpadł do przydrożnego rowu.

Do zdarzenia doszło kilkanaście minut po północy. 42-letni kierowca Volkswagena poruszał się w kierunku Lublina, gdy na jego drodze pojawił się łoś. Mimo podjętej próby uniknięcia zderzenia doszło do potrącenia zwierzęcia. Samochód wypadł z jezdni i zatrzymał się w rowie.



fot. KMP Lublin

Służby apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza na odcinkach dróg przebiegających przez tereny leśne
Foto: KMP Biała Podlaska

Chwilę później na leżącego na jezdni, padłego łosia najechał samochód ciężarowy marki Iveco. Kierujący ciężarówką nie odniósł obrażeń.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe oraz policjantów z lubelskiej drogówki. 42-letni kierowca Volkswagena został przetransportowany do szpitala. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, mężczyzna nie odniósł poważnych obrażeń. W chwili zdarzenia był trzeźwy.

Magdalena Kołcon

WSP

Kradzież w sklepie. 62-latek wpadł przez monitoring

Pracownik jednej z drogerii zauważył, że ze sklepu zniknął kolektor danych, czyli urządzenie wykorzystywane m.in. do obsługi towaru. Do kradzieży doszło w czwartek, 8 września w jednej z drogerii na terenie Poniatowej. O zdarzeniu policję powiadomił pracownik sklepu. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Poniatowej pojechali na miejsce i zabezpieczyli nagranie z monitoringu.

Na jego podstawie ustalili personalia mężczyzny podejrzewanego o kradzież. Policjanci udali się do jego miejsca zamieszkania. Podczas przeszukania znaleźli skradziony kolektor/czytnik danych.



fot. KPP Opole Lubelskie

Skradziony ze sklepu czytnik wart jest około 2 tys. zł. Policjanci odzyskali urządzenie w mieszkaniu 62-latka

Urządzenie, którego wartość sklep oszacował na około 2 tys. zł, zostało odzyskane i wróciło do drogerii. 62-latek został zatrzymany i doprowadzony do Komisariatu Policji w Poniatowej, gdzie usłyszał zarzut kradzieży.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl ad5855dec7

Związkowcy ostro o zarządzie Grupy Azoty.

„Prezes ośmieszył negocjatorów i de facto zakończył rokowania"

W Grupie Azoty narasta napięcie pomiędzy zarządem a stroną społeczną. Związkowcy ostro komentują ostatnią wypowiedź prezesa Grupy Azoty Marcina Celejewskiego, który podczas piątkowej konferencji miał stwierdzić, że spełnienie postulatów płacowych pracowników „wywróciłoby firmę" i że spółki na takie rozwiązania nie stać.

To już kolejna odsłona negocjacji, jakie od kilku tygodni są prowadzone między przedstawicielami związków zawodowych, działających w puławskim zakładzie, a władzami spółki. Jak donosiliśmy na naszych łamach, związkowcy wystąpili z kilkoma postulatami – żądają m.in. podwyżki dla załogi. Strony odbyły już kilka spotkań, jednak jak dotąd nie przyniosły one żadnego przełomu. Tymczasem piątkowa wypowiedź prezesa Grupy Azoty, Marcina Celejewskiego, rozsierdziła związkowców, którzy na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych zamieścili fragment nagrania konferencji z jego udziałem, podczas której padają mocne słowa. Strona związkowa zarzuca prezesowi, że jego wypowiedź podważa sens prowadzonych rokowań. Szczególnie oburzenie wywołało określenie sytuacji w Grupie Azoty jako „dialogu o przyszłości", podczas gdy związkowcy wskazują, że ich zdaniem trwa formalny spór zbiorowy dotyczący postulatów pracowniczych.

Związkowcy przedstawili również dane finansowe, które – jak podkreślają – nie pojawiły się podczas konferencji zarządu. Według przytoczonych przez nich informacji w 2025 roku Grupa Azoty przeznaczyła 96,29 mln zł na doradztwo i usługi prawne, czyli ponad czternastokrotnie więcej niż w 2023 roku. Koszty ogólnego zarządu, jak donoszą związkowcy - wyniosły natomiast 250,1 mln zł, a łączne koszty zarządu Grupy Azoty S.A. w latach 2023–2025 miały przekroczyć 41 mln zł. Związkowcy zwracają też uwagę na 383,6 mln zł kosztów usług obcych w 2025 roku.

W ich ocenie trudno jednocześnie tłumaczyć brak pieniędzy na realizację postulatów pracowniczych sytuacją finansową spółki, skoro – jak podkreślają – znaczące środki przeznaczane są na funkcjonowanie struktur zarządczych, doradców i usługi zewnętrzne.

- Dla elity są miliony. Dla pracownika, dzięki któremu w Grupie Azoty są jakiekolwiek pieniądze, nie ma nic! - grzmią związkowcy.

Strona społeczna krytykuje również zarząd za brak realizacji wcześniejszych zapowiedzi dotyczących dokapitalizowania spółek oraz pyta o przyszłość instalacji KAPRO i MELAMINY w Puławach.

- Mamy dość. Nie chcemy słuchać już korpogadki o „jednej łodzi", „wspólnym wiosłowaniu" i o tym, że jesteśmy „rodziną połączoną kredytem". Nie płaci się rachunków za prąd uśmiechami prezesa. Nie kupuje się jedzenia dla dzieci obietnicami, że „idzie ku dobremu". Jedyne co wam wychodzi to wysprzedawanie, mało tego chcecie sprzedawać więcej. Panie Prezesie Celejewski - spór zbiorowy to nie jest kółko dyskusyjne ani „dialog o przyszłości". My nie przychodzimy na rokowania pogadać sobie z waszymi opłacanymi z naszej kasy prawnikami. My tam przychodzimy walczyć o godność ludzi, o ich paragony ze sklepu, o rachunki za paliwo. Przychodzimy, bo ludziom po prostu ciężko się żyje. Jeśli uważa pan, że sporu nie ma, to czas pana z tego błędu brutalnie wyprowadzić - nie przebierają w słowach związkowcy i zapowiadają zdecydowane działania, jeśli zarząd nadal będzie kwestionował istnienie sporu zbiorowego.

Kluczowe dla dalszego rozwoju sytuacji będą rozmowy zaplanowane na poniedziałek 14 września. Niestety odbyły się one, już po zamknięciu tego numeru naszego tygodnika. Do tematu wrócimy.

Marta Pietroń

Połasili się na... puste butelki i okradli strażaków, którzy zbierają na pojazd

Zbierają na nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, a stali się celem bezczelnych złodziei, którzy postanowili ukraść... butelki zbierane przez mundurowych.

Operacja 4 miliony

Od dwóch miesięcy druhowie z OSP w Żabcach prowadzą zbiórkę kaucjonowanych butelek i puszek w ramach inicjatywy „Operacja 4 miliony". Cel jest ambitny: zebranie środków ze zwrotu czterech milionów opakowań, by w całości przeznaczyć je na zakup nowoczesnego wozu strażackiego. Strażacy z własnych środków i w czasie wolnym zbudowali oraz rozstawili ponad 50 specjalnych pojemników w całym regionie. Akcja szybko spotkała się z ogromnym odzewem mieszkańców – udało się zebrać już blisko 150 tys. opakowań.



fot. Screen z filmu opublikowanego na Zero.pl

Sprawcy okradli kontener na opakowania kaucyjne przy międzyrzeckiej galerii handlowej w środku dnia, co zarejestrował monitoring

Amatorzy cudzej własności

Na początku września, w ciągu zaledwie jednego weekendu, złodzieje włamali się do kilku pojemników, kradnąc ich zawartość, a jeden z koszy zdewastowali. Temat zainteresował ogólnokrajowe media, artykuł o tym opublikował m.in. popularny portal Zero.pl związany z Kanałem Zero.

Sprawą zajęła się międzyrzecka policja. Funkcjonariusze ustalili, że za włamaniami do metalowych kontenerów pod międzyrzeckimi sklepami stoi m.in. 35-letnia kobieta oraz 32-letni mężczyzna. Sprawcy, by dostać się do butelek, niszczyli zamknięcia na klucz.

Kobieta podejrzana o kilka przestępstw

Kobieta usłyszała również zarzuty dotyczące zdarzeń z przełomu sierpnia i września.



fot. Archiwum Patryka Kurowskiego

Patryk Kurowski,
wiceprezes OSP Żabce

W akcję zaangażowana jest cała nasza jednostka oraz wiele okolicznych firm i instytucji, dla których ważne jest bezpieczeństwo całej naszej gminy oraz okolicy. Każdy kontener jest odpowiednio oznaczony i złodzieje musieli doskonale wiedzieć, kogo okradają. W tej całej kradzieży nie chodzi o te kilka butelek, a o zuchwały charakter działań i kradzież ze szczytnego celu. My się jednak nie poddajemy, na koncie mamy już ponad 150 tysięcy zebranych opakowań i zbieramy dalej. Z każdym dniem jesteśmy coraz bliżej zakupu nowego wozu strażackiego. Jednocześnie apelujemy do mieszkańców o czujność i zgłaszanie wszelkich tego typu podejrzanych sytuacji bezpośrednio do nas lub do odpowiednich organów.

Apelujemy do mieszkańców o czujność

- Jest nam po prostu przykro, nie sądziliśmy, że ktoś wyciągnie ręce po butelki, które idą na taki szczytny cel. Większość swojego wolnego czasu poświęcamy dla tej zbiórki.

Policjanci udowodnili jej udział w brutalnym rozboju. Po wspólnym spożywaniu alkoholu w mieszkaniu znajomego sprawcy zaatakowali go, powodując obrażenia ciała, a następnie ukradli mu gotówkę i telefon komórkowy. Kobieta odpowie także za kradzież zuchwałą na szkodę jednej z lokalnych pizzerii. Po zamówieniu jedzenia 35-latka zaatakowała dostawcę, wyszarpała mu towar i uciekła bez płacenia za posiłek. 35-latka została aresztowana.

Zarzut kradzieży z włamaniem usłyszał również jej 32-letni wspólnik. Policjanci ustalili już także personalia trzeciej osoby zamieszanej w sprawę. Za popełnione czyny grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Strażacy nie zamierzają się poddawać

Mimo poniesionych strat i nerwów, druhowie z OSP Żabce nie zamierzają się poddawać. Naprawiają zniszczone pojemniki i kontynuują zbiórkę. Jak zapowiadają – z każdym dniem, dzięki wsparciu uczciwych mieszkańców, są coraz bliżej wymarzonego wozu, który będzie służył bezpieczeństwu całej lokalnej społeczności.

Kamil Pulik

32-latek ma opuścić Polskę. Wcześniej łamał sądowy zakaz

POWIAT OPOLSKI:
Opolscy kryminalni zatrzymali 32-letniego obywatela Ukrainy, który - jak informuje policja - wielokrotnie naruszał przepisy ruchu drogowego.

Policjanci ustalili, że 32-latek przebywający na terenie powiatu opolskiego był wcześniej notowany w związku z przestępstwami i wykroczeniami drogowymi - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Mężczyzna był notowany między innymi za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się pod wpływem alkoholu, nie posiadając uprawnień do kierowania i za naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami.

Według policji powtarzające się przypadki łamania przepisów wskazywały na lekceważący stosunek mężczyzny do obowiązującego w Polsce porządku prawnego i stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

32-latek został zatrzymany w poniedziałek przez opolskich kryminalnych. Następnie funkcjonariusze przekazali go Straży Granicznej wraz z wnioskiem o wydanie decyzji zobowiązującej go do opuszczenia terytorium Polski oraz zakazującej ponownego wjazdu do strefy Schengen.

- Teraz dalsze czynności w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Straży Granicznej - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Karambol na ekspresówce w powiecie puławskim

W piątkowy poranek, 11 września na drodze S12 w kierunku Warszawy i Radomia na wysokości miejscowości Chrząchówek w gminie Końskowola, pomiędzy węzłami Kurów Zachód i Kurów Wschód, doszło do zderzenia pięciu samochodów.



fot. KPP Puławy

W kolizji brały udział cztery samochody osobowe i bus

Do kolizji doszło na remontowanym odcinku trasy w kierunku Warszawy i Radomia. Jak wynika z ustaleń policji, 46-latek z gminy Adamów jadący Mercedesem, zatrzymał się, bo na drodze był korek. Za nim zatrzymał się bus Renault, którym kierował 39-latek z gminy Świdnik. Niestety 24-latka z Ryk, jadąca Volvo, nie wyhamowała, próbowała odbić w prawo, ale ostatecznie uderzyła w busa. Dalej zadziałał efekt domina - w Volvo uderzyła Toyota, którą kierował 43-latek z gminy Nałęczów, a w nią Volvo, które prowadził 28-latek z gminy Gniewoszów.

Wkrótce na miejscu pojawiły się służby. Ruch w tym kierunku został wstrzymany, a jeden z pasów zablokowany. Utrudnienia trwały przez kilka godzin. Hospitalizacji wymagała pasażerka Mercedesa, do której zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ostatecznie kobieta została przewieziona karetką do szpitala w Puławach. Przeprowadzone tam badania nie wykazały niczego groźnego i została wypisana do domu.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

Dramatyczne wyznanie łukowskiego restauratora.

Kamil Walczak po 13 latach zamyka restaurację. „Podatki przewyższają moje siły!"

POWIAT ŁUKOWSKI: Kamil Walczak, przedsiębiorca z Łukowa i właściciel restauracji „Zielony Gaj" zapowiedział, że od 1 października zamknie lokal. W emocjonalnym nagraniu w mediach społecznościowych mówi, że nie jest już w stanie udźwignąć wszystkich kosztów prowadzenia działalności.



Restauracja Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie przez 13 lat była miejscem organizacji rodzinnych uroczystości, spotkań i imprez



(fot. FB Kamil Walczak, Zielony Gaj)

Kamil Walczak, właściciel restauracji Zielony Gaj w Łukowie po 13 latach działalności zapowiedział zamknięcie lokalu

Kamil Walczak od 13 lat prowadzi restaurację Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie. Lokal położony w centrum Łukowa stał się lubianym miejscem spotkań rodzin i znajomych oraz uroczystości: urodzin, osiemnastek, komunii, chrzcin, konsolacji. Lokal oferuje obiady z dowozem, prowadzi warsztaty kulinarne dla dzieci oraz salę zabaw.

Od 1 października

8 września restaurator opublikował w mediach społecznościowych nagranie, w którym poinformował, że podjął decyzję o zamknięciu restauracji. Jak mówił, ostatnie miesiące były dla firmy szczególnie trudne.

– Długo, ale to długo zastanawiałem się, czy nagrywać ten filmik, ale zmusiła mnie do tego sytuacja. Chciałbym powiedzieć to do Łukowian, bo w tym mieście żyję, w tym mieście się wychowywałem i w tym mieście inwestowałem pieniądze. I chciałbym powiedzieć, że straciłem już siły na wszystko – zaczął.

- Mam troje dzieci, mam żonę, mam pracowników... jest taka sytuacja, że w tym kraju nie da już się żyć. Dlaczego? Bo podatki przewyższają już wszystko. Nie jestem w stanie już ogarnąć podatków, a co mówić rachunków. Przyrzekam wam, to jest taka walka, walka, walka i jeszcze raz walka – podkreśla.

Walczak prowadzi „Zielony Gaj" w wynajmowanym lokalu.

- 13 lat prowadzę restaurację, z którą muszę się pożegnać 1 października, bo lipiec i sierpień były tak tragiczne, że w wynajmowanym lokalu dostałem wypowiedzenie. Lokal na początku był w opłakanym stanie. Można powiedzieć, że wszystko oprócz ścian zostało wymienione przeze mnie: elewacja, dach, kostka, ściany, tapety – mówił.

Inwestował w cudzy lokal, bo był w tak fatalnym stanie i na pewno nie przyciągnąłby gości.

Będzie "Bajeczna"

Zamknięcie „Zielonego Gaju" nie oznacza końca działalności pana Kamila. Restaurator rok temu kupił salę weselną „Bajeczną", także przy ulicy Międzyrzeckiej, jednak nie tak blisko centrum Łukowa, jak „Zielony Gaj".

– Na szczęście rok temu kupiłem „Bajeczną". Przechodzimy tam, będziemy ludzi karmić. Ale tam też są dni policzone, jeżeli nic się nie zmieni. Ja nie mówię już o Rządzie, bo ja nie mam takich zasięgów. Jak nic się nie zmieni u nas - z myśleniem naszych polityków i pana burmistrza Łukowa – mówi.

Coraz gorzej

Restaurator zwracał uwagę, że mimo prowadzenia dwóch restauracji - zamiast więcej zarabiać, to jest mu coraz trudniej.

- Podatki osiągnęły tak wysoką cenę, że ja moje 13 lat działalności gospodarczej muszę oddać - czyli przegrałem. Mam dwie restauracje już dwa lata, czyli powinienem dwukrotnie zarabiać na podatki i na wszystko, co jest związane z prowadzeniem restauracji. Powinienem mieć dwukrotną liczbę osób w pracy, którym daję pensję. Ale niestety zamykam jedną restaurację. Dużo osób z niej odchodzi. Dużo osób przeszło przez tę restaurację przez 13 lat - dałem im zarobić. Przepraszam za spóźnienia finansowe: pensji, ZUS-ów i innych rzeczy. Moja wina, może niepotrzebnie inwestowałem, ale nikt by nie przyszedł do restauracji, jeżeli by była w takim opłakanym stanie, jak ją wziąłem. Naprawdę jest mi tego wszystkiego szkoda - wyznaje.

„Opanujcie się z tymi podatkami!"

Walczak zaapelował do władz Łukowa i radnych.

- Apeluję do rządzących Łukowem: Opanujcie się z tymi podatkami! Opanujcie się z inwestycjami, jakie chcecie zrobić na ileś tam lat. Zatrzymajcie się, bo ja jestem człowiek szczery i powiem to: Sami widzicie po lokalach, że są puste. Dlaczego? Bo podatki są tak ogromne, że ludzie zaraz będą burzyć budynki, żeby tylko za plac płacić – grzmi Walczak.

Siedem dni w tygodniu

- Wszystkie rachunki rosną: paliwo, gaz, prąd, podatek od gruntu, podatek od nieruchomości, od wszystkiego. Siedem dni w tygodniu pracuję i nie daję rady opłacić tego wszystkiego. Czyli nie ze mną jest coś nie tak, tylko z osobami, które rządzą i wymyślają kolejne podatki. Jeżeli nasz burmistrz i nasi łukowscy politycy idą w kierunku podwyższania wszystkiego, to nie da się tak żyć – mówił.

Niższe ceny za usługi

Przedsiębiorca tłumaczył, że mimo wyższych kosztów prowadzenia firmy nie może podnosić cen za usługi, bo nie chce stracić klientów.

- Co się zmniejszyło? Nasze ceny za usługi. Dlaczego? Bo chrzciny były robione za 180 zł za osobę dorosłą, a teraz są robione za 130 zł, chociaż wszystko podrożało. Dlaczego? Bo chcemy, aby klienci do nas przyszli i zrobili u nas chrzciny. Chcemy tylko opłacić jakieś rachunki za to, że przyjdą i nawet mniej zapłacą – wyjaśniał.

- Wszystkie opłaty wzrosły 700 proc., ale weźmy przykład i wyliczmy, że wzrosłyby tylko o 300 proc., to obiad dnia u mnie, który teraz kosztuje 30 zł (a jeszcze ludzie się pytają, dlaczego tak drogo) powinien kosztować 90 zł. Czy ktoś przyjdzie do mnie na obiad dnia za 90 zł, żebym wyszedł tylko na zero? No nikt – mówił.

„Chcę wychodzić na zero"

Jak zaznaczył, nie oczekuje wielkich pieniędzy.

- Dlaczego to się tak wszystko dzieje? Dlaczego chcą zniszczyć moją rodzinę? To wszystko, co osiągnąłem? Prowadzę działalność 13 lat, jeżdżę dobrymi samochodami, mam piękny dom, mam piękną żonę i piękne dzieci. Nie chodzą głodne, są dobrze ubrane. Ale wiecie, co jest najgorsze – że to jest wszystko na kredycie, na leasingu, wszystko. Rozumiecie? Czyli ja nie mam nic – wyliczał.

– Siedem dni w tygodniu pracuję. Chciałbym tylko wychodzić na zero. Nie chcę więcej. Nie chcę mieć na koncie milionów, nie chcę mieć na koncie 200 tysięcy zł. Chcę wychodzić na zero, opłacić dom, opłacić samochody, którymi ludzie jeżdżą i wożą jedzenie. Chcę opłacić pracowników. Tylko tego chcę, żeby wychodzić na zero – powtarzał.

„Nic nie osiągnąłem"

Wyznał, że mimo prawie 40 na karku czuje, że niczego się nie dorobił.

- Moi rodzice mieli po 27 lat, wprowadzając się do swojego domu. Ja miałem 35 lat, jak cztery lata temu wprowadziłem się do domu z rodziną. Teraz mam 39 lat i mam kredyt na 20 lat. Czyli to nie jest mój dom. Ja jeszcze nic w życiu nie osiągnąłem, oprócz kredytów. I jak ja mam się czuć bezpiecznie w tym kraju? Jak teraz przyszedł taki kryzys, że nie mam pieniędzy na opłaty? – mówił.

„Radziłem sobie"

Zaapelował o pomoc do osób „decyzyjnych".

- Proszę kogoś, kto obejrzał ten filmik: jeżeli może pomóc, to niech pomoże. I nie chodzi mi o pieniądze. Ja nie chcę żadnych pieniędzy. Przez 13 lat radziłem sobie. Ja chcę, żeby ktoś pomógł, żeby to wszystko się zatrzymało, żebym ja zarabiał na te kredyty. Mogę poddawać samochody. Nie oddam domu. Jeżeli oddam dom i moje dzieci nie będą miały gdzie mieszkać, to znaczy, że jestem zerem – wyliczał.

„Udostępniajcie ten filmik"

Na koniec Kamil Walczak zwrócił się do osób, które znajdują się w podobnej sytuacji, prosząc o udostępnianie jego nagrania. Przyznał, że nie jest mu łatwo publicznie mówić o swoich problemach.

- Jeżeli ktoś rozumie tę sytuację, jest w takiej samej sytuacji, bo na pewno jest wielu, to udostępnijcie ten filmik. Ja się wstydzę tego, co teraz robię tutaj, że nagrywam to wszystko. Ale sytuacja mnie do tego zmusiła. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci, bo nie mogę patrzeć na to wszystko, co się dzieje. Nie mam na koncie pieniędzy. Jeżeli bym miał, od razu wszystko oddaję tym osobom, którym jestem winem. Proszę was, nie hejtujcie tego filmu, tylko udostępniajcie i powiedzcie prawdę, jak w Polsce się żyje, jak tak można funkcjonować? Ja naprawdę chcę dalej funkcjonować, chcę prowadzić dwie restauracje albo jedną, chcę żyć, ale nie da się, bo podatki przewyższają moje siły przerobowe – wyznaje.

„Nie poddam się"

Jednocześnie oświadczył, że się nie podda.

– Ja byłem sportowcem, wiem, co to jest wygrywanie, osiąganie pierwszych miejsc i wiem, co to jest Bóg, Honor, Ojczyzna. I wiem, że nigdy się nie poddam. Nigdy. Będziecie mnie musieli naprawdę zabić, żeby się poddał. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci – powiedział.

Zawsze pomagał

Kamil Walczak jest znany w Łukowie nie tylko z prowadzenia restauracji, ale także z działalności charytatywnej.

To on zorganizował pierwszą w mieście jadłodzielnię. W specjalnej lodówce umieszcza darmowe zupy i inne posiłki, które potrzebujący mogą za darmo zabrać. Zachęca także innych do dzielenia się nadmiarowym jedzeniem w „jadłodzielni".

Kilka lat temu, podczas pierwszej fali pandemii, oferował obiady dla służb mundurowych i personelu medycznego w cenie 10 zł. Dostarczał również darmowe pizze pracownikom szpitala. Pomaga jako sponsor imprez, dostarczając za darmo picie i jedzenie. Oferował także tańsze zestawy obiadowe dla uczniów i emerytów. Zachęcał uczniów, aby w cieple „Zielonego Gaju" czekali na autobusy w chłodnych miesiącach.

„Wielka szkoda"

W komentarzach pod filmikiem i bezpośrednio od ludzi restaurator otrzymał wiele słów wsparcia.

Anna: „Pamiętam, jak powstał Zielony Gaj. Byłam na kilkunastu imprezach: komunie, chrzty, imieniny, spotkania firmowe. Bardzo miły, zawsze sympatyczny pan właściciel i obsługa. Wielka szkoda, uczciwy człowiek".

Jadwiga: „Aż nie chce mi się wierzyć. Zielony Gaj to nawet mój wnuk wie, że jest takie przytulne miejsce w Łukowie, gdzie jesteśmy zawsze mile widziani".

Cezary: „Niestety Kamil Walczak pokazuje to, na czym wielu próbujących uczciwie prowadzić działalność się wyłożyło. Niestety moje osobiste doświadczenia są podobne. Trzymaj się, Kamil. Bóg widzi wszystko, przez to trudne doświadczenie też Cię przeprowadzi".

Łukasz: „Współczuję. Pamiętam tego Pana z Selgrosa, jak robił zakupy na warzywniaku. Bardzo przyjemny i uczciwy facet, fajnie się z nim rozmawiało. Jestem w szoku, że to oglądam. Pozdrawiam".

Agnieszka: „Trzymam kciuki, jeszcze będzie pięknie, panie Kamilu!".

mo

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

Razem dla Agnieszki.

Charytatywny trening samoobrony. Dołączysz?

Walka na macie tym razem będzie miała wyjątkowy cel. Krystian Filipek - właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami działającego w powiatach: ryckim, puławskim, garwoliński, lubartowskim, łukowskim organizuje charytatywny trening samoobrony, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie Agnieszki Jeżo zmagającej się ze złośliwym nowotworem. Spotkanie odbędzie się 27 września w Rykach.

Pani Agnieszka Jeżo nie jest dla Krystiana Filipka osobą przypadkową. Ponad dekadę temu uczestniczyła w prowadzonym przez niego kursie samoobrony dla kobiet. Dziś, po latach, ich drogi ponownie się spotykają – tym razem w zupełnie innych okolicznościach.

- Pani Agnieszka w trakcie zajęć samoobrony była bardzo waleczna i wierzę, że tym razem też pokaże ogromną moc i pokona nowotwór swoją ogromną siłą, którą miałem okazję poznać - mówi Krystian Filipek, właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami.

Diagnoza, która zmieniła wszystko

Problemy zdrowotne pani Agnieszki rozpoczęły się od pozornie niezwiązanej z chorobą sytuacji. W styczniu 2024 roku, po incydencie samochodowym, trafiła do szpitala. Wykonana wówczas tomografia komputerowa wykazała zmianę w przestrzeni zaotrzewnowej o wymiarach około 2 × 4 cm. Zmiana przez długi czas pozostawała pod obserwacją. Przez kolejne miesiące nic nie wskazywało na to, że sytuacja może okazać się poważna.

Jesienią 2025 roku pojawiły się jednak niepokojące objawy. Badania przyniosły trudną diagnozę. U pani Agnieszki wykryto złośliwy nowotwór gruczołowy, a zmiany nowotworowe występowały już w wielu miejscach organizmu.

Był to moment, który całkowicie zmienił jej codzienność. - Pamiętam ten moment i ogrom emocji, które wtedy poczułam. Strach, niedowierzanie i niepewność. Nagle moje życie bardzo się zmieniło - wspomina pani Agnieszka.

Leczenie przynosi efekty, ale walka wciąż trwa

Pani Agnieszka rozpoczęła chemioterapię. Leczenie przyniosło pozytywny efekt. Udało się zmniejszyć zmiany nowotworowe, co dało jej nadzieję na dalszą walkę z chorobą.

W lipcu 2026 roku wykonano badanie genetyczne komórek nowotworowych. Wykazało ono patogenne zmiany w genie BRCA1. W związku z tym lekarze planują rozpoczęcie terapii lekiem celowanym molekularnie. Choroba i dotychczasowe leczenie wiążą się jednak z dodatkowymi problemami zdrowotnymi. Pani Agnieszka zmaga się między innymi z neuropatią czuciową, zakrzepicą oraz nieswoistym zapaleniem stawów. Dolegliwości te znacząco utrudniają jej codzienne funkcjonowanie.

Obecnie przebywa w domu i mieszka sama. Jej synowie mieszkają około 80 kilometrów od niej, jednak starają się przyjeżdżać i pomagać jej tak często, jak tylko mogą.

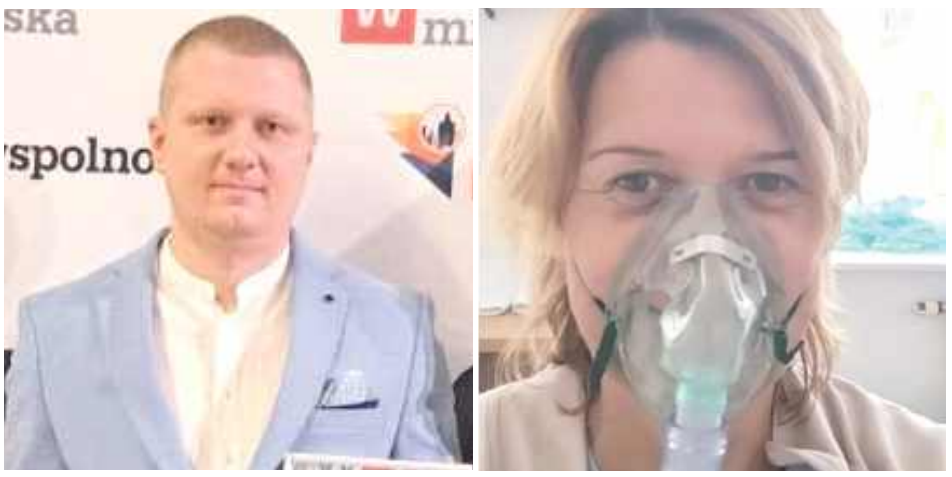

Krystian Filipek postanowił pomóc swojej byłej podopiecznej. Każdy może dołączyć!

Przed chorobą pani Agnieszka prowadziła aktywne życie. Uwielbiała podróżować, pływać i tańczyć. Dziś jej codzienność podporządkowana jest przede wszystkim leczeniu.

Trening, który ma pomóc

Właśnie dlatego Krystian Filipek postanowił zorganizować wydarzenie, które połączy aktywność fizyczną ze wsparciem dla potrzebującej osoby. Charytatywny trening samoobrony odbędzie się w niedzielę 27 września 2026 roku o godzinie 15 w siedzibie Lubelskiego Klubu Karate Tsunami przy ul. Słowackiego 4 w Rykach.

Do udziału może dołączyć każdy, kto chce wesprzeć panią Agnieszkę. Minimalna wpłata za udział w treningu wynosi 50 zł, ale organizator zachęca osoby, które mogą, do przekazania większej kwoty.

Co ważne, Krystian Filipek nie przyjmuje wpłat osobiście. Pieniądze należy przekazywać bezpośrednio za pośrednictwem oficjalnej zbiórki prowadzonej na rzecz pani Agnieszki.

Po dokonaniu wpłaty uczestnicy proszeni są o przesłanie potwierdzenia na adres e-mail: krystian.filipek@gmail.com, a następnie o udział w treningu 27 września. Organizator zapowiada również niewielki poczęstunek dla uczestników.

- Charytatywny trening samoobrony to coś więcej niż wspólne ćwiczenia. To wyraz solidarności z panią Agnieszką, która dziś toczy najważniejszą walkę – walkę o zdrowie - podkreśla Krystian Filipek.

Jeżeli jestem w stanie pomóc...

Dla trenera organizacja tego typu wydarzeń nie jest jednorazowym gestem. Jak sam przyznaje, pomaganie innym traktuje jako naturalny odruch. - Nigdy nad tym się nie zastanawiałem. Dla mnie jest to odruch bezwarunkowy. Staram się każdemu pomagać w miarę swoich skromnych możliwości - mówi.

- Jeżeli ktoś potrzebuje pomocy i widzę, że jestem w stanie, choć w 1 proc. wesprzeć, to robię to. Nie pomagam innym ludziom, by dostać coś w zamian - dodaje.

Krystian Filipek prowadzi Lubelski Klub Karate Tsunami, którego działalność obejmuje między innymi powiaty ryckim, puławski, garwoliński, lubartowski, łukowski i kozienicki. Tym razem chce wykorzystać siłę lokalnej społeczności, by pomóc jednej osobie w szczególnie trudnym momencie życia.

Jego zdaniem pomaganie ma również wpływ na tych, którzy decydują się wyciągnąć rękę do drugiego człowieka. - Zauważyłem, że pomaganie innym przyczynia się do tego, że w moim życiu pojawia się więcej pozytywnych osób, a to z kolei powoduje więcej okazji do budowania dobrych relacji. Myślę, że pomaganie uczy większego optymizmu - podkreśla.

Każda pomoc ma znaczenie

Pani Agnieszka nie ukrywa, że koszty związane z leczeniem są dla niej dużym obciążeniem. Ze względu na stan zdrowia nie może obecnie pracować, dlatego zwróciła się do ludzi dobrej woli o wsparcie. Liczy się nie tylko wpłata. Znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, dobre słowo czy obecność podczas charytatywnego treningu.

- Wierzymy, że razem możemy dać pani Agnieszce nie tylko realne wsparcie finansowe, ale także nadzieję i poczucie, że nie jest sama - mówi Krystian Filipek.

Organizator zachęca mieszkańców, którzy chcieliby włączyć się w akcję, do wspólnego działania. - Razem możemy naprawdę wszystko. Pokażmy, jaka również w nas jest ogromna moc - apeluje Krystian Filipek.

Na zakończenie przywołuje słowa, które należą do jego ulubionych: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".

mp

Chcesz pomóc pani Agnieszce?

Charytatywny trening samoobrony:
27 września, godz. 15
Lubelski Klub Karate Tsunami, ul. Słowackiego 4 w Rykach
Minimalna wpłata za udział w treningu: 50 zł.
Wpłat należy dokonywać bezpośrednio na oficjalną zbiórkę na rzecz Agnieszki Jeżo, a potwierdzenie wpłaty przesłać na adres krystian.filipek@gmail.com.

Chcesz pomóc? Więcej informacji na stronie: pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/agnieszka-jezo/

Najlepszy technik kryminalistyki na Lubelszczyźnie pracuje w puławskiej komendzie

Policjant z Komendy Powiatowej Policji w Puławach zdobył tytuł najlepszego technika kryminalistyki województwa lubelskiego w ramach IX edycji konkursu „Policjant Służby Kryminalnej 2026 roku". W wojewódzkich eliminacjach wzięło udział 80 funkcjonariuszy reprezentujących jednostki policji z całego naszego regionu.



fot. KPP Puławy

W kategorii najlepszy technik kryminalny podkom. Emil Sadurski z KPP w Puławach zdeklasował konkurentów

Uczestnicy musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i praktycznymi umiejętnościami przydatnymi w codziennej służbie. Policjanci rozwiązywali między innymi test wiedzy ogólnej oraz musieli zmierzyć się z kazusami, sprawdzającymi ich znajomość przepisów i procedur.

Do konkursu przystąpili funkcjonariusze różnych pionów kryminalnych – dochodzeniowo-śledczego, operacyjno-rozpoznawczego i techniki kryminalistycznej, a także policjanci sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą.

Tytuł najlepszego technika kryminalistyki przypadł policjantowi z KPP w Puławach podkom. Emilowi Sadurskiemu. To szczególne wyróżnienie dla puławskiej jednostki, ponieważ technicy kryminalistyki odgrywają kluczową rolę w zabezpieczaniu śladów i materiału dowodowego, które mogą mieć istotne znaczenie dla wyjaśniania przestępstw.

- To kolejny raz, kiedy nasz Kolega zdeklasował innych uczestników konkursu i po raz kolejny będzie reprezentował garnizon lubelski i naszą jednostkę na ogólnopolskim finale konkursu- mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej komendy.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: funkcjonariusz z KMP w Lublinie jako najlepszy policjant sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą, funkcjonariusz KMP w Chełmie w kategorii policjant dochodzeniowo-śledczy oraz funkcjonariusz KPP w Janowie Lubelskim jako najlepszy policjant operacyjno-rozpoznawczy.

Zwycięzcy wojewódzkich eliminacji będą reprezentować garnizon lubelski podczas ogólnopolskiego finału konkursu, który w październiku odbędzie się w Szkole Policji w Pile. To właśnie tam wyłonieni zostaną najlepsi policjanci służby kryminalnej w kraju.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

Bliźniacy z Jeleniej Góry przejechali ponad pół miliona kilometrów. Znów odwiedzili nasz region

507 740 kilometrów przejechanych na rowerach, dziewięć krajów Europy, dziesiątki wypraw i sześć dekad niezwykłej pasji. Bolesław i Mieczysław Osipikowie z Jeleniej Góry ponownie odwiedzili Radzyń Podlaski i okolice. Tym razem przyjechali z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, ale była to także kolejna wizyta u odnalezionej po latach rodziny spod Zbikowa.

Ich historia jest dobrze znana czytelnikom Wspólnoty Lubartowskiej. Cztery lata temu opisaliśmy niezwykłe spotkanie bliźniaków z krewnymi z Lubelszczyzny, których odnaleźli dzięki... materiałowi wyemitowanemu w Teleexpressie. Dziś wrócili tam, skąd pochodzi ich rodzina, już nie jako nieznajomi, ale jak bliscy.

Teleexpress połączył rodzinę rozdzieloną przez historię

W lipcu 2022 roku Bolesław i Mieczysław Osipikowie przyjechali m.in. do Lubartowa i Żabikowa, by spotkać się z rodziną, o której istnieniu wcześniej nie wiedzieli. Jak opisywała wtedy Wspólnota Lubartowska, wszystko zaczęło się od krótkiego materiału w Teleexpressie o zjeździe bliźniaków.

Mieszkanka Żabikowa, Bożena Osipik, usłyszała w telewizji nazwisko „Osipik" i pomyślała, że to może być rodzina jej ojca. Napisała do braci. Pandemia opóźniła spotkanie o dwa lata, ale w końcu doszło do wzruszającego rodzinnego zjazdu.

Okazało się, że korzenie rodziny sięgają dawnych Kresów. Ojciec bliźniaków urodził się w Iwacewiczach na terenie dzisiejszej Białorusi, a po wojnie trafił na Dolny Śląsk. Część rodziny osiedliła się natomiast w okolicach Radzynia i Lubartowa.

Od tamtej pory kontakt nie urwał się ani na chwilę.

Wszystko zaczęło się od jednego roweru

Bolesław i Mieczysław urodzili się 26 grudnia 1949 roku w Jeleniej Górze. Ich przygoda z rowerami zaczęła się jeszcze w dzieciństwie.

Pierwszy wspólny rower pojawił się, gdy mieli zaledwie kilka lat. Rodzice odkładali pieniądze, bliźniacy oszczędzali szkolne kieszonkowe, a później kupili swoje wymarzone rowery z Bydgoskiej Fabryki Rowerów.

Od tamtej chwili praktycznie się z nimi nie rozstawali.

– Nie lubimy siedzieć w miejscu. Wolimy jechać przed siebie i odkrywać świat, który wciąż nas fascynuje – powtarzają od lat.

Urlopy zamieniali na rowerowe wyprawy

Przez całe życie zawodowe pracowali na Dolnym Śląsku. Jeden był górnikiem, drugi kolejarzem i później motorniczym tramwajów.

Każdy urlop wykorzystywali jednak w jeden sposób – pakowali sakwy i ruszali w drogę.



fot. kb

Z jednym z pierwszych rowerów... a było ich wiele!

Najpierw poznawali Dolny Śląsk, później całą Polskę, a z czasem również Europę. Nie korzystali z hoteli. Spali pod namiotem, gotowali na kuchence turystycznej, a trasę planowali z mapą i zeszytem.

Dziewięć państw Europy na dwóch kołach

Na rowerach odwiedzili aż dziewięć krajów Europy. Przejechali Czechy, Niemcy, Słowację, Austrię, Węgry, Rumunię, Ukrainę, Grecję i Belgię.

Jedną z największych wypraw odbyli w 1977 roku, kiedy w ciągu 23 dni przejechali około 3650 kilometrów przez kilka państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Później przyszły kolejne ekspedycje – między innymi do Grecji, Belgii czy na Ukrainę. Przejechali także Polskę dookoła oraz odwiedzili wszystkie miejscowości o nazwie Jelenia Góra – trzy wsie i dwa leśnictwa.

507 740 kilometrów. Każdy zapisany w zeszycie

Najbardziej imponująca jest liczba kilometrów. Do zakończenia wspólnego podróżowania Bolesław i Mieczysław przejechali 507 740 kilometrów. Co ważne – żaden kilometr nie zaginął.

Bolesław od ponad 60 lat prowadzi szczegółowy dziennik podróży. W grubych zeszytach zapisuje datę wyjazdu, trasę, liczbę kilometrów, miejsca noclegów, pogodę i wszystkie ważniejsze wydarzenia z wypraw. To kronika kilkudziesięciu lat rowerowej pasji.

Nie tylko rowery. Pasjonują ich transport i książki

Choć rowery były największą miłością obu braci, każdy z nich miał także swoje zainteresowania.



fot. red.

Bliźniacy na zdjęciu z szefem Grupy Wydawniczej Wspólnota Mateuszem Orzechowskim

Mieczysław od zawsze fascynował się transportem – autobusami, tramwajami, koleją i historią komunikacji miejskiej. Zbiera książki i publikacje poświęcone tej tematyce.

Bolesław pisał natomiast wiersze inspirowane podróżami i odwiedzanymi miejscami. Przez lata publikował również relacje ze swoich wypraw w regionalnej prasie.

Dziś już nie ruszają w Europę

Wspólne wielkie wyprawy zakończyły się w 2016 roku. Powód jest prozaiczny – zdrowie.

Jeden z braci przeszedł operację wszczepienia endoprotezy i długie, wielotygodniowe podróże nie są już możliwe. Nie oznacza to jednak końca rowerowej pasji.

Nadal jeżdżą rekreacyjnie po okolicach Jeleniej Góry, spotykają się z rowerzystami i uczestniczą w wydarzeniach promujących turystykę rowerową.

Powrót do Radzynia na Święto Roweru

W tym roku ponownie pojawili się na Lubelszczyźnie. Przyjechali do Radzynia Podlaskiego z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, które od lat gromadzi miłośników dwóch kółek z całego regionu.

Dla bliźniaków była to także okazja do kolejnego spotkania z rodziną spod Zbikowa i odwiedzenia miejsc, które od czasu odnalezienia krewnych stały się dla nich wyjątkowo ważne.

Jak sami podkreślają, Lubelszczyzna przestała być już tylko punktem na mapie jednej z wypraw. Stała się miejscem, do którego wracają jak do rodziny.

Dziś nie planują już wielkich wypraw przez Europę. Nadal jednak z uśmiechem wsiadają na rowery, prowadzą kronikę swoich przejazdów i powtarzają, że najpiękniejsze w podróżowaniu jest nie bicie rekordów, lecz ludzie spotkani po drodze.

kb

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Franciszek Adamczyk, Lubartów
ur. 8 września, g. 10.47;
3180 g
rodzice: Katarzyna, Bartosz



Zofia Dec, Brzeźnica Leśna
ur. 8 września, g. 16.59;
3000 g, 54 cm
mama: Marta



Wojciech Garbacz, Lubartów
ur. 10 września, g. 10.50;
3250 g, 54 cm
rodzice: Dorota, Grzegorz
rodzeństwo: Laura



Inka Morawska, Lubartów
ur. 8 września, g. 18.12;
3300 g, 53 cm
rodzice: Katarzyna, Lucjan



Jan Krawczyk, Jawidz
ur. 9 września, g. 22.28;
3600 g, 56 cm
rodzice: Róża, Krzysztof
rodzeństwo: Emil, Filip



Anna Kłos, Kozienice
ur. 7 września, g. 11.33;
3200 g, 55 cm
rodzice: Monika, Michał
rodzeństwo: Maria



Wiktor Czerwonka, Lublin
ur. 8 września, g. 6.20;
3800 g, 57 cm
rodzice: Joanna, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj



Laura Krekora, Zosin
ur. 7 września, g. 12.49;
4090 g, 56 cm
rodzice: Anna, Marcin



Witold Zieniewicz, Spiczyn
ur. 8 września, g. 9.10;
3700 g, 55 cm
rodzice: Julia, Rafał
rodzeństwo: Antonina



Zuzanna Szewczak, Lublin
ur. 10 września, g. 12.25;
4000 g, 60 cm
rodzice: Iwona, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Ania Ponikowska, Serokomla
ur. 9 września, g. 12.25,
3140 g, 58 cm
rodzice: Agnieszka i Tomasz
rodzeństwo: Jan, Michał



Emilka Krasuska z tatą, Świdry
ur. 9 września, g. 19.05,
3295 g, 59 cm
rodzice: Justyna i Łukasz
siostrzyczka: Zosia



Rozalia Orzeł, Lipniak
ur. 9 września, g.15.45,
3675 g, 56 cm
rodzice: Magda i Sebastian



Franio Nankiewicz, Świdry
ur. 9 września, g. 9.03,
4170 g, 58 cm
rodzice: Paulina i Kamil

WSP

Złote Gody Kazimiery i Kazimierza Aftyków z Brzeźnicy Bychawskiej

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli Kazimiera i Kazimierz Aftykowie z Brzeźnicy Bychawskiej. 50-lecie ślubu to wspaniała rocznica. Kochani Jubilaci, Wy najlepiej wiecie, że małżeństwo to nie tylko piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk i smutków. W przysiędze małżeńskiej ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i złe. Z tej próby wyszliście zwycięsko. Nagrodą jest szczęście dzieci, wnuków oraz radość, którą możecie dzielić się z przyjaciółmi. Z okazji złotych godów życzymy Wam wszystkiego najlepszego. Niech Bóg błogosławi Wam na dalsze lata małżeństwa.

Krystyna Dzięcioł z rodziną

eprasa.pl ad5855dec7

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. VII)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Potoccy sprzedali posiadłość Zbyszewskim, potem należała do Baczyńskich, Porazińskich, w 1912 kupił je baron Bülow, potem Orsetti, aż w końcu, potem, po roku 1922 zarządzał Wacław Kuszel, będący zięciem Marii z Jełowickich Orsetti. Dokonano wtedy rozbudowy pałacu, dobudowując ryzalit południowo-zachodni i skrzydło północno-zachodnie. Po stuleciu od momentu prosperity Potockich korpus miał zupełnie inny kształt, dawne zabudowania zniknęły z powierzchni ziemi, układ ciągów komunikacyjnych, grobli, rozplanowanie ogrodu itd. były już zupełnie nieczytelne.

Kolebka generała

W 1922 roku zatrudnienie w pałacu znalazł m.in. Władysław Jaruzelski. Pracował tu także w latach trzydziestych. Był to nienagannie wykształcony na czeskim uniwersytecie rolniczym szlachcic, wywodzący się z klasy ziemiańskiej, ale mocno zubożałej, muszący imać się innych zajęć niż zarządzanie własnym majątkiem. Skądinąd mocno wątpliwym, bo nawet wymienianie w tym kontekście Trzeciny dzierżawił od teścia. Ale oprócz skromnej teraźniejszości była przeszłość, którą można się było pochwalić: ród wywodzący się z majątki Jaruzele na Podlasiu (w dawnej Ziemi Drohickiej) pieczętował się herbem Ślepowron (co potem bezlitośnie pokojarzono ze złowrogą WRONą i ciemnymi okularami generała...). Władysław był weteranem wojny z bolszewikami w 1920 roku i to w słynnym z brawury oddziale kawalerii majora Feliksa Jaworskiego. Jego ojciec zaś powstańcem styczniowym i Sybirakiem. I w takiej to rodzinie urodził się w 1923 roku chłopiec, któremu po dziadku nadano imię Wojciech. Mimo że zarówno otoczenie domowe, jak i edukacja w szkole u księży marianów były radykalnie antykomunistyczne i antysowieckie, skończyło się tak, jak wszystkim wiadomo.

Ramka: I zaczęły mnie pytać o Wojtka Jaruzelskiego...

Relacja pani Stanisławy Podlipnej dla portalu Teatr NN zarejestrowana w 2015 roku

[Co opowiadali o Kurowie?] No, że tam majątek [Olesin] był... jak się nazywał ten wojskowy? Jaruzelski. On był tam całym administratorem. To jak dziedziczka bardzo stara była, Orseci [Maria Orsetti, red.] się nazywała, to na jego głowie był majątek. On wszystko zarządzał. To znaczy, jego ojciec jeszcze. Bo jeszcze ojciec opowiadał, że – to ja tylko sobie to zapamiętałam – że przed wojną, to bardzo dużo Żydów wyjeżdżało do Rosji, tam na te kursy komunistyczne. I wracały, i one tutaj rozszerzały tę komunę. Jak na 1 Maja, to Żydzi robili pochody po Kurowie. A Jaruzelskiego ojciec, tego Wojtka, na koniu miał takie coś i Żydów bił, rozganiał to. To to pamiętam z opowieści, bo ja byłam jeszcze za mała no albo jeszcze na świecie mnie nie było. No na pewno mnie jeszcze na świecie nie było. No to tylko to z Kurowa zapamiętałam. A później, jak Jaruzelskiego wybrali na… Czym on był? Zapomniałam. To przyjechał do nas stryjek, ojca brat, i mówi: „Ja orzę koniem, przyjeżdża jakaś taka czarna limuzyna" – co się nie zdarzało tamoj na Olesinie, bo to się Olesin nazywało. „I zaczęły mnie pytać się o Wojtka Jaruzelskiego.

Jaki on był, co był – taki życiorys. A ja niewiele powiedziałem, bo mnie to nie interesowało. Wiem, że tutaj był, rządził, ale tylko tyle", no.



Kilkuletni Wojtuś Jaruzelski w okresie, kiedy mieszkał w zarządzanym przez swojego ojca dworku w Olesinie. Zdjęcie ze strony www.wojciech-jaruzelski.pl

Czy bywał tu potem?

W miejscowej tradycji zachowały się opowieści, że generał, już jako wysoki urzędnik państwowy miał, przejeżdżając w różnych sprawach przez okolicę, kazać zatrzymywać samochód, wysiadać i przyglądać się miejscu urodzenia. Jednocześnie jednak nic nie wiemy, żeby przekładało się to na jakieś spotkania, działania, przyjazne dla miejsca decyzje. Traktujemy więc to trochę jako tzw. urban legends - niepotwierdzone opowieści lokalne. Oczywiście nie ma co tu psychologizować, gdyż Jaruzelski był człowiekiem rzeczywiście dość skromnym i nierozmiłowanym w blichtrze. Wspominanie ziemiańskich, szlacheckich korzeni też pewnie nie było specjalnie w interesie człowieka, który związał się z komunizmem. Nie wiemy też, czy zachował jakieś relacje nawiązane w dzieciństwie. Ostatnie miesiące przed wybuchem wojny, która zmieniła jego widzenie świata (ojciec Władysław zaś zmarł w drodze na Syberię) spędził w Trzecinach.

Sztab, szkoła, ruina

W czasie kampanii 1939 roku przez pałac przewinęło się kilku znakomitych dowódców, którzy na krótkie momenty rozkładali tu swoje mobilne sztaby. **3–10 września 1939 r.** stacjonował tu sztab Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej pod dowództwem **płk. Stefana Roweckiego** (późniejszego Komendanta Głównego AK), 5 września był tu dowódca Armii Lublin generał Tadeusz Piskur, wreszcie, w przededniu rozpoczęcia bitwy pod Kockiem i Serokomlą, stanął tu na noc Franciszek Kleeberg.

Po II wojnie światowej mieściła się tu m.in. szkoła, od dłuższego czasu nieużytkowany i popada w ruinę. Formalnie jest własnością mieszkających za granicą spadkobierców ostatnich właścicieli, którzy jednak, jak się wydaje, nie przejawiają większego zainteresowania jego losami.

Zbigniew Smółko

Terrorystyczne naloty w pierwszych dniach września 1939 roku

Południowe Podlasie pod niemieckimi bombami

Tylko o atakach na fabrykę samolotów w Białej Podlaskiej i lotnisko w Małaszewiczach można powiedzieć, że były to cele uzasadnione militarnie. Pozostałe hitlerowskie ataki miały na celu sterroryzowanie ludności cywilnej, wywołanie paniki i poblokowanie uchodźcami dróg przemarszu oddziałów.

Pierwsze bomby spadły w Białej Podlaskiej, na tzw. „czerwone koszary", co do których Niemcy mogli sądzić, że są obsadzone. Nie były. Dla wszystkich cywilów ataki lotnicze były czymś absolutnie wyjątkowym i niespodziewanym, z czym nie mieli szansy być oswojonymi ani ostrzeżonymi. Już po kilku dniach wiedza, że nawet przelatujący w misji rozpoznawczej niewielki zwiadowczy Dornier może być zwiastunem zagłady, stała się absolutnie podstawową i niezbędną do przeżycia.

Wspomnienie 12-letniego wówczas chłopca o inicjałach K.J. z okolic Międzyrzeca Podlaskiego (z archiwum Teatru NN):

- Pamiętam takie wydarzenie: nadleciały samoloty, a na początku przyleciał taki malutki samolot niemiecki, na wywiad, obleciał i poleciał z powrotem, ale zanim zawrócił, strzelcy, którzy byli w Polskowoli, zobaczyli, że jest to samolot niemiecki i zaczęli strzelać do niego. Za dwie do trzech godzin usłyszeliśmy jęk samolotów. Nadlecieli Niemcy i zrzucali bomby na Polskowolę.

Terror z nieba

Wspomnienie Zdzisława Jobdy z Białej Podlaskiej (z książki „Biała w mojej pamięci"):

- Latające samoloty na niskim pułapie i niewielkiej przestrzeni wytworzyły psychozę strachu i przerażenia, a do tego pojawiły się tumany kurzu i oparów sugerujące gaz. Powstała panika. Część ludzi rzuciło się na kolana do modlitwy, zakrywając twarze szmatami namoczonymi w roztworze sody oczyszczanej. Dylemat przeżywał ojciec z dwiema córkami, który miał jedną maskę gazową. Po krótkim namyśle maskę wyrzucił, córki schował pod poły marynarki, a sam stał bez maski. Ta sceneria, rozgrywająca się na tle płonącej fabryki, miała wiele znaków zbliżającego się czasu apokalipsy.

Bomby nie rozróżniały ani narodowości, ani stanu społecznego

Atak na Radzyń Podlaski opisuje arystokratka, Bronisława z Woronieckich Doria Dernałowicz:

- 9 września: (...) Dzisiaj było straszne bombardowanie Radzynia. Cały ranek siedzieliśmy w krzakach i w dole, gdzie jest lodownia. Staś leżał pod drzewami. Tatuś uciekał w przeciwną stronę ogrodu, do alei lipowej. Sabinę nie można w kuchni utrzymać, tak się boi, biedaczka, ucieka aż jej tylko pięty widać, w niebieskim fartuchu - bardzo dla bombowców widoczna. A gotować trzeba, bo uciekinierów coraz więcej przybywa. Wacura wskazuje ciągle palcem samoloty, a one tego nie lubią i zaraz bomby rzucają. Słychać huki bomb naokoło... Opowiadają, że Lublin, Włodawa, Chełm zbombardowane.

Pani Stefania Szmytkowska z kolei opowiadała (za Radzyńskim Rocznikiem Humanistycznym):

- ...nastąpiło bombardowanie miasta. Spłonęło kilka zabudowań. Podczas gaszenia został zabity młody mężczyzna – adwokat. Z pomieszczenia poczty, która mieściła się w zamku, wyskoczyła przez okno do parku młoda telefonistka Halina Maj. Kucnęła pod wielkim drzewem i w tej pozycji zobaczyłam ją nieżywą. Zginął też w pobliżu chłopczyk około ośmioletni.

Z jeszcze innej perspektywy skutki nalotu na Radzyń opisuje Rachela Zaltzman, której rodzina, przewidując nalot, schroniła się tego dnia na wsi:

- (...) Byliśmy wstrząśnięci, kiedy wróciliśmy do miasta. Zobaczyliśmy ogromne kratery na ulicach i zupełnie nie widzieliśmy ludzi. Wszystko stało w płomieniach i nie miał kto tego gasić. Całe place były opustoszałe. Jakiś czas kręciliśmy się wokół, aż odnaleźliśmy rodziców. Dowiedzieliśmy się, że Niemcy bombardowali nasz sztetl (inaczej: żydowskie miasteczko - ZS) i że był mnóstwo ofiar.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

Wacław Nałkowski (1851-1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. III)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

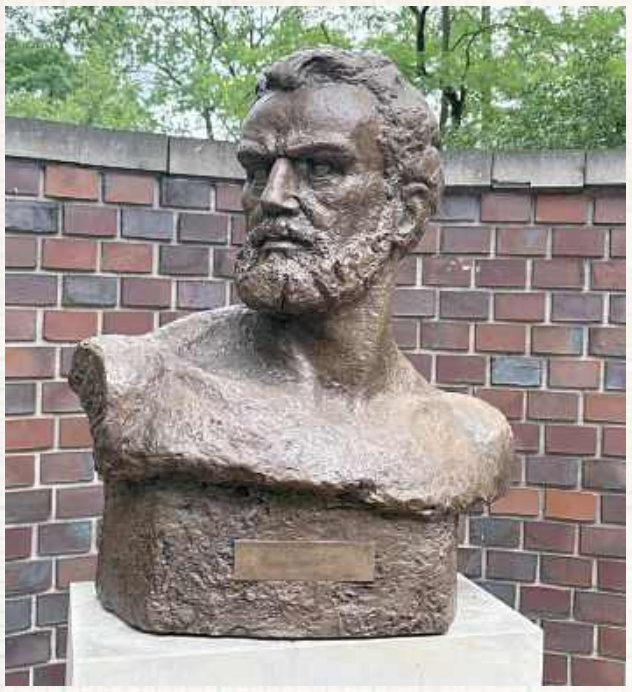

Popiersie Wacława Nałkowskiego w Wołominie (wiki, domena publiczna, autor Drzesiur)

Zdobycie wykształcenia akademickiego nie przyszło Wacławowi łatwo. Już w lubelskim gimnazjum musiał mocno reperować budżet, udzielając korepetycji, nie inaczej było w czasie studiów na uniwersytecie w Krakowie. Zupełnie makabryczna historia: matka, pełna ciepła, dobrotliwa kobieta zmarła na nagły zawał serca tydzień po wyjeździe syna, ojciec kilka tygodni później przegrał z gruźlicą. Wacław dostał telegramy po czasie, a i tak nie miał nawet grosza na podróż na Podlasie. A i z tego, co mu zostało, to jeszcze go okradli...

Bieda podwawelska

A i tak, bez grosza przy duszy, z ciągłymi kłopotami ze wzrokiem, na sto sposobów chorowity, zdołał wykrzesać z siebie dość pasji i energii, żeby zanurzyć się w studiach. Zimuje w jakiejś makabrycznej klitce, gdzie kiepskiej jakości nafta zamarza w lampce a atrament w kałamarzu. Zdarza mu się jeść jakieś zupy z własnoręcznie zerwanej pokrzywy. Wiosną udaje mu się znaleźć stancję i wikt w zamian za udzielanie, codziennie po sześć godzin korepetycji. Czego nie wytrzymałby Herkules, tego nie zniósł i wątły chłopaczyna. Wycieńczony ląduje w szpitalu, rzuca studia, na lato wraca do Wrotkowa. Może i bez żalu, bo atmosfera uniwersytetu i miasta zupełnie mu nie odpowiadała. Chyba w życiu nie czytaliśmy tak pełnych goryczy i rozczarowania reminiscencji ze studenckich czasów jak „Wspomnienia krakowskiego studenta": „...i cóż dziwnego, że najlepsze, najszlachetniejsze jednostki albo umierają w kwiecie wieku z głodu (czy to bezpośrednio, czy przez wywiązanie się suchot), albo, gdy organizm jest dziwnie silny, żyją, ale tracą wszelką siłę nerwową, wpadają w apatię, stają się chodzącymi trupami, inwalidami życia, kończą często obłędem lub samobójstwem. Tylko ci, co pojęli wcześnie beznadziejność drogi szlachetnej i przeszli w szeregi lokai, ci zastosowawszy się do tego stanowiska, z czasem osiągają zaszczyty i świetny byt materialny...".

W tym też okresie, pod wpływem osobistych nieszczęść, ale też obserwacji funkcjonowania mocno konserwatywnego, w jego ocenie klerykalno - stańczykowskiego, mocno snobistycznego świata pod Wawelem, kształtuje się u Nałkowskiego postawa filozoficznego sceptycyzmu i dystansu wobec religii.

Wojsko nie, Kraków nie, Petersburg nie...

Po powrocie do Lublina upomina się o niego rosyjskie wojsko. Przez tydzień badają go w szpitalu, żeby stwierdzić, że rzeczywiście się na żołnierza nie nadaje. Ale jako potencjalny rezerwista nie może wrócić do Krakowa, próbuje więc szansy w Petersburgu. Nie otrzymuje tam stypendium, nie znajduje pracy pozwalającej na utrzymanie, co wiąże się z administracyjnym nakazem wyjazdu znad Newy.

cdn.

Zbigniew Smółko

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Pogoń i Lewart z Lubartowa

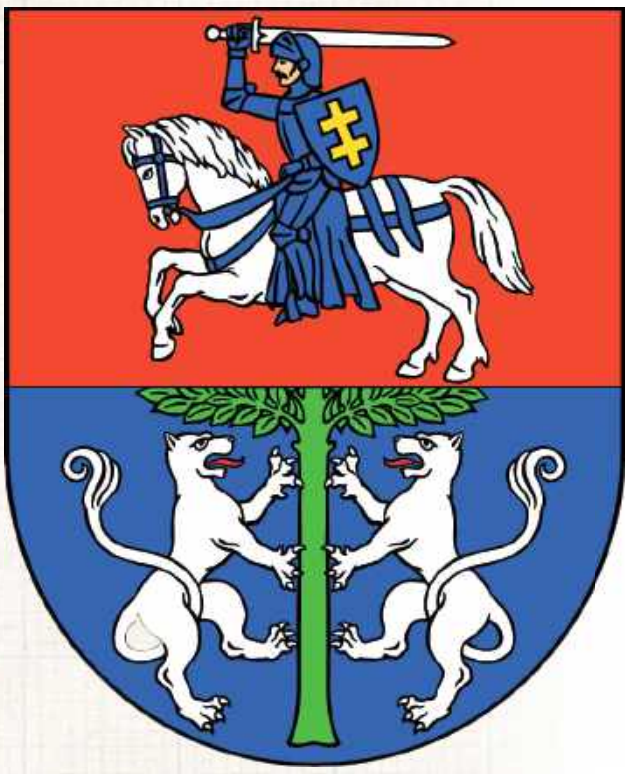

Ośrodki o utrwalonej tradycji miejskiej na ogół nie musiały przesadnie namyślać się nad określeniem swojego herbu. Zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych lokalna kreatywność heraldyczna potrafiła przynieść różnorakie kwiatki... Nawet w mającym piękną tradycję Lubartowie przez pewien czas rolę tę pełnił zupełnie inny wizerunek.

Miasto miało swój moment wielkiego rozwoju w XVI wieku, kiedy ośrodek założyli Firlejowie. Pieczętowali się herbem Lewart, przedstawiającym w swojej podstawowej formie wspiętego srebrnego lamparta w koronie w czerwonym polu. Rozmaite jego mutacje widzimy dziś w innych herbach w tej okolicy: Lubartów gmina, Ostrówek, powiat lubartowski. Po stagnacji, a nawet regresie XVII stulecia kolejny znaczny impuls rozwojowy przyszedł w następnym wieku i związany jest z aktywnością rodziny Sanguszków. Książę Paweł Karol zwrócił się w 1744 roku do Augusta II o potwierdzenie przywilejów miejskich. Król nadał też herb, którego opis mamy w stosownym dokumencie: „... w polu dzielonym w pas, od czoła czerwonym, na srebrnym koniu w biegu zbrojny rycerz z tarczą na lewym ramieniu, na której złoty krzyż patriarszy, od podstawy błękitnym, drzewo zielone, na które skaczą dwa lamparty srebrne. Owalna tarcza umieszczona jest w złotym kartuszu". Oczywiście górne i dolne pole łatwo zinterpretować: rycerz w polu od czoła - czyli górnym - to Pogoń, herb nie tylko Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale też własny herb samych Sanguszków, wywodzących się z Litwy właśnie, od samego Giedymina (acz czy od jego syna Lubarta - rzecz ponoć wątpliwa...). Jedyne, co może budzić pewną niejasność, to obrany kolor zbroi - wydaje się, że oryginalnie była srebrna jak koń, niebieska była tylko uprząż i najpewniej tarcza. Nie jest to kwestia zupełnej dowolności, takie odstępstwa stosowano świadomie, żeby odróżnić się od innych, także po to, żeby np. od razu było wiadomo, czy widzimy herb rodziny, czy miasta. Na dole mamy nawiązanie do wspomnianego Lewarta. Pominięto, co rozsądne, użycie tarczy owalnej i kartusza.

Co ciekawe, mając tak mocną, opartą o przywilej królewski tradycję, długie dziesięciolecia miasto posługiwało się samym Lewartem (z inną kolorystyką). Dopiero w 1993 Rada Miasta przyjęła formę opartą o przywilej z 1744 roku. Potem kształt herbu określono jeszcze raz uchwałą w 2007 roku.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Most i rogatki Łukowa



Na rysunku zamieszczonym w 1868 roku w poczytnym Tygodniku Illustrowanym widzimy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, zbudowany dla ojców bernardynów w latach 1655 - 1770. Barokowa budowla, z racji na swoją wysokość i brak innych tak okazałych gmachów, zgodnie z opowieścią autora opisu, była widoczna z odległości mili, czyli ponad ośmiu kilometrów. Po kasacie zakonów w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym był on obsługiwany tylko przez jednego księdza i pełnił rolę kościoła parafialnego. Obecnie należy do diecezji siedleckiej. Jednak to nie on przykuwa tym razem naszą główną uwagę. Na pierwszym planie widzimy bowiem most na Krznie Południowej i znajdujący się na jego południowym końcu podnoszony szlaban, pod którym przechodzi jakiś wędrowiec, najpewniej okoliczny włościanin. Właściwa jednak rogatka miejska, wyznaczająca niegdyś granicę zwartej zabudowy i będąca miejscem poboru opłat i podatków, mieściła się w miejscu, gdzie obecnie stoi figura Pana Jezusa, na skrzyżowaniu (tzw. małym rondzie) z ulicą Świderską, na zakończeniu ulicy Wyszyńskiego. Nazywano to miejsce „rogatką radzyńską", bo właśnie w kierunku tego miasta prowadziła. Było to, jak się wydaje, jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w mieście.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Piękne zwycięstwo Górnika z Legią II. Długo nie mogli trafić, ale w końcu...

Długo w sobotnim meczu Górnika Łęczna z Legią II Warszawa w 8. kolejce Betclic II Ligi gospodarze nie potrafili przełamać defensywy „Wojskowych". Ale gdy już się to udało, to zielono-czarni poszli za ciosem.



fot. Górnik Łęczna

Trener Jurij Szatałow ma duże powody do zadowolenia. Jego drużyna jest obecnie wiceliderem tabeli

Do tego meczu „Górnicy" przystępowali w dobrych nastrojach, wszak w poprzedniej kolejce efektownie wygrali 4:0 w Kleczewie z Sokołem, a jeszcze wcześniej wyeliminowali z STS Pucharu Polski pierwszoligową Stal Mielec.

Rezerwy Legii miały za sobą dwie porażki z rzędu - z Rekordem Bielsko-Biała i Zawiszą Bydgoszcz. Co więcej, grającej w Betclic II Lidze drużynie „Wojskowych" nie idzie w tym sezonie na wyjazdach. W trzech grach na terenie rywali poprzedzających delegację do Łęcznej Legia II poniosła trzy porażki.

Faworytem spotkania wydawali się zielono-czarni. Ku zaskoczeniu gospodarzy, to Warszawianie wyszli na prowadzenie dosyć szybko, bo już w 18. minucie. Adama Matyska pokonał Cyprian Pchełka, który efektowną główką wykończył ładną akcję Legii II.

Warto zaznaczyć, że przed tym zdarzeniem Łęcznianie mieli kilka świetnych okazji na strzelenie gola, choćby Fryderyk Janaszek, którego uderzenie głową wylądowało na poprzeczce gości.

Strzelony gol wyraźnie rozochocił młodych piłkarzy Legii, którzy z większą pewnością siebie poczynali sobie ofensywie, tworząc kilka groźnych akcji, kończonych strzałami. Brakowało im jednak precyzji.

Od początku drugiej części podrażnieni „Górnicy" rzucili się do ataku. Byli blisko wyrównania, ale albo trafiali w golkipera, albo obrońcy wybijali piłkę z linii bramkowej, albo uderzali obok bramki.

Próbowali, próbowali, aż w końcu wyrównali. W 67. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego od Adama Deji głową gola strzelił Rafał Kobryń. To jego drugie trafienie w zielono-czarnych barwach.

Za chwilę było już 2:1 dla Górnika. Po raz kolejny w tym meczu po złapaniu piłki błyskawicznym, długim podaniem w kierunku napastników futbolówkę posłał Matysek. Dwa podania później trafiła ona pod nogi Bartłomieja Korbeckiego, który wykończył te szybką akcję precyzyjnym strzałem.

Legia mogła szybko wyrównać, kotłowało się w polu karnym Górnika, ale ostatecznie gospodarze się z tego wybronili.

W doliczonym czasie gry Łęcznianie popisali się piękną akcją, gdy Hubert Antkowiak dośrodkował w polu karnym do Korbeckiego, a ten kapitalnie uderzył z woleja pod poprzeczkę.

Znowu Górnik wypunktował rywali w dwóch szybkich, precyzyjnych uderzeniach. W 92. minucie wynik na 4:1 ustalił Deja, który technicznym strzałem pokonał bramkarza Legii II, po kombinacyjnej kontrze gospodarzy.

Mecz skończył się zwycięstwem Górnika 4:1. To piąta wygrana zielono-czarnych w tym sezonie. Są już na drugim miejscu w tabeli, za nimi osiem kolejek.

Górnik Łęczna - Legia II Warszawa
4:1 (0:1)

Bramki: Kobryń 67', Korbecki 69', 90'+1, Deja 90' - Pchełka 18'.
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Jaroszyński, Hołownia, Myszor (62' Rogala) - Janaszek (46' Świerkot; 87' Tkacz), Walski (79' Ahmedov), Deja, Korbecki - Novotný (62' Antkowiak).
Legia: Bienduga - Fukuda, Korżyński (86' Kosiorek), Góra, Lauryn, Pchełka (70' Mikanowicz) - Stępniewski (62' Lis), Wyganowski (86' Piasta), Możdżeń, Saletra (62' Gawarecki) - Bicki.
Żółte kartki: Kobryń, Deja - Saletra, Lauryn.
Sędziował: Łukasz Dobrzyński (Olsztyn).

Dominik Smagała

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Avia - Rekord 0:1
Górnik - Legia 4:1
Hutnik - Zawisza 1:1
Podhale - Stal 5:0
Resovia - Lechia 0:1
Sandecja - Śląsk II 4:2
Świt - Chojniczanka 1:5
Znicz - Tychy 1:1
Sokół - Olimpia 1:1

Drużyna	M.	Pkt.
1. Znicz Pruszków	8	17
2. Górnik Łęczna	8	16
3. GKS Tychy	8	16
4. Hutnik Kraków	8	15
5. Zawisza Bydgoszcz	8	15
6. Sandecja Nowy Sącz	8	14
7. Podhale Nowy Targ	8	14
8. Rekord Bielsko-Biała	8	13
9. Lechia Zielona Góra	8	12
10. Olimpia Grudziądz	8	12
11. Chojniczanka Chojnice	8	11
12. Avia Świdnik	8	9
13. Stal Stalowa Wola	8	7
14. Sokół Kleczew	8	7
15. Legia II Warszawa	8	6
16. Śląsk II Wrocław	8	6
17. Świt Szczecin	8	5
18. Resovia	8	3

NASTĘPNA KOLEJKA
Chojniczanka - Olimpia, Tychy - Sandecja, Lechia - Znicz, Legia II - Podhale, Rekord - Świt, Sokół - Avia, Stal - Resovia, Śląsk II - Hutnik, Zawisza - Górnik (18.09., g. 18)

dsm

Kolarki ścigały się przez pojezierze. Samorządowcy podsumowali wyścig

Międzynarodowa rywalizacja na szosie i promocja turystycznych walorów pojezierza. Czwarta edycja wyścigu Tour de Pologne Women przeszła do historii, a jej trasa wiodła również drogami powiatu łęczyńskiego. W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie odbyło się uroczyste spotkanie podsumowujące sportowe zmagania, w którym uczestniczył wicestarosta Szymon Czech.



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

Oficjalne zwieńczenie wyścigu odbyło się w lubelskim urzędzie marszałkowskim. Główny organizator zmagań i wicemistrz olimpijski Czesław Lang spotkał się z samorządowcami oraz przedstawicielami służb zaangażowanych w przeprowadzenie imprezy

Kolarki z czołowych grup zawodowych z całego świata rywalizowały na lubelskich szosach w ramach imprezy wpisanej do oficjalnego kalendarza Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Obecność peletonu tej rangi w regionie była dla mieszkańców powiatu niecodzienną okazją do obserwowania zmagań sportowych z bliska, bezpośrednio z perspektywy przydrożnych tras.

Organizacja tak dużego przedsięwzięcia wiązała się ze sporym wyzwaniem logistycznym i organizacyjnym. Zabezpieczenie dynamicznego przejazdu zawodniczek wymagało ścisłej koordynacji służb ratunkowych, formacji Policji oraz współpracy z władzami poszczególnych gmin i powiatów. Poza wymiarem czysto sportowym, zmagania kolarek stały się narzędziem promocji krajobrazowej. Trasa wytyczona w sąsiedztwie jezior i lasów pokazała walory Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, zwracając uwagę kibiców i widzów z całej Polski na rekreacyjny potencjał tych okolic.

Grzegorz Kuczyński

Zwycięskie pożegnanie legendy

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin wygrały trzeci mecz w nowym sezonie. Biało-zielone w dobrym stylu zaprezentowały się przed własną publicznością w pierwszym domowym spotkaniu od 16 maja.

Przed rozpoczęciem rywalizacji z Galiczanką Lwów, w hali Globus doszło do pożegnania legendarnej już bramkarki, Weroniki Gawlik. Ta zawodniczka przez ostatnich 15 lat występowała w biało-zielonych barwach, zdobywając w tym czasie siedem mistrzostw Polski.

Rywalizacja od początku układała się dla gospodyń bardzo dobrze. Już do przerwy podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego prowadziły różnicą pięciu bramek. Po zmianie stron aktualne wicemistrzynie kraju przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Miejscowa drużyna grała bardzo zespołowo, mądrze taktycznie i nie traciła koncentracji na dłuższe fragmenty. Poza tym była skuteczna w ataku, a dobrze między słupkami spisywała się Caroline Martins.

Tytuł MVP spotkania zgarnęła Sarah Paulsen. Dunka notuje bardzo dobre wejście do lubelskiego zespołu, ponieważ cieszyła się już z takiego wyróżnienia po niedawnym triumfie w Superpucharze Polski. Jak dotychczas biało-zielone są w obecnym sezonie niepokonane. W następnej kolejce zmierzą się na wyjeździe ze Szczypiornem Kalisz. Do tej konfrontacji dojdzie już w środę, 16 września.

PGE MKS El-Volt Lublin – Galiczanka Lwów
31:20 (15:10)

Lublin: Wdowiak, Martins - Paulsen 3, Monkielewicz 4, Radosavljević 4, Andruszak 2, Przywara 4, Kowalik 2, Pankowska 2, Nocuń 3, Domagalska 1, Rosiak 6, Lopes, Zakrzewska

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl ad5855dec7

Wyjazdowa klęska i brak finału

Po raz pierwszy od 2020 roku w finale żużlowej PGE Ekstraligi nie zobaczymy Orlen Oil Motoru Lublin. „Koziołki" zostały zdeklasowane w półfinałowym boju z Pres Grupa Deweloperska Toruń.

Gospodarze niedzielnej potyczki byli zdecydowanymi faworytami i wywiązali się ze swojego zadania w kapitalny sposób. „Anioły" chciały nawiązać do lipcowego triumfu na własnym torze 61:29, gdy rozbiły ekipę z Lublina, sięgając po punkt bonusowy w dwumeczu. Drużyna trenera Piotra Barona przystępowała do rewanżowego półfinału, mając zaliczkę w postaci zwycięstwa na torze przy Alejach Zygmuntowskich w stosunku 48:42.



fot. Orlen Oil Motor Lublin

W półfinałowym dwumeczu "Koziołki" były bezradne

Już po pierwszej serii startów miejscowi prowadzili 18:6, prezentując się lepiej zarówno na starcie, jak i po trasie. Na domiar złego dla „Koziołków", w makabrycznie wyglądającym wypadku ucierpiał podczas czwartego biegu Fredrik Lindgren. Szwed nie mógł kontynuować jazdy i udał się do szpitala. Osłabiony zespół gości nie mógł się odnaleźć na MotoArenie imienia Mariana Rosego i po siedmiu wyścigach przewaga Torunian wzrosła do 18 punktów.

Po gonitwie nr 10 było już jasne, że Pres Grupa Deweloperska wjechał do finału, ponieważ prowadziła 41:19. Ostatecznie miejscowi wygrali u siebie 58:32, a w całym dwumeczu 106:74. Najskuteczniejszym zawodnikiem rewanżowej konfrontacji był Patryk Dudek, który zapisał na koncie 12 oczek z dwoma bonusami. Po stronie przyjezdnych tradycyjnie najlepiej zaprezentował się najrówniej jadący Bartosz Zmarzlik.

Przypomnijmy, że Lublinianie wystąpili w pięciu ostatnich konfrontacjach o złote medale, trzykrotnie sięgając po Drużynowe Mistrzostwo Polski. W tym roku będą mieli szanse na brąz. Co ciekawe, Orlen Oil Motor nie zajął jeszcze trzeciego miejsca na podium nigdy w klubowej historii. W starciach o trzecią lokatę w sezonie 2026 podopieczni Macieja Kuciapy zmierzą się z Fogo Unią Leszno. Pierwsza z rywalizacji odbędzie się 20 września, a rewanż 3 października. – Nie pojedziemy o złoto, ale przed nami wciąż ważny cel - walka o brązowy medal – napisał w mediach społecznościowych pełniący funkcję kapitana Zmarzlik.

Natomiast toruńskie „Anioły" pojadą w finale drugi raz z rzędu i będą bronić mistrzowskiego tytułu w potyczkach z Betard Spartą Wrocław. W tym przypadku spotkania zaplanowano w dniach 20 września i 4 października.

Orlen Oil Motor Lublin
32 pkt

Punktacja:
Kacper Woryna - **7+1** (0,2,2,1,0,2*);
Mateusz Cierniak - **2** (0,0,0,1,1);
Martin Vaculik - **8+2** (2,1*,1*,1,0,3);
Fredrik Lindgren - **0** (w,-,-,-);
Bartosz Zmarzlik - **13** (2,2,1,3,2,3);
Bartosz Bańbor - **2** (1,1,0);
Bartosz Jaworski - **0** (0,0,0);
Dawid Cepielik - nie startował

Karol Kurzępa

Ulegli „czerwonej latarni". Ich sytuacja w tabeli jest coraz trudniejsza

Piłkarze lubelskiego Motoru nie poprawili swojego dorobku punktowego w PKO BP Ekstraklasie. W ósmej kolejce sezonu 2026/27 podopieczni trenera Mariusza Misiury musieli uznać wyższość Rakowa Częstochowa.

Miejscowi przystąpili do piątkowej potyczki po zmianie trenera. W zeszłym tygodniu zespół przejął Tomasz Kaczmarek, który zastąpił zwolnionego Dawida Kroczka. Do roszady na stanowisku szkoleniowca Rakowa doszło z powodu sześciu porażek z rzędu na starcie sezonu. Częstochowianie bardzo chcieli się przełamać w starciu z Motorem, ale Lublinianie także bardzo potrzebowali punktów. W poprzednich trzech kolejkach zdobyli bowiem tylko oczko.

Do przerwy pod Jasną Górą padł remis 1:1. Wynik otworzył Kamil Lukoszek. Zawodnik wypożyczony z Górnika Zabrze precyzyjnie i mocno przymierzył zza pola karnego, zdobywając debiutanckiego gola w żółto-biało-niebieskich barwach.

Do wyrównania doprowadził Patryk Makuch. Napastnik miejscowej drużyny wpisał się na listę strzelców za sprawą uderzenia ze skraju pola karnego. Dzięki temu częstochowscy kibice mieli po pierwszej połowie nadzieję na pierwsze punkty w sezonie.



fot. Motor Lublin

Motor w tym sezonie zawodzi

Po zmianie stron Makuch skompletował dublet. Snajperw „Medalików" wykorzystał dośrodkowanie z lewego skrzydła Władysława Kochergina i zapewnił zwycięstwo swojemu zespołowi po strzale głową. Poza tym spotkanie było wyrównane, ale w szeregach lubelskiej drużyny szwankowała skuteczność.

„Motorowcy" zaliczyli czwarty wyjazd w obecnej kampanii i zanotowali trzecią porażkę. Podopieczni trenera Misiury ogółem mają na koncie pięć przegranych i w bieżących rozgrywkach cieszyli się ze zwycięstwa tylko raz. Słaby bilans sprawił, że wylądowali w strefie spadkowej krajowej elity. W następnej serii gier żółto-biało-niebiescy podejmą Górnika Zabrze. Do tej konfrontacji dojdzie w sobotę, 19 września o godzinie 20:15.

Raków Częstochowa - Motor Lublin
2:1 (1:1)

Bramki: Patryk Makuch 42 i 79 – Kamil Lukoszek 34
Motor: Tratnik – Lukoszek (87 Posmyk), Bereszyński, Bartoš, Luberecki (87 Meyer), Bourhane, Łęgowski (79 Simon), Rodrigues, Ndiaye (79 Lopes), Ronaldo (63 Aiko), Czubak

Karol Kurzępa

WSP

Czekali na to osiem lat. Legendarny trener uczczony należycie

W hali Globus odbył się XVI Memoriał Zdzisława Niedzieli. W dwudniowym turnieju triumfowali koszykarze PGE Startu Lublin.

Na początek zmagań na parkiecie zameldowali się koszykarze PGE Startu Lublin oraz Tauron GTK Gliwice. Spotkanie zakończyło się wygraną gospodarzy 77:69. Następnie doszło do rywalizacji warszawskiej Legii z MKS Dąbrowa Górnicza. W niej górą był zespół z województwa śląskiego, który zwyciężył różnicą jednego oczka - 87:86.



PGE Start pokazał nowe oblicze

PGE Start Lublin - Tauron GTK Gliwice
77:69
(20:22, 24:19, 24:10, 9:18)
PGE Start: Lottie 18, Tass 18, Ramey 12, Miska 9, Williamson 5, Kowalski 5, Pelczar 3, Joesaar 3, Kulka 2, Put 2, Ciechociński

W niedzielnym starciu o trzecie miejsce zasłużenie triumfowali aktualni mistrzowie Polski ze stolicy. Legia wygrała 93:78. Dlatego czwarta lokata w turnieju przypadła dwukrotnie pokonanej ekipie z Gliwic.

Natomiast w finale MKS Dąbrowa Górnicza długo prowadził z osłabionym kadrowo PGE Startem. W miejscowym zespole z uwagi na urazy zabrakło Grzegorza Kulki, Janariego Joesaara, Bartłomieja Pelczara i Cezarego Siergieja. Goście mieli w tym meczu nawet 21 punktów przewagi, ale ostatecznie zeszli z parkietu pokonani. Wszystko dzięki wspaniałej pogoni gospodarzy i 18-punktowej serii w czwartej kwarcie. Dzięki niej „Startowcy" cieszyli się z wygranej w Memoriale Zdzisława Niedzieli po raz pierwszy od 2018 roku.

- Nie chciałbym powiedzieć, że to radość przez łzy, ale problemy zdrowotne naszych zawodników nie pozwalają w pełni świętować zwycięstwa w turnieju. Mam nadzieję, że sztab medyczny przywróci tych graczy jak najszybciej do pełni sprawności. Cieszy, że drużyna pokazała charakter i odrobiła straty z nawiązką - podsumował trener Wojciech Kamiński.

PGE Start Lublin - MKS Dąbrowa Górnicza
85:80
(22:16, 16:36, 16:15, 31:31)
PGE Start: Williamson 28, Lottie 20, Ramey 13, Tass 13, Miska 9, Put 2, Kowalski, Ciechociński

Nowy sezon Polskiej Ligi Koszykówki ruszy dla czerwono-czarnych 3 października. W pierwszej kolejce rozgrywek Filip Put i spółka zmierzą się na własnym parkiecie z Tasomix Rosiek Stalą Ostrów Wielkopolski. Zanim to nastąpi, PGE Start rozegra jeszcze trzy sparingi - z izraelskim Ironi Ness Ziona, WKS Śląskiem Wrocław, a także Enea Łaciate Astorią Bydgoszcz. Wszystkie gry kontrolne odbędą się poza Lublinem.

Karol Kurzępa

eprasa.pl ad5855dec7

IV LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Victoria - Orlęta Ł. 1:2
Orlęta R. - Bug 0:0
Avia II - Granit 2:2
Powiślak - Tomasovia 3:1
Lewart - Tur 3:2
Górnik II - Świdniczanka 3:4
Ruch - Janowianka 1:4
Łada - Lublinianka 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	6	15	18:7
2	Avia II Świdnik	6	14	18:4
3	Lublinianka Lublin	6	13	19:9
4	Orlęta Radzyń Podl.	6	13	9:5
5	Lewart Lubartów	6	12	16:14
6	Granit Bychawa	6	11	11:8
7	Powiślak Końskowola	6	11	22:20
8	Janowianka Janów Lub.	6	8	13:12
9	Victoria Łukowa	6	8	9:9
10	Tomasovia Tom. Lub.	6	7	9:12
11	Orlęta Łuków	6	6	7:17
12	Bug Hanna	6	5	11:17
13	Świdniczanka Świdnik	6	5	8:14
14	Tur Milejów	6	4	11:13
15	Ruch Ryki	6	3	10:16
16	Górnik II Łęczna	6	0	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 13:00): Orlęta Ł. - Orlęta R., Łada - Avia II, Janowianka - Lublinianka, Świdniczanka - Ruch, Tur - Górnik II, Tomasovia - Lewart, Bug - Powiślak, Granit - Victoria.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 6. KOLEJKI
KS Drelów - Victoria 3:4
Agrotex - Huragan 2:2
Sokół - Podlasie II 0:2
Unia - Grom 1:2
Absolwent - Red Sielczyk 2:5
Lutnia - ŁKS Łazy 2:2
Orlęta II - Orzeł 2:3
Granica - Az-Bud - przeł.

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podl	6	14	15:6
2	Lutnia Piszczac	6	13	24:9
3	Red Sielczyk	6	13	16:11
4	Orzeł Czemierniki	6	12	18:13
5	Grom Kąkolewnica	6	12	18:13
6	Victoria Parczew	6	11	17:13
7	ŁKS Łazy	6	10	16:11
8	Az-Bud Komarówka Podl.	5	9	11:9
9	Agrotex Milanów	6	9	17:14
10	Huragan Międzyrzec Podl.	6	9	10:11
11	Granica Terespol	5	7	11:10
12	Absolwent Domaszewnica	6	6	14:21
13	Orlęta II Łuków	6	6	14:21
14	KS Drelów	6	3	11:19
15	Sokół Adamów	6	0	2:15
16	Unia Krzywda	6	0	6:22

NASTĘPNA KOLEJKA (18.09., godz. 20:00): Victoria - Agrotex, (19.09., godz. 12:00): Huragan - Sokół, (19.09., godz. 16:00): ŁKS Łazy - Orlęta II, (19.09., godz. 17:30): Orzeł - Granica, (20.09., godz. 11:00): Podlasie II - Unia, (20.09., godz. 16:00): Red Sielczyk - Lutnia, (20.09., godz. 17:00): Grom - Absolwent, (20.09., godz. 14:00): Az-Bud - KS Drelów.

mp

Podlasie lepsze od Wieczystej!

Po trzech meczach bez zwycięstwa i trzech kolejnych spotkaniach bez zdobytej bramki Podlasie Biała Podlaska w końcu się przełamało. Zespół Macieja Oleksiuka pokonał 2:1 rezerwy Wieczystej Kraków i odniósł długo wyczekiwane zwycięstwo.



Piłkarze Podlasia przełamali się i ograli Wieczystą II Kraków

Podlasie od początku spotkania ruszyło do ataku i szybko objęło prowadzenie. Już w 5. minucie Dominik Banach pewnie wykorzystał rzut karnypo faulu na Tomaszu Andrzejuki. Bialczanie nie zamierzali jednak na tym poprzestać. W kolejnych minutach konsekwentnie szukali okazji do podwyższenia wyniku i dopięli swego. Dominik Maluga popisał się efektownym uderzeniem w okienko bramki Wieczystej. Doświadczony pomocnik huknął z 23 metrów.

Goście zdołali odpowiedzieć, a kontaktowego gola zdobyli po błędzie gospodarzy. Podlasie musiało więc do końcowego gwizdka zachować koncentrację i pilnować korzystnego rezultatu. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie. Podlasie Biała Podlaska wygrało 2:1 i przerwało serię trzech meczów bez zwycięstwa oraz trzy spotkania z rzędu bez zdobytej bramki.

Oleksiuk wierzył w zespół

Jeszcze kilka dni przed spotkaniem trener Maciej Oleksiuk przekonywał, że mimo ostatnich niepowodzeń jest spokojny o swoją drużynę. Podlasie wcześniej przegrało z Wisłoką, a w trzech kolejnych meczach nie potrafiło znaleźć drogi do bramki rywala.

- Mimo porażki z Wisłoką i niepowodzeń w ostatnich trzech meczach jestem spokojny i wierzę w potencjał naszej drużyny. Apeluję również o to do wszystkich kibiców i osób, którym zależy na Podlasiu - mówił szkoleniowiec.

Po zwycięstwie nad rezerwami Wieczystej trener nie ukrywał zadowolenia z przełamania. - Cieszymy się z przełamania. Najważniejsze było zwycięstwo. Cały czas wierzę w ten zespół. Spotkanie dobrze się ułożyło po golu z karnego. Mimo że Wieczysta II prowadziła grę, mieliśmy więcej okazji. Udało się podwyższyć jeszcze przed przerwą. Na początku drugiej połowy straciliśmy gola po błędzie naszego Oskara Jeża. Nikt nie ma do niego pretensji. Ma ponad 40 występów w Podlasiu, a popełnił dopiero pierwszy taki błąd. Graliśmy konsekwentnie i utrzymaliśmy wynik z jakościowym zespołem - podkreślił Oleksiuk.

Z ekstraklasową przeszłością

Rezerwy Wieczystej Kraków przyjechały do Białej Podlaskiej w składzie, w którym znalazło się kilku zawodników mających na koncie występy na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce.

Jednym z nich był Dawid Szymonowicz, który w przeszłości reprezentował między innymi Jagiellonię Białystok, Raków Częstochowa, Cracovię, Wartę Poznań oraz Puszczę Niepołomice. W składzie krakowskiego zespołu znalazł się również Michał Koj, były zawodnik Pogoni Szczecin, Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze i Puszczy Niepołomice.

Sporo doświadczenia wnosił także Rafał Pietrzak. Były reprezentant Polski ma na koncie trzy występy w narodowych barwach, a w swojej karierze grał między innymi w Zagłębiu Sosnowiec, Górniku Zabrze, Wiśle Kraków, Zagłębiu Lubin i Lechii Gdańsk.

Podlasie Biała Podlaska - Wieczysta II Kraków
2:1 (2:0)

Bramki: Banach 6' (k), Maluga 31' - Mróz 47'.
Podlasie: Jeż - Nojszewski, Krawczyk, Dmitruk, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk, Banach (62'Łukasiewicz), Dobruk (82'Twarowski), Kosieradzki (82'Kobiera), Kopytov.
Wieczysta II: Stechnij - Guzik (85'Bielak), Szymonowicz, Koj, Pietrzak (85'Gałązka), Szablowski (85'Skoczeń), Pakulski, Gamrot (70'Pietras), Łysiak, Linca (58'Kramarz), Mróz.
Żółte kartki: Kosieradzki, Maluga, Kobiera - Koj, Gamrot, Linca, Szablowski, Łysiak, Pietras.
Sędziował: Gawron (Mielec).
Widzów: 500.

mp

Triumf Łukowa w Łukowej! Jastrzębski trafił z 40 metrów!

Orlęta Łuków odniosły drugie zwycięstwo w tym sezonie. Zespół prowadzony przez Macieja Sygę pokonał na wyjeździe Victorię Łukowa 2:1. Biało-czerwoni musieli odrabiać straty, ale w końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze. Victoria, która jako beniaminek IV ligi walczy o punkty na tym poziomie rozgrywek, objęła prowadzenie po nieporozumieniu Aleksandra Żmudy i Igora Rudzia. Piłkę przejął Artur Balicki i napastnik mający w swoim dorobku występy w Ekstraklasie w barwach Wisły Kraków nie miał problemów z wykończeniem akcji.

Orlęta odpowiedziały jeszcze przed przerwą. Po przejęciu futbolówki Robert Warowny zagrał do Krystiana Gryglaka, a ten wewnętrzną częścią stopy skierował piłkę do siatki, doprowadzając do wyrównania.

W drugiej połowie oba zespoły szukały swoich szans, ale długo żadnej ze stron nie udało się zdobyć decydującej bramki. Gdy wszystko wskazywało na podział punktów, błyskawicznie zareagował Dawid Jastrzębski. Zawodnik Orląt odebrał piłkę na połowie przeciwnika i dostrzegł wysuniętego bramkarza Victorii. Z około 40 metrów zdecydował się na lob, który okazał się skuteczny.

Łukowianie mogli cieszyć się z drugiego zwycięstwa w sezonie. - Zrobiliśmy krok do przodu, szczególnie jeśli chodzi o świadomość tego, jak chcemy grać. Przełożyło się to na punkty. Potrafiliśmy przechylić szalę na swoją korzyść - ocenia Maciej Syga.

Szkoleniowiec Orląt zwraca uwagę również na dojrzałość swojego zespołu. - Tutaj nie było przypadku. Zagraliśmy dojrzale piłkarsko i taktycznie. To jest dla nas ważne, bo pokazuje, że potrafimy odpowiednio reagować na wydarzenia boiskowe i w końcówce rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść - dodaje trener.

Derby z Orlętami

W sobotę o godz. 13:00 Orlęta Łuków zagrają u siebie z Orlętami Radzyń Podlaski.

- Wygraliśmy ważny mecz pod względem mentalnym. Przed nami derby. Nikogo nie będzie trzeba mobilizować na takie spotkanie - mówi Syga.

Victoria Łukowa - Orlęta Łuków
1:2 (1:1)

Bramki: Balicki 4' - Gryglak 29', Jastrzębski 86'.
Orlęta: Żmuda - Wiewiórka, I. Rudź (60'Bartnikowski), Pachnio, Bas, Mućko, Jastrzębski, Kłoda (75'P. Sowisz), Warowny (80'Linnikov), Gryglak (90+2'Mateńka). Charczuk.
Żółte kartki: Mućko, Wiewiórka, Prachnio.

mp

III LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Podlasie - Wieczysta II 2:1
Chełmianka - Siarka 1:1
Korona II - Sokół 2:2
Wislanie - JKS Jarosław 3:1
Pogoń-Sokół - AKS 2:1
Naprzód - Hetman 4:2
Wisła II - KSZO 0:1
Moravia - Czarni 1:2
Star - Wisłoka 2:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	8	22	14:2
2	KSZO Ostrowiec Św.	8	18	14:6
3	Czarni Połaniec	8	18	14:9
4	Wiślanie Skawina	8	16	13:7
5	JKS Jarosław	8	13	19:13
6	Wisłoka Dębica	8	13	11:11
7	Siarka Tarnobrzeg	8	11	10:9
8	Podlasie Biała Podlaska	8	11	7:7
9	Wisła II Kraków	8	11	9:9
10	Naprzód Jędrzejów	8	11	15:17
11	Hetman Zamość	8	9	13:14
12	Sokół Kolbuszowa	8	8	8:9
13	AKS Busko Zdrój	8	8	11:16
14	Wieczysta II Kraków	8	7	9:13
15	Pogoń-Sokół Lubaczów	8	7	8:13
16	Star Starachowice	8	6	7:14
17	Moravia Morawica	8	6	8:16
18	Korona II Kielce	8	5	20:25

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 15:00): Siarka - Podlasie, KSZO - Chełmianka, Hetman - Wisła II, Czarni - Naprzód, AKS Busko Zdrój - Moravia, JSK Jarosław - Pogoń-Sokół, Sokół - Wiślanie, Wisłoka - Korona II, Wieczysta - Star.

mp

KLASA A

WYNIKI 5. KOLEJKI
Bizon - Niwa 1:7
Dąb - Janowia 2:2
LZS Dobryń - Olimpia O. 2:3
Orlęta II - Tytan 0:7
Olimpia J. - Dwernicki 2:3
Twierdza - Polesie 6:1
Armaty - Lesovia 1:0
Kujawiak - pauza

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dwernicki Stoczek Łuk	5	13	13:3
2	Tytan Wisznice	5	12	29:5
3	Lesovia Trzebieszów	5	10	13:4
4	Janowia Janów Podl.	4	10	20:4
5	Twierdza Kobylany	5	10	19:6
6	Olimpia Okrzeja	4	9	9:4
7	Niwa Łomazy	5	7	17:12
8	Armaty Stoczek Łuk.	4	6	8:10
9	Olimpia Jańtoń	5	6	15:11
10	Dąb Dębowa Kłoda	5	5	9:8
11	Orlęta II Radzyń Podl.	5	4	9:19
12	LZS Dobryń	5	3	8:15
13	Bizon Jeleniec	4	3	5:23
14	Polesie Serokomla	5	3	7:24
15	Kujawiak Stanin	4	0	1:34

NASTĘPNA KOLEJKA (19.09., godz. 11:00): Kujawiak - Dąb, (19.09., godz. 14:00): Dwernicki - Twierdza, (20.09., godz. 11:00): Polesie - Bizon, (20.09., godz. 13:00): Niwa - Armaty, Tytan - Olimpia J., (20.09., godz. 15:00): Olimpia O. - Orlęta II, (20.09., godz. 16:00): Janowia - LZS Dobryń, Lesovia - pauza.

mp

BIA

eprasa.pl ad5855dec7

Ranna kobieta wymagała dłuższego leczenia

Przewodniczący Rady Powiatu i właściciel szkoły jazdy zderzył się samochodem z rowerzystką. „Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia”

Auto zderzyło się z jadącą rowerem kobietą w Terespolu. Jak wskazują policjanci, kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Tym kierowcą był Wojciech Mitura, przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego, jednocześnie właściciel szkoły jazdy. Ta sprawa wywołała emocje niektórych internautów. - Cieszę się, że rowerzystka żyje - przyznaje radny.

> **Wojciech Mitura,** *przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego*
> *- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę*

Twórca cyfrowy (jak przedstawi się na swoim facebookowym profilu) Robert Łozak pierwszy zaalarmował w sprawie milczenia mediów i rzekomej dyskrecji otaczającej to zdarzenie.

- Terespol o tym mówi, tylko nie głośno. Cała sytuacja jest dziwna i im dłużej, tym więcej pytań, tylko nie znalazł się człowiek, który zadałby je publicznie - napisał Robert Łozak.

Także żywo tą sprawą interesował się pan Marek, który powiedział nam, że akurat kobieta wracała z mszy św., kiedy niedaleko kościoła nagle potrącił ją samochód nauki jazdy.

- Poszkodowana z urazami została przewieziona do szpitala – podkreślił pan Marek.

Kiedy zwróciliśmy się o informację do bialskiej Komendy Miejskiej Policji, nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji, krótko nam wyjaśniła:

- Do wypadku doszło w dniu 14 sierpnia około godz. 7.30 na ul. Słuszki w Terespolu. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Suzuki 59-latek, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej rowerem. W wyniku zdarzenia 61-letnia cyklistka doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi - podkreśliła nadkomisarz.

Dodatkowo dodała, że obecnie Komisariat Policji w Terespolu prowadzi w tej sprawie postępowanie w kierunku art. 177 KK, które pozwoli wyjaśnić wszystkie okoliczności tego wypadku. Wspomniany artykuł dotyczy nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa i spowodowania wypadku, w którym ktoś odniósł obrażenia trwające powyżej siedmiu dni.

Zapytaliśmy zatem przewodniczącego Rady Powiatu Wojciecha Miturę o ten wypadek.

- Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia i ta kobieta jadąca rowerem miała złamany obojczyk. Odniosła więc obrażenia wymagające lecenia powyżej siedmiu dni - wyjaśnił nam Wojciech Mitura.

Zapytaliśmy, jak to było możliwe, że zawodowiec uczestniczył w tak poważnym wypadku.

- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę - dodał i stwierdził, że nie chce się więcej wypowiadać.

Wojciech Mitura jest emerytowanym funkcjonariuszem Straży Granicznej prowadzącym obecnie działalność gospodarczą. Był działaczem Platformy Obywatelskiej, został radnym z listy Porozumienia Samorządowego Powiatu Bialskiego.

Marek Pietrzela

IV liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna 0:0. Biało-zieloni stracili dwa punkty

Jak się nie chce 5:0, to się ma potem remis

Gdyby po kwadransie goście przegrywali 3:0, naprawdę nie mogliby narzekać na pecha. Gdyby przed przerwą na tablicy wyników pojawiła się liczba pięć - podobnie. Orląt i trenera Artura Bożyka nie usprawiedliwiają nawet znaczne osłabienia kadrowe. Ogranie bardzo walecznej skądinąd drużyny Bugu Hanna było podstawowym obowiązkiem, którego gospodarze nie wykonali.



fot. Maciej Michniewicz

Ale gdybyśmy musieli po takim kiepskim wyniku (bo w sumie do przerwy granie było niezłe...) kogoś wyróżnić - to byłby to Bartek Siudaj

Sami nie jesteśmy do końca pewni, czego w gruncie rzeczy można w dziedzinie profesjonalizmu wymagać od klubu na piątym poziomie rozgrywkowym w Polsce. To jest ten problem IV ligi. Niby dość poważne granie, ale jakoś nie potrafimy się oburzać, że kapitan Karol Rycaj poprosił w środku sezonu o kilka dni wolnego - bo przecież chyba lepiej teraz, po poważnym urazie oczodołu, niż w okresie przygotowawczym. Że jeden z najlepszych zawodników w ostatnich meczach, Karol Warda pojechał na wesele - bo przecież przy odrobinie szczęścia, tam mogło być więcej sportowych emocji (i to w różnych dyscyplinach olimpijskich!) niż w IV lidze w województwie lubelskim. Nie wyleczył się na czas Mikołaj Izdebski, na wyniki ostatecznych badań czeka Kuba Rycaj (sam nastawiony jest optymistycznie, ale nic prostego...). Fakt, że lekka kontuzja wyeliminowała bramkarza Dawida Kłosa, był kompletnie bez znaczenia, bo: po pierwsze rezerwowego bramkarza dobrze jest raz na jakiś czas odśnieżyć, po drugie, gdyby zamiast Jakuba Kowyni do bramki weszła np. jego ciocia, to w tym meczu by nic nie zmieniło.

Bug Hanna można i trzeba było ograć tak czy siak

Pierwszą stuprocentową sytuację Orlęta stworzyły w 11. sekundzie. Piłka przeszła obok bramki. W ciągu kilku następnych minut bez chwili przerwy kotłowało się pod bramką gości, gdyby po kwadransie było 3:0, nikt by nie mówił o krzywdzie. Potem tempo wydarzeń nieco zwolniło, Orlęta stworzyły sobie jeszcze kilka sytuacji, ale do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. A mogła być „piątka”.

Zabrakło zimnej głowy

W przerwie trener Bożyk zdjął z boiska dalej odczuwającego odległe skutki fatalnej kontuzji z poprzedniego sezonu Arkadiusza Korolczuka oraz słabo prezentującego się na boku obrony Marcina Sawczuka. Jednak po zmianach Orlęta nie potrafiły zepchnąć rywala głęboko w pole karne i tak łatwo, jak w pierwszej połowie stwarzać sytuacji strzeleckich. Atakowały chaotycznie, jakby nie pamiętały, że wystarczy zbudować jedną jedyną skuteczną akcję. Grali za szybko, próbując dalekich wrzutek, z którymi nieźle zorganizowani goście dość spokojnie sobie radzili. Piłkę meczową na głowie miał Krzysztof Cudowski, ale w dogodnej sytuacji strzelił prosto w bramkarza. Goście kilka razy przesunęli się z piłką pod bramkę Kowyni, ale - wbrew obawom części obserwatorów, którzy nie takie wybryki losu widzieli - nie wykreowali żadnej sytuacji.

Wszyscy do Łukowa!

Orlęta nie zdobyły punktu, straciły dwa. Owszem, świat się od tego nie zawalił, kibice na Warszawskiej widywali gorsze występy i gorsze wyniki. Jednak, jak mawiają komentatorzy: sztuka cierpi... Wypada mieć tylko nadzieję, że w sobotę w orlęciackich derbach w Łukowie biało-zieloni zechcą sobie odbić stratę z nawiązką. Chociaż sąsiedzi z Łukowa w minioną sobotę zasygnalizowali zwyżkę formy, wygrywając na wyjeździe z niezłym beniaminkiem Victoria Łukowa. Ale przed takim meczem mobilizować nikogo nie trzeba. Pierwszy gwizdek o 13.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna
0:0

Orlęta: Kowynia - Sawczuk (45 Dudolad), Miszta, Pendel, Kaczyński, Obroślak, Siudaj, Korolczuk (45 Podlipny), Morenkov, D. Rycaj, Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Dudolad, D. Rycaj, Siudaj
widzów 150

Zbigniew Smółko

BIA

PIŁKA NOŻNA - BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Huragan na remis, siedem goli w meczu Drelowa

Ostatnie mecze przyniosły kibicom ogromne emocje i niesamowite zwroty akcji aż do ostatnich gwizdków sędziego. Huragan Międzyrzec Podlaski i KS Drelów rywalizowały w lidze ze zmiennym szczęściem.

LKS Agrotex Milanów – Huragan Międzyrzec Podlaski
2:2

Spotkanie w Milanowie zakończyło się podziałem punktów po zaciętej walce. Wynik meczu otworzył już w 5. minucie Alan Kołtuniewicz (po asyście Jakuba Kamińskiego), wyprowadzając zespół gospodarzy na prowadzenie. Goście odpowiedzieli w 14. minucie trafieniem Macieja Kiryluka, doprowadzając do remisu, który utrzymał się do końca pierwszej połowy. W drugiej części spotkania obie drużyny dokonały wielu roszad w składach. W 65. minucie gospodarze ponownie odzyskali prowadzenie za sprawą drugiego gola Alana Kołtuniewicza. O końcowym rezultacie zadecydowała ostatnia minuta regulaminowego czasu gry. Wyrównującą bramkę dla Huraganu zdobył w 90. minucie wprowadzony z ławki rezerwowych Hubert Giergun, zapewniając swojej drużynie jeden punkt. W trakcie meczu nie zabrakło twardej gry, w efekcie czego żółtymi kartkami ukarani zostali Emil Mazurek z Milanowa oraz Maciej Chmielewski i Patryk Sierociuk z Huraganu.

KS Drelów – Victoria Parczew
3:4

Niezwykle dramatyczny przebieg miało spotkanie przed własną publicznością drużyny KS Drelów, które ostatecznie zakończyło się porażką gospodarzy. Wynik otworzyli zawodnicy z Drelowa w 16. minucie, jednak zaledwie cztery minuty później goście z Parczewa odpowiedzieli trafieniem wyrównującym i pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1. Po przerwie KS Drelów ruszył do ataku, zdobywając bramki w 51. oraz 57. minucie i budując bezpieczną, dwubramkową przewagę. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się wygraną gospodarzy, końcówka spotkania przyniosła niesamowity zwrot akcji. W 82. minucie gracze Victorii w niezwykłych okolicznościach zdobyli dwa gole, błyskawicznie doprowadzając do wyrównania. O końcowym rezultacie zadecydowała 90. minuta, w której zespół z Parczewa zdobył zwycięską bramkę. Zawodnicy z Drelowa, mimo świetnej postawy w drugiej połowie, nie zdołali utrzymać korzystnego wyniku i mecz zakończył się wygraną gości.

Kamil Pulik

eprasa.pl ad5855dec7

Tomasz Sawczuk zwycięzcą MOSiR CUP 2026!

Na kortach tenisowych przy Al. Jana Pawła II 1 w Parczewie rozegrano Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego MOSiR CUP 2026. W zawodach organizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie rywalizowali zawodnicy z terenu powiatu parczewskiego oraz innych miejscowości Lubelszczyzny. W turnieju nie zabrakło również reprezentanta Iławy w okolicach Olsztyna.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagań

Rywalizacja od początku stała na wysokim poziomie, a zawodnicy walczyli o awans do kolejnych faz turnieju w czterech grupach eliminacyjnych. W każdej z nich mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym". Do ćwierćfinałów awansowało po dwóch najlepszych tenisistów z każdej grupy.

- Turniej był okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, ale również do spotkania zawodników z różnych miejscowości i sprawdzenia swoich umiejętności na parczewskich kortach. Cieszy nas wysoki poziom rozgrywek i duże zaangażowanie uczestników - podkreśla Zbigniew Smoliński, jeden z organizatorów turnieju.

Faza grupowa
Grupa A:
Rafał Osipiuk – Wisznice
Przemysław Szajda – Lublin
Grupa B:
Tomasz Sawczuk – Bereza k. Międzyrzeca Podlaskiego
Jan Juśkiewicz – Parczew
Grupa C:
Tomasz Babkiewicz – Wisznice
Jan Sawczuk – Bokinka Królewska k. Piszczaca
Grupa D:
Marek Olęcki – Biała Podlaska
Krzysztof Gaćkowski – Iława k. Olsztyna

Ćwierćfinały bez niespodzianek

W ćwierćfinałach zawodnicy walczyli już o miejsce w najlepszej czwórce turnieju. Rafał Osipiuk zdecydowanie pokonał Jana Juśkiewicza 6:0. Tomasz Babkiewicz wygrał z Krzysztofem Gaćkowskim 6:1. W pozostałych dwóch spotkaniach Tomasz Sawczuk zwyciężył Przemysława Szajdę 6:3, natomiast Marek Olęcki takim samym wynikiem pokonał Jana Sawczuka.

Wyniki ćwierćfinałów:
Rafał Osipiuk – Jan Juśkiewicz 6:0
Tomasz Babkiewicz – Krzysztof Gaćkowski 6:1
Tomasz Sawczuk – Przemysław Szajda 6:3
Marek Olęcki – Jan Sawczuk 6:3

W półfinałach emocji nie brakowało

W pierwszym półfinale doszło do pojedynku dwóch reprezentantów Wisznic – Rafała Osipiuka i Tomasza Babkiewicza. Spotkanie nie zostało jednak rozegrane. Osipiuk, ze względów osobistych, poddał mecz, dzięki czemu do finału awansował Tomasz Babkiewicz.

W drugim półfinale zmierzyli się Tomasz Sawczuk z Berezy koło Międzyrzeca Podlaskiego oraz Marek Olęcki z Białej Podlaskiej. Sawczuk po wyrównanym spotkaniu zwyciężył 6:3 i zapewnił sobie miejsce w decydującym meczu.

Sawczuk najlepszy w finale

O zwycięstwo w MOSiR CUP 2026 zagrali Tomasz Sawczuk i Tomasz Babkiewicz. Finał nie przyniósł jednak długiej i wyrównanej walki. Sawczuk był tego dnia lepiej dysponowany i pewnie pokonał rywala z Wisznic 6:1. Tym samym Tomasz Sawczuk został zwycięzcą Otwartego Turnieju Tenisa Ziemnego MOSiR CUP 2026.

- Gratulujemy wszystkim zawodnikom sportowej postawy i zaangażowania. Takie turnieje pokazują, że tenis ziemny cieszy się zainteresowaniem również poza największymi ośrodkami. Chcemy, aby korty w Parczewie były miejscem kolejnych sportowych spotkań i rywalizacji - mówi Zbigniew Smoliński, jeden z organizatorów.

Klasyfikacja końcowa MOSiR CUP 2026
1. miejsce – Tomasz Sawczuk Bereza k. Międzyrzeca Podlaskiego
2. miejsce – Tomasz Babkiewicz Wisznice
3. miejsce – Marek Olęcki Biała Podlaska
4. miejsce – Rafał Osipiuk Wisznice

Tytuł najlepszego zawodnika z Powiatu Parczewskiego przypadł Janowi Juśkiewiczowi z Parczewa. Po zakończeniu turnieju czterech najlepszych zawodników otrzymało statuetki oraz upominki rzeczowe.

Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za udział i sportową postawę, a kibicom za obecność i doping. Słowa uznania skierowano również do osób, które zaangażowały się w przygotowanie kortów oraz sprawne przeprowadzenie całego wydarzenia.

MOSiR w Parczewie zapowiada organizację kolejnych wydarzeń sportowych, zachęcając mieszkańców do aktywnego spędzania czasu i udziału w lokalnych zawodach.

mp

Lekcja z mistrzami lekkiej atletyki w SP 1!

Sportowe emocje, aktywność fizyczna i spotkanie z utytułowanymi lekkoatletami – tak wyglądał 10 września 2026 roku poranek w Szkole Podstawowej nr 1. W ramach cyklu „Zacznij od lekkiej", objętego patronatem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, szkołę odwiedzili zawodnicy AZS UMCS Lublin - Bartosz Kitliński oraz Alicja Wrona-Kutrzepa.



Spotkanie odbyło się w hali sportowej, która tego dnia wypełniła się uczniami oraz sportową energią. Była to okazja nie tylko do wspólnego treningu, ale również do poznania sportowej codzienności zawodników i rozmowy o drodze do sukcesu.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia była sesja pytań i odpowiedzi. Uczniowie pytali między innymi o początki sportowej kariery, przygotowania do zawodów, radzenie sobie ze stresem oraz emocje towarzyszące reprezentowaniu Polski na arenie międzynarodowej. Goście chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami, pokazując, że droga na sportowy szczyt wymaga nie tylko talentu, ale również systematycznej pracy i wytrwałości.

Nie zabrakło także wspólnej aktywności. Pod okiem lekkoatletów uczniowie uczestniczyli w rozgrzewce przy muzyce, a następnie w grach, zabawach biegowych i ćwiczeniach lekkoatletycznych. Sportowe konkurencje pokazały, że aktywność fizyczna może być nie tylko formą treningu, ale również świetną zabawą.

Na uczestników czekały również pamiątkowe upominki: oficjalne koszulki, medale oraz breloczki. Dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość zdobycia autografów i zrobienia wspólnych zdjęć z zaproszonymi sportowcami.

Spotkanie było dla uczniów okazją do bezpośredniego kontaktu z zawodnikami odnoszącymi sukcesy w lekkiej atletyce i poznania sportu z perspektywy profesjonalistów. Organizatorzy podkreślają, że najważniejszym celem wydarzenia było zachęcenie dzieci i młodzieży do aktywności oraz pokazanie im, że przygoda ze sportem może rozpocząć się od prostych, codziennych ćwiczeń.

mp

Biegi Kościuszkowskie w Parczewie. Pobiegniecie?

Już 17 września na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie odbędą się Biegi Kościuszkowskie. Do udziału w wydarzeniu Lokalna Grupa Działania „Jagiellońska Przystań" zaprasza uczniów parczewskich szkół podstawowych.



Początek sportowych zmagań zaplanowano na godzinę 10. Uczestnicy zostaną podzieleni na trzy kategorie wiekowe. Uczniowie klas I–III pobiegną na dystansie 300 metrów, klasy IV–VI zmierzą się z trasą o długości 500 metrów, natomiast najstarsi – uczniowie klas VII–VIII – pokonają 800 metrów.

Rywalizacja dziewcząt i chłopców będzie prowadzona oddzielnie. Na najlepszych uczestników czekają pamiątkowe medale oraz dyplomy.

Organizatorzy podkreślają, że Biegi Kościuszkowskie mają być nie tylko okazją do sportowej rywalizacji i aktywnego spędzenia czasu, ale również sposobem na przybliżenie młodym uczestnikom historii oraz dziedzictwa Tadeusza Kościuszki. Wydarzenie ma łączyć aktywność fizyczną z edukacją historyczną i kształtowaniem postaw patriotycznych. Partnerem wydarzenia jest Województwo Lubelskie – Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.

Biegi wpisują się w program „Warto być Polakiem", którego jednym z założeń jest wzmacnianie świadomości obywatelskiej, kształtowanie postaw patriotycznych oraz budowanie tożsamości współczesnego Polaka w oparciu o wartości i wzorce czerpane z przeszłości.

mp

PAR

eprasa.pl ad5855dec7

INFORMATOR GMINY BORKI

„Królewskie” Święto Plonów Gminy Borki w Woli Chomejowej.

Kapryśna pogoda nie zepsuła nastrojów

Dożynki to głęboko zakorzeniony w polskiej tradycji wyraz wdzięczności za plony oraz uznania dla ciężkiej, codziennej pracy rolników. To także czas spotkania, kultywowania lokalnych zwyczajów i integracji mieszkańców. Tegoroczne Dożynki Gminy Borki odbyły się w Woli Chomejowej. Choć pogoda nie rozpieszczała – podczas uroczystości towarzyszył nam silny wiatr i deszcz – uśmiechów, dobrej energii oraz poczucia wspólnoty nie brakowało do samego końca.



Gwiazdą tegorocznych dożynek był co prawda Zenek Martyniuk, ale prawdziwy show na scenie zrobiły panie z KGW "Jutrzenka" w Woli Chomejowej. Kiedy Zenek zaprosił je do wspólnego wykonania hitu „Wręczę Ci mandacik...", publiczność po prostu oszalała. To była jazda na maksa i bez wątpienia najgłośniejszy moment całego święta plonów

Obchody rozpoczęły się barwnym korowodem, który poprowadziła połączona Orkiestra Dęta z Radzynia Podlaskiego i Czemiernik pod batutą Tomasza Nurzyńskiego. Następnie odprawiono polową Mszę Świętą pod przewodnictwem ks. proboszcza Krzysztofa Pawłowskiego z parafii pw. św. Małgorzaty w Ulanie. Był to czas modlitwy w intencji rolników i ich rodzin.

Tradycyjny bochen chleba, wypieczony z mąki z tegorocznych zbiorów, przekazali wójtowi gminy Borki Marcinowi Czyżakowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy Tomaszowi Kwaśnemu starostowie dożynek – Iwona i Leszek Zielińscy. Tym wyjątkowym symbolem rolniczego trudu podzielono się ze wszystkimi uczestnikami wydarzenia, aby – zgodnie ze staropolską tradycją – w nadchodzącym roku w żadnym domu go nie zabrakło.

O dostatek na stołach i sprawiedliwą cenę za rolniczą pracę

W okolicznościowych przemówieniach nie zabrakło słów wdzięczności.

– Drodzy Rolnicy, dziękuję za Waszą wytrwałość i za to, że mimo wielu wyzwań każdego dnia podejmujecie trud prowadzenia gospodarstw. Dziękuję za troskę o ziemię, pielęgnowanie rodzinnych tradycji oraz pracę na rzecz przyszłości polskiej wsi. Słowa wdzięczności kieruję również do Waszych rodzin. Prowadzenie gospodarstwa to wspólny wysiłek, wymagający wzajemnego wsparcia, poświęcenia i odpowiedzialności. Za sukcesem każdego z nich stoją nie tylko ręce pracujące w polu, ale i bliscy, którzy każdego dnia dzielą ten trud. W imieniu całej społeczności składam Wam najserdeczniejsze podziękowania i wyrazy uznania. Życzę, aby Wasza praca zawsze spotykała się z szacunkiem i była godziwie wynagradzana. Życzę sprzyjającej pogody, obfitych plonów, bezpieczeństwa oraz spokoju o przyszłość. Niech w Waszych domach nigdy nie zabraknie zdrowia, rodzinnego ciepła i satysfakcji z wykonywanej pracy – zwracał się do rolników wójt Marcin Czyżak.

Do życzeń i oczekiwań, by praca rolnika w kolejnych latach była godniej wynagradzana, dołączyli m.in. Sławomir Sosnowski (radny Sejmiku Województwa Lubelskiego), Szczepan Niebrzegowski (starosta radzyński) oraz Radosław Oliwniak (kierownik Placówki Terenowej KRUS w Kocku).

Atrakcyjne stoiska i dobrodziejstwo smaków

Każdy, kto odwiedził stoiska sołectw gminy Borki, z pewnością nie pożałował tej decyzji. Stoły wręcz uginały się od domowych przysmaków, stanowiąc wizytówkę gościnności i kulinarnych talentów gospodyń oraz gospodarzy.

Najmłodsi korzystali z darmowych dmuchańców, potraw i słodkości, a na scenie zaprezentował się dziecięcy zespół wokalny „Wesołe Czaple" oraz lokalny talent Damian Parysek.



Prezentacja wieńca gospodarzy tegorocznego gminnego Święta Plonów - sołectwa Wola Chomejowa



W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, reprezentanci instytucji z powiatu radzyńskiego i sąsiednich gmin, a także liczni mieszkańcy i goście



Wyrazem docenienia pracy rolnika było wręczenie odznak honorowych „Zasłużony dla Rolnictwa". Odznaczenia, w imieniu wojewody lubelskiego, wręczali Emil Oleśkiewicz – kierownik radzyńskiego oddziału ARIMR oraz z wójt gminy Borki Marcin Czyżak. Odznaki otrzymali: Iwona Och, Łukasz Borychowski, Leszek Zieliński, Zbigniew Fijałek, Mateusz Bącik, Grzegorz Kołodziej i Tomasz Wędroch

Muzyczną oprawę wieczoru zapewnili DJ Mikołaj Lemiech oraz zespół DiscoBoys. Gwiazdą wieczoru był Zenek Martyniuk, którego występ przyciągnął tłumy.

Prawdziwe show skradły jednak panie z KGW w Woli Chomejowej – zaproszone przez artystę na scenę, zaśpiewały z nim utwór „Wręczę Ci mandacik za przekroczenie piękności", wywołując burzę braw. To nie była jedyna niespodzianka wieczoru. Zenon Martyniuk, powszechnie uznawany za króla muzyki disco polo, doczekał się na scenie swojej „królowej". Tytuł i koronę Miss Chmielaków 2026 zdobyła pod koniec wakacji pochodząca z Wrzosowa Gabriela Szewczyk i to właśnie ona miała wyjątkową okazję wprowadzić artystę na scenę.



Starostami tegorocznych dożynek byli państwo Iwona i Leszek Zielińscy. To właśnie oni mieli zaszczyt przekazać tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznego ziarna wójtowi gminy Borki Marcinowi Czyżakowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy Borki Tomaszowi Kwaśnemu



Gabriela Szewczyk,
Miss Chmielaków 2026

Minęło już trochę czasu od konkursu, a ja nadal mam wrażenie, że to wszystko wydarzyło się tak szybko. Wygrana w Miss Chmielaków była dla mnie ogromnym zaskoczeniem i naprawdę pięknym przeżyciem. Od tamtej pory miałam okazję udzielić kilku wywiadów, zrobić sesję zdjęciową i pojawić się w kilku naprawdę fajnych miejscach. Były nowe doświadczenia, dużo emocji i sytuacje, których wcześniej nawet bym się nie spodziewała.
Jedną z nich było wprowadzenie na scenę Zenona Martyniuka podczas Dożynek Gminnych w Borkach. I to było dla mnie szczególne, bo sama jestem z Gminy Borki. Nigdy bym nie pomyślała, że zdobycie korony da mi możliwość przeżycia czegoś takiego.
Teraz już powoli wracam do swojej normalności — pracy, codziennych obowiązków, a niedługo również na studia. I choć życie wraca do swojego rytmu, to ta przygoda zostanie ze mną na zawsze. Jestem naprawdę wdzięczna za wszystko, co wydarzyło się przez ten czas. Za ludzi, których poznałam, za nowe możliwości i za wspomnienia, do których na pewno będę wracać. To dla mnie ogromna duma móc nosić tytuł Miss Chmielaków 2026

Tegoroczne święto plonów w Woli Chomejowej było czasem wdzięczności, wzruszeń i wspaniałej zabawy. Dziękujemy wszystkim organizatorom, rolnikom, gościom, artystom, służbom oraz mieszkańcom za obecność i wspólnie stworzoną atmosferę.

„Bo słuchajcie i zważcie u siebie”... Czytaliśmy „Dziady” A. Mickiewicza

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Borkach odbyło się wyjątkowe spotkanie w ramach 15. odsłony Narodowego Czytania. W tym roku naród sięgnął po niezwykłe dzieło Adama Mickiewicza – „Dziady". Zastępca wójta gminy Borki Danuta Kucio przeczytała list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. Uczestnicy spotkania wcielili się w role bohaterów, dzięki czemu tekst zabrzmiał bardziej przejmująco i wyjątkowo. Czytali:
- radny Artur Firla z Krasewa,
- nauczyciele: Katarzyna Krasucka z ZPO w Borkach i Monika Jędrzejkiewicz z ZPO w Woli Osowińskiej,
- pracownik Urzędu Gminy Borki Magdalena Kalińska,
- uczniowie z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach,
- uczniowie z Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej,
- uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Krasewie,
- seniorzy: Urszula Marzec i Krystyna Cegiełko,
- bibliotekarz Małgorzata Chojnacka.



„My z niego wszyscy" – mówimy z dumą o Mickiewiczu, który scala w swoim genialnym dramacie przeszłe i przyszłe pokolenia w jedną wspólnotę ducha. „Dziady" to wybitne dzieło tożsamościowe, zrozumiałe dla każdego Polaka – czytamy w okolicznościowym liście Marty i Karola Nawrockich, Pary Prezydenckiej, która objęła to wydarzenie Patronatem Honorowym

- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyjęli nasze zaproszenie, za zaangażowanie, wspólne czytanie i stworzenie wyjątkowej atmosfery. Dziękujemy również pani Annie Firla za piękne wrzosy - dziękuje Danuta Powałka, dyrektor biblioteki.

Święto Woleńskiego Kartoflaka

KGW „Wolanki", radni Rady Gminy Borki Beata Guz i Dawid Deleżuch, GOKiS oraz OSP z Woli Osowińskiej zapraszają na wyjątkowe wydarzenie – Pierwsze Święto Woleńskiego Kartoflaka, czyli prawdziwy festiwal regionalnego smaku i tradycji.

Zostaną zaprezentowane tradycyjne potrawy przygotowane według rodzinnych receptur, a każdemu daniu towarzyszyć będzie muzyczna oprawa w postaci piosenek i przyśpiewek. Przepisy trafią do pamiątkowego Przepiśnika Gminy Borki, tworząc trwałą pamiątkę tego wspólnego biesiadowania. To wydarzenie ma być okazją do odkrywania i pielęgnowania lokalnych tradycji kulinarnych, dzielenia się rodzinnymi przepisami oraz pokazania, że nasze regionalne smaki mogą być inspiracją do wspólnej zabawy i twórczości. - Chcemy stworzyć wydarzenie, które na stałe wpisze się w kalendarz lokalnych spotkań i będzie świętem naszych smaków, tradycji i wspólnoty. Będzie pysznie, będzie muzycznie i będzie po naszemu - zapraszają organizatorzy.

Kiedy?

Start wydarzenia: 20 września (niedziela), godz. 14, plac przy GOKiS w Woli Osowińskiej.

RAD

eprasa.pl ad5855dec7

Gmina Dębowa Kłoda | Gmina Podedwórze | Gmina Sosnowica

Postępuje przebudowa DW820. Test cierpliwości dla kierowców

Postępuje przebudowa drogi wojewódzkiej numer 820 w powiecie parczewskim.

Droga wojewódzka numer 820 zostanie przebudowana na odcinku o długości około 19 kilometrów od Sosnowicy w kierunku powiatu łęczyńskiego. Zakres prac obejmie nie tylko ułożenie nowej nawierzchni, ale też m.in. budowę nowych mostów i przepustów, 28 zatok autobusowych, ścieżki pieszo-rowerowej czy budowę oświetlenia.

– Pojezierze to nasza turystyczna wizytówka, a droga numer 820 jest jej komunikacyjnym trzonem. Dziś przechodzimy od planów do konkretnych działań. Ta inwestycja to ogromny potencjał rozwojowy dla gmin Sosnowica, Ludwin i Uścimów. Nowoczesna, szeroka trasa ze ścieżkami rowerowymi sprawi, że dojazd nad jeziora stanie się wizytówką regionu, zachęcając turystów do jeszcze liczniejszych odwiedzin – powiedział przy podpisaniu umowy Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.



Nowy asfalt został ułożony m.in. na granicy powiatów parczewskiego i łęczyńskiego

Prace trwają

Nowy asfalt został ułożony m.in. w okolicach Sosnowicy oraz na granicy powiatów parczewskiego i łęczyńskiego. Częściowo ułożona została ścieżka rowerowa, z której korzystają już pierwsi mieszkańcy. W kilku miejscach ruchem steruje sygnalizacja świetlna, dlatego przejazd z Sosnowicy np. do Ludwina trwa dużo dłużej niż w normalnych warunkach.

148,443 mln zł
kosztują prace

Inwestycja wiąże się z ogromną wycinką drzew. Pod topór trafiły 434 drzewa o średnicy 10÷15 cm, 373 sztuki o średnicy 16÷25 cm, 225 sztuk o średnicy 26÷35 cm, 129 sztuk o średnicy 36÷45 cm, 147 sztuk o średnicy 46÷55 cm; 128 sztuk o średnicy 56÷65 cm, 66 sztuk o średnicy 66÷75 cm, 87 sztuk o średnicy 76÷100 cm i 11 drzew o średnicy powyżej 100 cm. Oznacza to, że łącznie zostanie wyciętych aż 1600 drzew.

Bez wycinki nie byłoby jednak możliwe zbudowanie ścieżki rowerowej.

Zadanie realizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów za 148,443 mln zł. Zyskało dofinansowanie z UE w wysokości 84 mln zł.

Grzegorz Rekiel

Gmina Dębowa Kłoda. Cztery nauczycielki dostały awans



fot. Grażyna Lamczyk/Facebook

Nauczycielkom w tej ważnej chwili towarzyszyli wójt Grażyna Lamczyk oraz zastępca wójta Waldemar Wezgraj

Cztery nauczycielki z gminy Dębowa Kłoda złożyły ślubowanie nauczyciela mianowanego oraz odebrały akty nadania stopnia awansu zawodowego na stopień nauczyciela mianowanego.

- Serdecznie gratuluję paniom: Magdalenie Nożyk, Ewelinie Surowiec, Joannie Wieczorek oraz Dorocie Zadubiec-Pachała. Drogie Panie, życzę Wam, aby każdy kolejny dzień pracy przynosił poczucie satysfakcji i dumy z tego, jak wiele możecie dać swoim uczniom. Niech Wasza pasja, cierpliwość i wiara w młodych ludzi będą zawsze źródłem siły i zawodowej radości.

Nauczyciel to nie tylko zawód - to misja, odpowiedzialność i ogromny wpływ na przyszłość drugiego człowieka. Jestem przekonana, że swoją wiedzą, zaangażowaniem i sercem będziecie nadal pięknie kształtować kolejne pokolenia młodych mieszkańców naszej gminy - napisała w mediach społecznościowych Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda.

Dodała, że „to piękny i ważny moment w zawodowej drodze - potwierdzający nie tylko wiedzę, kompetencje i profesjonalizm, ale przede wszystkim zaangażowanie, odpowiedzialność i serce wkładane każdego dnia w pracę z dziećmi i młodzieżą".

Wszystkie nauczycielki pracują w Szkole Podstawowej w Kodeńcu.

GR

Gmina Sosnowica. Trzy nauczycielki dostały awans



fot. Gmina Sosnowica

Akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego otrzymały panie: Eliza Aleksandrowicz, Katarzyna Kowal oraz Joanna Włodarczuk.

P.Pj.

Sosnowica czyta Mickiewicza. Tak wyglądało wyjątkowe spotkanie

Sosnowica czyta Mickiewicza. Tak wyglądało wyjątkowe spotkanie

W gminnej szkole w Sosnowicy odbyło się wyjątkowe wydarzenie w ramach tegorocznej edycji Narodowego Czytania. Uczniowie, nauczyciele oraz przedstawiciele gminy wspólnie sięgnęli po jedno z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu – „Dziady" Adama Mickiewicza.


fot. Gmina Sosnowica

Wspólna lektura pokazała, że literatura może łączyć różne pokolenia i stać się przestrzenią do rozmowy, refleksji oraz wymiany doświadczeń Foto: Gmina Sosnowica

Spotkanie stało się okazją nie tylko do wspólnego czytania klasycznego utworu, ale również do przeżycia literatury w sposób bardziej bezpośredni i angażujący. Młodzież z zaangażowaniem interpretowała fragmenty dzieła, a żywe słowo pozwoliło uczestnikom lepiej poczuć atmosferę i emocje zawarte w mickiewiczowskiej twórczości.

Magdalena Kołcon

PAR

eprasa.pl ad5855dec7

Rok przed tragedią byli na szczycie World Trade Center. Michalczuk: Mieliśmy szczęście

11 września minęło 25 lat od zamachów terrorystycznych na World Trade Center w Nowym Jorku. Rok przed tragedią w miejscu, które wkrótce miało stać się symbolem jednego z najtragiczniejszych wydarzeń XXI wieku, przebywała grupa mieszkańców Białej Podlaskiej i Lubartowa.



Od lewej: Mariusz Steckiewicz, Piotr Jabłoński, Adam Syrytczyk i Mariusz Michalczuk a w tle Bliźniacze Wieże



- Pokazywano na żywo płonące budynki. Patrzyłem na to wszystko z niedowierzaniem. Jeszcze rok wcześniej, pod koniec października, tam byłem, na tarasie widokowym, a teraz budynek, budynki się palą... - mówi Mariusz Michalczuk

Wśród nich był Mariusz Michalczuk - dziś wiceprzewodniczący Rady Miasta Białej Podlaskiej i nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 3. W 2000 roku podczas wyjazdu na zawody taekwon-do zwiedzał Nowy Jork i wjechał na taras widokowy jednej z wież World Trade Center. Rok później patrzył w telewizji, jak znane mu budynki płoną i zawalają się.

Zaczęło się od strony internetowej

Do Stanów Zjednoczonych Mariusz Michalczuk poleciał w 2000 roku. Impulsem był turniej taekwon-do organizowany w Nowym Jorku.

- Trafiłem na stronę internetową o tematyce taekwon-do, na której znalazłem informację o turnieju organizowanym w Nowym Jorku. Pomyślałem, że może warto spróbować się wybrać za Wielką Wodę. Do tej pory uczestniczyłem w zawodach europejskich, w USA jeszcze nie - wspomina Mariusz Michalczuk.

Jak dodaje, był to również okres, w którym powoli kończył swoją przygodę ze sportowym taekwon-do. Organizacją wyjazdu zajął się Mariusz Steckiewicz, który odpowiadał m.in. za bilety lotnicze i formalności związane z wizami.

Do Nowego Jorku pojechała grupa zawodników z Białej Podlaskiej: Mariusz Michalczuk, Zbigniew Bujak, Mariusz Steckiewicz, Piotr Jabłoński i Adam Syrytczyk. Z Lubartowa dołączyli Jerzy Jedut i Anita Pasek. Choć drużyna była związana z Białą Podlaską, podczas zawodów reprezentowała Polskę.

Na miejscu czekał na nich Krzysztof Selwa, pochodzący z Krakowa Polak mieszkający i pracujący w Nowym Jorku. Pomógł grupie również w organizacji zakwaterowania.

Nowy Jork i wymarzony widok

Sport był głównym powodem podróży, ale uczestnicy wyprawy chcieli również zobaczyć jak najwięcej z Nowego Jorku. Dzięki pomocy Krzysztofa Selwy odwiedzili najważniejsze atrakcje miasta, między innymi: Muzeum Historii Naturalnej, Trump Tower, Madison Square Garden i Central Park. Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu było jednak World Trade Center.

- Obowiązkowym punktem zwiedzania musiało być Twin Towers, czyli World Trade Center, i wjazd na taras widokowy. Jeszcze nigdy nie jechałem windą tak szybko. Przypominało to trochę podróż samolotem, bo uszy nam zatykało - opowiada Michalczuk.

Widok z góry zrobił na nim ogromne wrażenie.

- Widok zapierał dech w piersiach, a ogrom i majestatyczna wielkość tych budynków robiła piorunujące wrażenie - wspomina.

W 2000 roku nie było jeszcze smartfonów, a powszechne fotografowanie telefonem pozostawało odległą przyszłością. Wyjazd dokumentowano więc kamerą oraz tradycyjnym aparatem na kliszę. Michalczuk do dziś ma kilka fotografii z tamtej podróży. Zachowało się również nagranie z wizyty przy wieżach.

Układ taekwon-do pod Twin Towers

Po zjechaniu z tarasu widokowego Mariusz Michalczuk i Mariusz Steckiewicz wykonali pod wieżami jeden z układów taekwon-do.

- Oczywiście również ten moment mamy uwieczniony. Nigdy bym się nie spodziewał, że to nagranie będzie miało taki bardzo szczególny wymiar. A to okazało się rok później - mówi.

Wtedy była to po prostu pamiątka z wyjątkowej podróży. Nikt nie mógł przypuszczać, że rok później nagranie nabierze zupełnie innego znaczenia.

W telewizji pokazują...

11 września 2001 roku Michalczuk wracał samochodem do domu razem ze swoją żoną Moniką i małym synem Marcinem. Wtedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz.

- Ten moment pamiętam doskonale. Wracaliśmy od siostry, kiedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz i mówi: Widziałeś? W telewizji pokazują, że jakiś pożar jest w tym dużym budynku, w którym rok temu byliśmy - relacjonuje.

Początkowo nie zdawał sobie sprawy z rozmiaru tragedii.

- Bardzo się zdziwiłem, ale myślę sobie: pożar, zdarza się - dodaje.

Kiedy jednak dotarli do domu i włączyli telewizor, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. TVN24, który rozpoczął nadawanie zaledwie kilka dni wcześniej, relacjonował wydarzenia w Nowym Jorku. Wtedy było już po drugim uderzeniu samolotu w wieżę World Trade Center.

- Pokazywano na żywo płonące budynki. Patrzyłem na to wszystko z niedowierzaniem. Jeszcze rok wcześniej, pod koniec października, tam byłem, na tarasie widokowym, a teraz budynek, budynki się palą... Za chwilę miały się zawalić - wspomina.

Przecież akurat moglibyśmy tam być

Wstrząsające obrazy z Nowego Jorku miały dla niego bardzo osobisty wymiar. Patrząc na płonące wieże, nie mógł nie pomyśleć o tym, że jeszcze rok wcześniej znajdował się dokładnie w tym miejscu.

> 11 września 2001 roku Michalczuk wracał samochodem do domu razem ze swoją żoną Moniką i małym synem Marcinem. Wtedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz.
> - Ten moment pamiętam doskonale. Wracaliśmy od siostry, kiedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz i mówi: Widziałeś? W telewizji pokazują, że jakiś pożar jest w tym dużym budynku, w którym rok temu byliśmy - mówi Michalczuk

- Pomyślałem, że przecież akurat moglibyśmy tam być... I nie było to miłe uczucie - mówi Michalczuk.

Pierwszą rzeczą, o której pomyślał, była osoba, która rok wcześniej pomagała grupie podczas pobytu w Nowym Jorku. Zadzwonił do Krzysztofa Selwy.

- Zadzwoniłem do Krzysia Selwy, czy wszystko u nich OK. Pogadaliśmy chwilę, powiedział, że są bezpieczni wraz z rodziną - dodaje.

Wspomnienie, które wraca co roku

W kolejnych dniach i tygodniach Michalczuk, podobnie jak miliony ludzi na całym świecie, śledził informacje dotyczące zamachów i ich następstw. Jednak dla niego wydarzenia z 11 września miały dodatkowy, bardzo osobisty wymiar.

Rok wcześniej stał na szczycie jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli Nowego Jorku. Podziwiał panoramę miasta, fotografował i nagrywał swoją wizytę. Rok później mógł już tylko wracać do wspomnień.

- Myślę, że cały świat to śledził. Ja miałem w głowie to, że mieliśmy szczęście tam być, zobaczyć coś, czego już nie ma i nie będzie, ale również szczęście, że atak nie nastąpił w 2000 roku - mówi.

Dziś, po 25 latach od tragedii, wspomnienie tamtej podróży wciąż jest żywe.

- Co roku sobie to przypominam. To zdarzenie jest szczególne dla mnie właśnie z powodu tego, że rok wcześniej odwiedziłem WTC, zachwycałem się Nowym Jorkiem, a rok później mogłem już tylko wspominać... Wspominam do dziś - podkreśla Mariusz Michalczuk.

mp

Ostatnie wolne miejsca w Amatorskiej Podlaskiej Lidze Siatkówki

Już za niespełna dwa tygodnie w Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzecu Podlaskim wystartuje jesienna edycja Amatorskiej Podlaskiej Ligi Siatkówki (APLS) 2026. Organizatorzy z UKS Trójka Międzyrzec Podlaski ogłaszają ostatni dzwonek dla drużyn, które chciałyby dołączyć do rozgrywek. Limit miejsc wynosi 12 zespołów, a większość z nich została już zarezerwowana.

Swój udział w nadchodzącym sezonie potwierdziło już dziewięć ekip. Na liście zgłoszeń widnieją: Międzyrzec, Prawie Forma, EKIPA z Boiska – do Zera, Lewym Lewym Uporczywie, Wybrzeże Klatki Schodowej, ALL in Net, BESTKOMP, Ostrówek oraz Blok Ekipa.

Zmagania będą prowadzone systemem „każdy z każdym", co gwarantuje wszystkim uczestnikom dużą liczbę meczów i bezpośrednie starcia ze wszystkimi rywalami w lidze. Spotkania będą odbywać się w niedziele. W każdej drużynie przebywającej na parkiecie muszą znajdować się jednocześnie minimum dwie kobiety.

Dla najlepszych zespołów przygotowano pamiątkowe puchary, a dla wyróżniających się zawodników przewidziano nagrody indywidualne. Jak podkreślają organizatorzy, gra toczy się o jak najlepszy wynik, ale na pierwszym miejscu zawsze stawiana jest dobra zabawa, sportowe emocje i integracja w świetnym towarzystwie.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie lub poprzez SMS pod nr: 698 665 435.

Kamil Pulik

PAR

Trójbój Strzelecki w Aleksandrówce

Organizowany 6 września przez LOK Drelów Trójbój Strzelecki w Aleksandrówce połączył w sobie najwyższej próby sportowe emocje z piknikową atmosferą.

Klasyfikacja Generalna (Wielobój):
1. Tadeusz Czajka – 248 pkt
2. Janusz Jaroszewski – 238 pkt
3. Wojciech Szymański – 236 pkt

Pistolet Sportowy
1. Marian Wójcik – 94 pkt
2. Janusz Jaroszewski – 90 pkt
3. Jacek Siłaczuk – 87 pkt

Karabinek Sportowy (KBKS):
1. Jerzy Jeleszuk – 84 pkt
2. Wojciech Szymański – 83 pkt
3. Jacek Siłaczuk – 83 pkt

Karabin Centralnego Zapłonu
1. Tadeusz Czajka – 85 pkt
2. Przemysław Litwin – 82 pkt
3. Wojciech Szymański – 79 pkt

Rywalizacja toczyła się w trzech konkurencjach strzeleckich, sprawdzając wszechstronność i opanowanie zawodników. Jak podkreślają organizatorzy, poziom zawodów był niezwykle wyrównany, a napięcie i walka o ułamki punktów utrzymywały się do ostatniego strzału.

Dobrym przykładem jest rywalizacja w kategorii KBKS, gdzie o drugim miejscu na podium zadecydowała liczba trafionych „dziesiątek".

Niekwestionowanym zwycięzcą klasyfikacji generalnej (wieloboju) został Tadeusz Czajka, który dzięki świetnej formie i równym startom we wszystkich konkurencjach zgromadził 248 punktów, wyprzedzając Janusza Jaroszewskiego oraz Wojciecha Szymańskiego.

Plk

eprasa.pl ad5855dec7

Gmina Podedwórze. Radny Kozioł ma gospodarstwo za 2,5 miliona

Grzegorz Kozioł ma gospodarstwo rolne o wartości 2,5 mln zł, ale niektórzy wiodą skromne życie. Duży dochód wykazała Justyna Wołos, ale nie ma żadnych oszczędności. Przewodniczący Jan Ciemniewski zgromadził ponad 160 tysięcy złotych, lecz ma spore zobowiązanie. Oto oświadczenia majątkowe za 2025 rok radnych gminy Podedwórze.

Grzegorz Rekiel

Imię i nazwisko	Zarobki i inne dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy i inne mienie o wartości ponad 10 tys. zł
Paweł Wołos, 33 lata, rolnik	dochód z roli - **40,4 tys. zł,** dieta radnego - **2,3 tys. zł,** inne - **0,1 tys. zł**	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt obrotowy - **68,4 tys. zł**, kredyt hipoteczny - **18,8 tys. zł**	dom 290 mkw (**500 tys. zł**), gospodarstwo rolne 26,2 ha (**960 tys. zł**)	**Ford S-Max** 2008 r., **sprzęt rolniczy**
Małgorzata Łojewska-Żukowska, emerytka, sołtys Grabówki	dochód z roli - **4 tys. zł,** dieta radnej - **2,1 tys. zł,** prowizja sołtysa - **0,7 tys. zł,** emerytura - **57,6 tys. zł,** umowa zlecenie - **0,6 tys. zł**	Oszczędności: **6 tys. zł**; zobowiązania: pożyczka gotówkowa - **94,2 tys. zł**, pożyczka hipoteczna - **42 tys. zł**	dom 85 mkw (**550 tys. zł**), mieszkanie 48 mkw (**250 tys. zł**), gospodarstwo rolne 4 ha (**80 tys. zł**)	**Skoda Octavia** 2006 r., **Audi A6** z 2008 r., **klacz** (30 tys. zł), **klacz** (20 tys. zł)
Krzysztof Michalski, 44 lata, pracownik Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej	dochód z roli - **26 tys. zł,** umowa o pracę - **134,7 tys. zł,** dieta radnego i sołtysa - **3,3 tys. zł,** inkaso podatku - **1 tys. zł**	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt hipoteczny - **94 tys. zł**	dom 86 mkw (**160 tys. zł**), gospodarstwo rolne 8,19 ha (**100 tys. zł**)	**sprzęt rolniczy** (m.in. ciągniki)
Krzysztof Huszaluk, 38 lat, kierowca	umowa o pracę - **55,9 tys. zł,** dieta radnego - **1,2 tys. zł**	Oszczędności: **6 tys. zł**; zobowiązania: kredyt z dopłatami ARiMR na utrzymanie płynności finansowej - **100 tys. zł**	dom 60 mkw (**35 tys. zł**), dom 220 mkw (**507 tys. zł**), mieszkanie 69 mkw (**480 tys. zł**), nieruchomość 31 ha (**920 tys. zł**)	**motocykl Yamaha** 2011 r.
Katarzyna Borsuk, 46 lat, bibliotekarz w GBP w Milanowie	dochód z roli - **11 tys. zł (łącznie),** umowa o pracę - **52,5 tys. zł,** dieta radnej - **2,5 tys. zł**	Oszczędności: **5,8 tys. zł**; zobowiązania: kredyt ratalny - **13,2 tys. zł**	dom 80 mkw (**80 tys. zł**), mieszkanie 120 mkw (**200 tys. zł**), gospodarstwo rolne 7,03 ha (**420 tys. zł**), ziemia rolna o wartości **210 tys. zł**	**Ford C-Max** 2011 r., **Toyota Auris** 2008 r., **sprzęt rolniczy**
Katarzyna Kiryczuk, 52 lata, rolnik	dochód z roli - **10 tys. zł,** członek komisji wyborczej - **0,9 tys. zł,** dieta radnej - **2,4 tys. zł**	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: nie dotyczy	dom 110 mkw (**300 tys. zł**), dom 105 mkw (**200 tys. zł**), gospodarstwo rolne 11,26 ha (**250 tys. zł**)	**Volvo S60** z 2003 r., **ciągnik** 1985 r.
Justyna Wołos, 48 lat, nauczyciel w ZSCKR w Korolówce-Osadzie, wychowawca w ZSCKR w Jabłoniu	dochód z roli - **120 tys. zł,** ZSCKR w Korolówce - **161,2 tys. zł,** ZSCKR w Jabłoniu - **15 tys. zł,** dieta radnej - **0,9 tys. zł**	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: BNP Paribas Parczew - **160 000 zł** kredyt odnawialny; WBS Chełm kredyt inwestycyjny - **40 000 zł**, Alior Bank kredyt mieszkaniowy - **92 663 zł**	dom 120 mkw (**300 tys. zł**), dom 82 mkw (**70 tys. zł**), gospodarstwo rolne 43 ha (**900 tys. zł**)	**Skoda Roomster** 2012, **VW Turan** 2008, **Honda CRV** 2012, **sprzęt rolniczy**
Józef Mikołajczuk, 51 lat, rolnik	dochód z roli - **161,6 tys. zł,** prowizja i dieta sołtysa - **3,1 tys. zł,** dieta radnego - **1,9 tys. zł**	Oszczędności: **110 tys. zł**; zobowiązania: Kredyt preferencyjny płynnościowy BNP Paribas - **50 tys. zł**	dom 155 mkw (**400 tys. zł**), gospodarstwo rolne 38,9 ha (**1,2 mln zł**), 4,78 ha lasu (**100 tys. zł**)	**Samochód Renault Koleos** 2018 r., **Peugeot 607** 2004 r., **Renault Laguna** 2008 r., **Motocykl Harley Davidson FLHTKL** 2016 r., **ciągnik rolniczy New Holland T7175** 2019 r., **ciągnik rolniczy MTZ 82 SA** 2004 r., **sprzęt uprawowy** 2019 r.
Jolanta Burzec, 65 lat, emerytka, wiceprzewodnicząca Rady Gminy	dochód z roli - **16 tys. zł,** emerytura - **65,7 tys. zł,** dieta radnej - **2,7 tys., zł,** umowa o dzieło - **0,5 tys. zł,** dieta - **1,2 tys. zł**	Oszczędności: **30 tys. zł**; zobowiązania: nie dotyczy	mieszkanie 57 mkw (**120 tys. zł**), mieszkanie 56 mkw (**450 tys. zł**), gospodarstwo rolne 17,18 ha (**650 tys. zł**), działka (**4 tys. zł**)	**Nissan Juke** 2015 r.
Jacek Łoszak, 52 lata, rolnik	dochód z roli - **40 tys. zł,** dieta radnego - **2,5 tys. zł**	Oszczędności: **34 tys. zł**; zobowiązania: nie dotyczy	dom 130 mkw (**500 tys. zł**), gospodarstwo rolne 22 ha (**700 tys. zł**),	**Volkswagen Passat** 2015 r., **sprzęt rolniczy**
Halina Kropiwiec, 59 lat, emerytka	emerytura - **66,2 tys. zł,** prowizja sołtysa - **5,6 tys. zł,** dieta radnej - **2,5 tys. zł**	Oszczędności: **28 tys. zł**; zobowiązania: nie dotyczy	mieszkanie 48 mkw (**60 tys. zł**), gospodarstwo rolne 1,59 ha (**15 tys. zł**)	**Skoda Fabia** 2015 r.
Grzegorz Kozioł, 51 lat, rolnik	dochód z roli - **130 tys. zł,** prowizja sołtysa - **3,4 tys. zł,** dieta radnego - **3 tys. zł**	Oszczędności: **10,8 tys. zł** plus **tysiąc dolarów**; zobowiązania: kredyt w BOŚ na fotowoltaikę - **35 000 zł**, Santander leasing Kredyt na zakup ciągnika rolniczego - **110 000 zł**, Santander Bank kredyt na opryskiwacz - **200 000 zł**	dom 150 mkw (**248,7 tys. zł**), dom 82 mkw, gospodarstwo rolne 45 ha (**2,5 mln zł**), działka 1,1 ha (**400 tys. zł**)	**Audi A6 C7** 2015 r., **Audi A4 B8** 2014 r., **BMW E 60** 2008 r., **Nissan patrol GY 60** 1990 r., **Mercedes E350** 2015 r., **sprzęt rolniczy**
Anna Drabik, 53 lata, emerytka	dochód z roli - **0,5 tys. zł,** emerytura - **62,7 tys. zł,** dieta radnej - **3,2 tys. zł**	Oszczędności: **20 tys. zł**; zobowiązania: nie dotyczy	dom 150 mkw (**350 tys. zł**), mieszkanie 58,4 mkw (**320 tys. zł**), gospodarstwo rolne 2,7 ha (**70 tys. zł**), działka 13 arów (**20 tys. zł**)	**Mercedes Benz 180**, 2011 r.
Agnieszka Zaniuk, 47 lat, pracownik fizyczny	dieta radnej - **3,9 tys. zł,** prowizja sołtysa - **0,6 tys. zł,** umowa o pracę - **23,7 tys. zł**	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: nie dotyczy	nie dotyczy	nie dotyczy
Jan Ciemniewski, 72 lata, emeryt, przewodniczący Rady Gminy	dochód z roli - **5 tys. zł,** dieta przewodniczącego - **10,2 tys. zł,** emerytura ZUS i KRUS - **45,2 tys. zł,** dodatek sołtysowy - **4,2 tys. zł**	Oszczędności: **161,8 tys. zł** plus **tysiąc euro**; zobowiązania: zobowiązanie w wysokości **208 000 zł**, w stosunku do osoby prywatnej w związku z zakupem ziemi	dom 150 mkw (**200 tys. zł**), gospodarstwo rolne 8,86 ha (**300 tys. zł**)	nie dotyczy

PAR

eprasa.pl ad5855dec7

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 37 (1037) 15 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Funkcjonariusze prowadzili czynności m.in. w budynku uczelni

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej.

„Tak zorganizować zamówienie, by wygrała konkretna firma”

Pracownicy Politechniki Lubelskiej zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Postawiono im zarzuty. - To jest wątek większego śledztwa - podkreśla prok. Michał Smętkowski z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, na polecenie której CBA wkroczyło do akcji.

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej. Są zarzuty

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Poznaniu funkcjonariusze CBA zatrzymali dwójkę pracowników Politechniki Lubelskiej.

- To jest wątek większego śledztwa, które dotyczy ustawiania zamówień publicznych przez różne instytucje na terenie kraju. Zatrzymano dwie osoby z Politechniki Lubelskiej, którym przedstawiono zarzuty z artykułu 305 Kodeksu karnego - mówi w rozmowie z Lublin24.pl prok. Michał Smętkowski, szef Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

Artykuł ten odnosi się do „zakłócania przetargu publicznego”. Chodzi o utrudnianie lub udaremnianie przetargu albo postępowania o zamówienie publiczne na szkodę właściciela, instytucji lub interesu publicznego.

Drugi z paragrafów w ramach tego artykułu mówi o „wchodzeniu w porozumienie z inną osobą, przekazywaniu lub rozpowszechnianiu informacji lub przemilczaniu istotnych okoliczności, działając na szkodę właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest lub ma być dokonywany bądź która prowadzi lub ma prowadzić postępowanie, albo na szkodę interesu publicznego”.

Przepis stanowi, że jeżeli sprawca dopuszcza się wspomnianych czynów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu.

Przetarg na usługi z zakresu IT

Wobec opisywanej dwójki pracowników Politechniki Lubelskiej nie stosowano tymczasowego aresztowania. Nałożono na te osoby dozór policji, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

- Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT. Te osoby współpracowały z pracownikami, żeby tak zorganizować konkretne zamówienie, by wygrała konkretna firma - zaznacza prok. Michał Smętkowski, na ten moment nie ujawniając, czy zatrzymane osoby związane z Politechniką Lubelską przyznały się do popełnienia zarzuconych im czynów.

> **Iwona Czajkowska-Deneka**
> **rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej**
> Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania

> **prok. Michał Smętkowski**
> **Prokuratura Okręgowa w Poznaniu**
> Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT

Co na to Politechnika Lubelska?

W jakim zakresie funkcjonariusze CBA prowadzili czynności w Politechnice Lubelskiej? Czy wobec pracowników, którzy zostali zatrzymani przez CBA, Politechnika Lubelska podejmuje na tym etapie jakiekolwiek czynności? Jak w ogóle Politechnika Lubelska odnosi się do sprawy zatrzymania przez CBA swoich pracowników? Takie pytania skierowaliśmy do uczelni. Przedstawiciele Politechniki Lubelskiej ograniczają się do krótkiego komunikatu dla mediów.

- Politechnika Lubelska współpracuje z funkcjonariuszami Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy poinformowali rektora o prowadzonych czynnościach. Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania. Ze względu na dobro sprawy nie komentujemy jego szczegółowego zakresu - napisała nam Iwona Czajkowska-Deneka, rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej.

O sprawie jako pierwszy poinformował Jawny Lublin. Portal podaje, że funkcjonariusze CBA we wtorek, 8 września, weszli do domu jednego z pracowników Politechniki Lubelskiej oraz prowadzili tego dnia czynności także na uczelni, analizując dokumenty. Portal wskazał, że „nie jest to pracownik naukowy, ale kierownik jednego z biur zajmującego się informatyką”.

Dominik Smagała

R E K L A M A



MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Pożar kościoła przez fotowoltaikę

Prawie dziewięć miesięcy minęło od dużego pożaru kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kunickiego w Lublinie. W wielogodzinną akcję gaśniczą zaangażowanych było wielu strażaków, budynek został znacznie uszkodzony. Śledczy zamknęli śledztwo w tej sprawie. Wniosek mają jednoznaczny.

Pożar kościoła w Lublinie w Święta Bożego Narodzenia

Pożar kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie wybuchł w poranek Bożego Narodzenia, 25 grudnia 2025 roku, około godz. 7. Ogień objął drewnianą konstrukcję dachu oraz poddasze świątyni znajdującej się przy ul. Kunickiego. W trwającej wiele godzin niezwykle trudnej akcji gaśniczej – prowadzonej przy silnym mrozie i dużym zadymieniu – wzięło udział ponad 80 strażaków.

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne.



fot. KW PSP w Lublinie/ KM PSP w Lublinie (kpt. Tomasz Ściężyła, mł. kpt. Bartłomiej Pytka)

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne

Poważnemu zniszczeniu uległo poszycie dachu. Po katastrofie nadzór budowlany wyłączył obiekt z użytkowania ze względu na ryzyko zawalenia, a nabożeństwa przeniesiono do sali w domu parafialnym.

Koniec śledztwa. Prokurator badał, czy ktoś nie podpalił świątyni

Sprawę pożaru badała Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Śledztwo zostało zamknięte 28 sierpnia.

- Wykluczono celowe działanie lub zaniedbanie. Decyzja o umorzeniu wynika z braku możliwości przypisania sprawstwa konkretnemu podmiotowi, co w konsekwencji eliminuje podstawy do odpowiedzialności karnej za sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub mieniu - przekazuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Biegły wskazał na instalację fotowoltaiczną

Najbardziej prawdopodobną przyczynę pożaru określił biegły, powołany przez prokuratora do zbadania tej sprawy.

- Zdaniem biegłego najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru, który swoje źródło miał na dachu obiektu, było wejście instalacji fotowoltaicznej w tryb awaryjny, co spowodowane było długotrwałą ciągłą pracą instalacji - dodaje prok. Marcin Kozak.

W wyniku wybuchu grudniowego pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Budynek kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego nadal jest całkowicie wyłączony z użytkowania.

Dominik Smagała

eprasa.pl ad5855dec7

Media donoszą: „Mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców”

Decyzja ws. Gruzina podejrzanego o egzekucję rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej.

Śledczy: Ma już na koncie inne morderstwo

Sąd Okręgowy w Lublinie podjął ważną decyzję w sprawie Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Tymczasem prokuratura dowodzi, że obywatel Gruzji ma na koncie więcej zbrodni.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Obywatel Gruzji aresztowany. Jest decyzja sądu

20 czerwca br. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował Elnura A. na trzy miesiące. Okres ten dobiegał końca. We wtorek, 8 września, Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania obywatela Gruzji - do 15 grudnia. Rozstrzygnięcie wydał sędzia Adam Daniel.



fot. Policja/Archiwum

Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą. Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji

- Sąd wziął pod uwagę kilka przesłanek. Chodzi o surowość kary grożącej podejrzanemu, uzasadnioną obawę ucieczki lub ukrycia się podejrzanego, gdyż nie ma on miejsca stałego pobytu w Polsce i związku z Polską, a przed zatrzymaniem posługiwał się różnymi tożsamościami. Do tego dochodzą przesłanki dotyczące obawy matactwa i utrudniania śledztwa - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jak dodaje sędzia, wzięto też pod uwagę duże prawdopodobieństwo, że to właśnie podejrzany dopuścił się czerwcowej zbrodni w Białej Podlaskiej.

- Sąd miał na względzie dowody zgromadzone w tej sprawie: dane teleinformatyczne i nagrania monitoringu oraz fakt, że prokurator czeka na opinie biegłych z zakresu broni i amunicji, daktyloskopii oraz genetyki - zaznacza sędzia Marta Śmiech.

Decyzja o przedłużeniu tymczasowego aresztowania może zostać zaskarżona.

Robert Kuzakow nie był pierwszą ofiarą Elnura A.?

Tymczasem śledczy dowodzą, że Elnur A. brał udział w zabójstwie w hostelu przy ul. Krochmalnej na warszawskiej Woli, w marcu 2022 roku. Ofiarą tej zbrodni jest inny obywatel Gruzji, któremu zadano liczne rany kłute. Sprawców miało być dwóch, jeden z nich został już wcześniej zatrzymany i prawomocnie skazany - obywatel Gruzji Ramis A. usłyszał wyrok 12 lat pozbawienia wolności.

W związku z tą sprawą Elnur A. usłyszał zarzut zabójstwa, do czego się nie przyznał.

- Jak wynika z nieoficjalnych ustaleń, mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców działającej z Gruzji, która od lat realizuje zlecenia na terenie całej Europy. Działalność tej grupy była już wcześniej kojarzona z zabójstwami w Niemczech, na Bałkanach oraz w krajach Europy Wschodniej i Centralnej - podaje Onet.

Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Dominik Smagała

Na wokandę wróci jeden z najgłośniejszych procesów ostatnich lat w naszym regionie

Skazana za brutalne, wieloletnie oszpecanie córeczki. Obrona matki wniosła apelację od wyroku

Monika B. spod Łukowa została skazana na 15 lat pozbawienia wolności za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad kilkuletnią córeczką. Jednocześnie kobieta wielokrotnie ogłaszała zbiórki pomocy finansowej na leczenie dziecka. Ta sprawa zbulwersowała Polskę. Wyrok sądu pierwszej instancji nie zakończył sprawy. Jest apelacja obrony.

Siedem laty gehenny dziecka

45-latka miała doprowadzać do kontaktu skóry kilkuletniego dziecka z płynną substancją toksyczną o cechach drażniących/żrących w obrębie twarzy i karku, co powodowało różne obrażenia: od rumienia i stanów zapalnych, poprzez blizny aż do nieodwracalnych ubytków tkanek w wyniku martwicy niezakaźnej. Szczególnie ucierpiało ucho dziewczynki, co skutkuje „trwałym, istotnym zeszpeceniem ciała, zaburzającego normalne społeczne funkcjonowanie dziecka” - wskazała prokuratura.

Oskarżona to mieszkanka miejscowości Sięciaszka Druga - niewielkiej wsi koło Łukowa. Kobieta została oskarżona o to, że od lutego 2017 do stycznia 2024 roku znęcała się fizycznie i psychicznie ze szczególnym okrucieństwem nad swoją małoletnią córką.

Błagała o pomoc dla dziecka, które sama krzywdziła

Co więcej, przez lata Monika B. prowadziła publiczne zbiórki pieniędzy na pomoc dla swojego dziecka.

- Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, co czuje córka każdego dnia, ale kiedy pyta mnie: „Mamusiu, kiedy przestanie mnie boleć?”, pęka mi serce. Nie tak powinno wyglądać dzieciństwo mojej córki - pisała kobieta, prosząc o pomoc finansową.



fot. Policja/Archiwum

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że "zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka"

Jak podawały media, tylko w ramach zbiórki założonej przez Monikę B. na portalu Siepomaga.pl zebrano ponad 200 tys. zł od prawie 5,4 tys. ludzi. Zbiórki były prowadzone także za pośrednictwem innych portali oraz instytucji.

Czujność lekarzy

Matka jeździła z córką po lekarzach, rzekomo szukając odpowiedniej diagnozy i leczenia dla swojego dziecka.

Organy ścigania powiadomił dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. Lekarze mieli bowiem wątpliwości co do stanu zdrowotnego dziewczynki, a właściwie przyczyn powstania tego stanu.

Eksperci jednoznacznie wskazali, że to nie efekt żadnej choroby, a skutek urazów w wyniku kontaktu skóry ze żrącą, dotąd nieustaloną substancją. Stan dziewczynki po aresztowaniu Moniki B. uległ znacznej poprawie, nie stwierdzono u niej też nowych zmian skórnych. Nieprawdą okazało się, co miała sugerować matka, że dziecko ma niepełnosprawności intelektualne, autyzm czy też padaczkę.

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że „zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka”.

Surowa kara

Po ośmiu miesiącach procesu Moniki B. Sąd Okręgowy w Siedlcach pod koniec marca br. ogłosił wyrok w tej sprawie. Kara to 15 lat pozbawienia wolności. To nie wszystko.

Do tego sąd na dziesięć lat zakazał kobiecie kontaktu z córką i zbliżania się do niej. 45-latka ma także dożywotni zakaz pełnienia funkcji związanej z opieką i wychowywaniem dzieci. Sąd zobowiązał Monikę B. do zapłacenia nawiązki wobec córki w wysokości 100 tys. zł.

Ze względu na wyłączenie jawności, nie przytoczono uzasadnienia wyroku.

To nie koniec procesu

Wyrok nie był prawomocny.

- Apelację wniosła obrona. W pierwszej kolejności wnosi o uniewinnienie oskarżonej od zarzuconych jej czynów. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, obrona oczekuje obniżenia kary wymierzonej oskarżonej - informuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl ad5855dec7

Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, a Kral mnie oszukał - mówi prominentny w regionie polityk PiS-u

Lubelski marszałek i Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski zainwestował fortunę pomimo ostrzeżeń państwowych instytucji

Afera związana z giełdą Zondacrypto to teraz jeden z najgorętszych tematów w Polsce. W centrum zamieszania znalazł się m.in. marszałek województwa lubelskiego. - To duża kwota - przyznaje Jarosław Stawiarski, ale nie zdradza konkretnej sumy, którą włożył do Zondacrypto. Media donoszą, że chodzi o fortunę. A przed tą giełdą kryptowalut przestrzegały instytucje państwowe, jeszcze za czasów rządów PiS...



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto?

Skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. Jedną z takich postaci jest Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, prominentny w regionie polityk Prawa i Sprawiedliwości.

Szef giełdy po prostu zniknął

Kontrowersji wokół giełdy nie brakuje. Jej twórcą (jeszcze jako BitBay) był Sylwester Suszek, który w 2022 roku zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach i do dziś nie został odnaleziony.

Oficjalnie ostrzegali przed giełdą kryptowalut. I to za czasów PiS-u

Instytucje państwowe w przeszłości oficjalnie ostrzegały przed działalnością tej platformy. Kluczowe ostrzeżenie dotyczyło jej pierwotnej, najbardziej znanej nazwy - BitBay. Komisja Nadzoru Finansowego w lutym 2018 roku, gdy przy władzy był PiS, oficjalnie wpisała spółkę BitBay sp. z o.o. na swoją Listę Ostrzeżeń Publicznych KNF.

W ostrzeżeniach publikowanych przez państwowe instytucje w związku z działalnością giełd kryptowalut wskazywano na brak gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz ryzyko nagłej niewypłacalności i upadku podmiotów.

Wspomniana giełda przeniosła się z Polski - najpierw na Maltę, a później do Estonii.

Jarosław Stawiarski zainwestował „duże" pieniądze

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto? Tego marszałek województwa nie zdradza.

- To duża kwota. To moja prywatna sprawa, bo to moje oszczędności - zastrzegł Jarosław Stawiarski na poniedziałkowej konferencji prasowej w Lublinie.

Dziennikarze „Rzeczpospolitej" ustalili, że chodzi o fortunę. A konkretnie 800 tys. zł. Dopytywany o potwierdzenie tej kwoty na poniedziałkowej konferencji Jarosław Stawiarski nie zaprzeczył kategorycznie medialnym informacjom.

- W tym roku ulokowałem na Zondacrypto aktywa, one pochodziły z moich oszczędności i rozporządzenia nieruchomością, którą posiadałem. Wszystko to jest zgodne z moimi oświadczeniami majątkowymi. Dotąd nie otrzymałem ani złotówki zwrotu z zainwestowanych pieniędzy. Te pieniądze zostały u pana Krala, który oszukał mnie tak, jak tysiące ludzi. Mam nadzieję, że te pieniądze kiedyś do nas wrócą. Mam nadzieję, że to wszystko, co się dzieje wokół mojej osoby, nie zaszkodzi województwu lubelskiemu, bo moje prywatne inwestycje, moja naiwność, moja chęć zarobienia nie powinna przesłaniać bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubelskiego. Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, że zainwestowałem, a pan Kral oszukał tak jak i kilkanaście tysięcy innych ludzi także i mnie. Mam nadzieję, że poniesie za to surowe konsekwencje - powiedział Jarosław Stawiarski na konferencji prasowej.

Fake news. Ale prokuratura bada jego wątek

5 września media podały nieprawdziwą informację, jakoby Jarosław Stawiarski został zatrzymany przez służby w związku z aferą Zondacrypto. Niemniej, prokuratura bada jego wątek w kontekście potencjalnego nielegalnego uprzywilejowania wierzycieli.

Sam polityk w poniedziałek na spotkaniu z dziennikarzami kategorycznie zaprzeczył, by niezgodnie z prawem działał w celu wcześniejszego, przed innymi wierzycielami, odzyskania pieniędzy od Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski odniósł się także do tego, co kilkadziesiąt minut przed jego konferencją powiedziała lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wskazała, że niedługo przed pojawieniem się informacji o rzekomym zatrzymaniu marszałka przez służby, Przemysław Czarnek z PiS-u miał zbierać podpisy pod dokumentem poparcia odwołania ze stanowiska Jarosława Stawiarskiego.

- Jeśli to jest prawda, to jest gra polityczna także wewnątrz PiS, już nie tylko na linii PiS-KO - powiedział Jarosław Stawiarski.

Dominik Smagała

Uszkodzili pomnik UPA w gminie Dołhobyczów

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Sprawą zajmują się również prokuratorzy.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie prowadzą dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Do zdarzenia doszło 6 września.

W wyniku działania sprawców uszkodzeniu uległy napisy znajdujące się na kamiennym obelisku. Pomnik upamiętnia miejsce spoczynku żołnierzy ukraińskich.

O zdarzeniu została poinformowana Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie. Postępowanie prowadzone jest pod kątem kilku czynów, w tym znieważenia pomnika i miejsca spoczynku żołnierzy ukraińskich, nawoływania lub działania z nienawiści na tle narodowościowym oraz uszkodzenia mienia.

Na obecnym etapie postępowania policja nie poinformowała o zatrzymaniu osób podejrzewanych o dokonanie uszkodzeń. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia oraz osób odpowiedzialnych za zniszczenie obelisku.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A





REG

eprasa.pl ad5855dec7

„Byłem przekonany, że umrę”.

Jan Sokołowski – organista i radca prawny o katastrofie „Koziołka”

Miał odebrać w Kaliszu nowy samochód, a później ruszyć nim do Włoch. Wsiadł w Puławach do pociągu Intercity „Koziołek”, nie przypuszczając, że za kilkadziesiąt minut będzie walczył o wydostanie się z przechylonego wagonu.

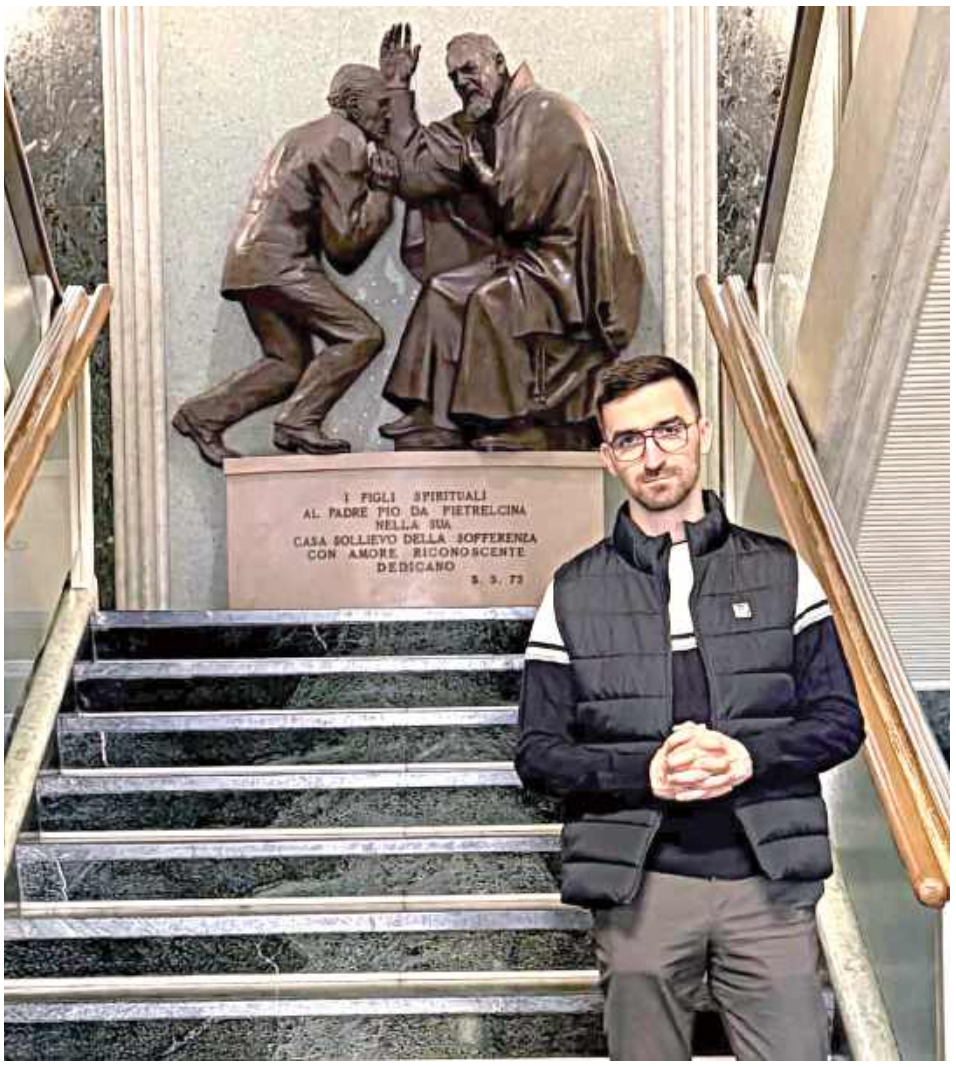

Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

W Sokolnikach Suchych pociąg zderzył się z ciężarówką przewożącą wyroby cementowe i wykoleił się. W składzie podróżowało około 120 osób. Kilka trafiło do szpitali, jedna z pasażerek zginęła. Wśród podróżnych był 34-letni Jan Sokołowski z Puław. - Byłem przekonany, że umrę - mówi.

Jechał po nowy samochód

Jan Sokołowski tego dnia miał jechać pociągiem z Puław do Kalisza, potem odbiór nowego samochodu i dalsza podróż już własnym autem do Włoch.

34-latek z Puław jest radcą prawnym, a także organistą w parafii św. Alberta. Z kolei korzystał wielokrotnie. Podróżował nią zarówno podczas studiów, jak i służbowo. Nigdy wcześniej nie wydarzyło się jednak nic, co mogłoby choćby przypominać dramatyczne wydarzenia z Sokolnik Suchych.

Puławy Miasto

- Pociąg w Puławach miał planowo być o godz. 10.05. Był remont, więc zamęt był wielki. Niektórzy, zamiast wsiąść do „Koziołka”, mogli wsiąść do „Górskiego” - wspomina. Ostatecznie znalazł się w odpowiednim składzie. Zajął miejsce w drugim wagonie i ruszył w stronę Kalisza.

Wszystko wyglądało normalnie

Początek podróży niczym nie różnił się od innych przejazdów. Pasażerowie siedzieli na swoich miejscach, rozmawiali, korzystali z telefonów.

- Za Radomiem, podczas odmawiania modlitwy, zasnąłem - opowiada. Jeszcze o godz. 11:08 zdążył napisać do koleżanki.

Około godz. 11.35-11.40 doszło do zderzenia pociągu z ciężarówką. Sokołowski wtedy spał.

- Obudziło mnie ogromne uderzenie. Było ciemno: pył, dym - relacjonuje.

W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Wagon gwałtownie się przechylił. 34-latek ocenia, że kąt nachylenia wynosił około 45 stopni. Wszystko działo się bardzo szybko. Pasażerowie nie wiedzieli jeszcze, co się wydarzyło, ale od razu czuli, że sytuacja jest bardzo poważna. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Wszystko było takie bezwładne - wspomina.

Wśród podróżnych znajdował się znajomy Sokołowskiego spod Puław. To właśnie jego głos usłyszał w pierwszych chwilach.

- Znajomy krzyczał, żebyśmy uciekali. Taka była też moja myśl, że zginiemy - mówi.

Najgorszy był brak reakcji

Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

Pasażerowie próbowali utrzymać się w wagonie. - Musieliśmy się czegoś trzymać, nie dało się inaczej. W wagonie było może 15, może 20 osób - wspomina.

Wszyscy czekali, aż skład ostatecznie się zatrzyma. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Był bezwład, brak reakcji. To było przerażające. Wreszcie się zatrzymał - opowiada.

W jednej chwili pomyślał o śmierci

W tych pierwszych chwilach nie wiedział, czy przeżyje. - Byłem przekonany, że umrę. Byłem przekonany, że to już koniec - mówi. To jedno przekonanie wraca w jego relacji kilkakrotnie. Wypadek był dla niego czymś nagłym i całkowicie nieprzewidywalnym.

Szczególne znaczenie ma dla niego fakt, że chwilę przed zderzeniem odmawiał modlitwę. Teraz patrząc na całe zdarzenie z perspektywy czasu, właśnie ten moment ma dla niego szczególne znaczenie.

Zaczęliśmy wybijać szyby

Kiedy pociąg wreszcie się zatrzymał, pasażerowie zaczęli sprawdzać, czy wszyscy są cali. Nie było jednak czasu na długie zastanawianie się. Przechylony wagon nadal stanowił zagrożenie, dlatego trzeba było jak najszybciej znaleźć wyjście. - Pytaliśmy się, czy nic się nie stało, zaczęliśmy wybijać szyby ewakuacyjne - relacjonuje Sokołowski.

Ostatecznie okazało się, że można wydostać się inną drogą. - Wyszliśmy stroną, którą pociąg się położył - mówi.

Pomagali kierowcy

W pobliżu miejsca wypadku znajdowali się kierowcy, którzy ruszyli na pomoc pasażerom. To oni pomagali ludziom wydostać się z wagonu. - Wyszliśmy przy pomocy kierowców, którzy stali na przejeździe – wspomina 34-latek. Sam jest zdziwiony, że udało mu się opuścić wagon nie tylko bez poważnych obrażeń, ale także z własnymi rzeczami. - Jakimś cudem udało się wyjść z bagażami - mówi. Dopiero na zewnątrz zaczął w pełni uświadamiać sobie, jak poważna była sytuacja.

Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować

Reanimowali kogoś z pierwszego wagonu

Wokół pojawiały się kolejne służby. Na miejsce przyjechały straże pożarne i karetki. Ratownicy zajmowali się osobami najbardziej poszkodowanymi. Sokołowski zobaczył, co dzieje się przy pierwszym wagonie. - Reanimowali kogoś. Wtedy uświadomiłem sobie, jaka była skala - mówi.

Wcześniej trudno było mu ocenić rozmiar tragedii. Wewnątrz wagonu panowały ciemność, pył i dezorientacja. Każdy koncentrował się przede wszystkim na tym, żeby się wydostać. Dopiero po wyjściu można było zobaczyć zniszczony skład i pracujące służby.

Solidarność przywraca wiarę w człowieka

Wśród tragicznych obrazów Sokołowski zapamiętał również zachowania ludzi, które były dla niego bardzo budujące. - Pierwsze chwile po uderzeniu: pytaliśmy się o pomoc. Ta solidarność była budująca, przywraca wiarę w człowieka - podkreśla.

Nieznajomi pomagali sobie nawzajem. Jedni próbowali wydostać innych z wagonów, inni pytali, czy ktoś potrzebuje pomocy. Pomagano również przy szukaniu bagaży. - Była taka solidarność między ludźmi, nawet przy przechodzeniu, całym tym rozgardiaszu - wspomina.

W sytuacji, która dla wielu osób była pierwszym w życiu doświadczeniem takiego zagrożenia, ludzie potrafili działać razem.

Pasażerowie trafili do Skrzynna

Po zakończeniu akcji ratunkowej uczestnicy wypadku byli spisywani przez policję. Następnie pasażerów przewieziono do biblioteki w miejscowości Skrzynno. Tam czekała na nich podstawowa pomoc. - Była woda, batony, ciepły posiłek - wylicza Sokołowski. PKP zorganizowała również transport powrotny. Wielu podróżnych zdecydowało się jednak wrócić samochodami z rodziną lub znajomymi.

Dla Sokołowskiego był to już czas, kiedy pierwsze emocje zaczynały powoli opadać, choć trudno było jeszcze spokojnie myśleć o tym, co się wydarzyło. - To było najtragiczniejsze przeżycie, najgorszy moment - mówi.

Wagon był zniszczony

Z czasem 34-latek zaczął jeszcze wyraźniej dostrzegać, jak poważne były zniszczenia.

- Wagon był zniszczony, przecięty w kilku miejscach, drzwi były zdeformowane - relacjonuje. - Najgroźniejsze było to, że cały wagon był przechylony. W każdej chwili mógł upaść - mówi. W jego ocenie właśnie fakt, że mimo takiego stanu wagonu osoby znajdujące się w środku wyszły z niego bez tragicznych konsekwencji, jest czymś niezwykłym.

W naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Sokołowski wielokrotnie wraca do tego, że w drugim wagonie, w którym podróżował, nikt nie zginął. - W naszym wagonie nic nikomu się nie stało - podkreśla. Dla niego, patrząc na zniszczenia, jest to szczególnie ważne. - W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało - mówi.

Nie oddziela tego od swojej wiary. Modlitwa, którą odmawiał tuż przed wypadkiem, i późniejsze wydarzenia tworzą w jego pamięci jedną całość.

Ból po czasie

Bezpośrednio po wypadku emocje były silniejsze niż zmęczenie czy ból. Dopiero później pojawiły się dolegliwości. - W czwartek zacząłem odczuwać ból w barkach, żebrach, ale to przecież nic wielkiego - mówi.

Na tle tego, co zobaczył na miejscu wypadku, swoje dolegliwości traktuje jako niewielkie. Najważniejsze jest dla niego to, że przeżył i mógł wrócić do domu.

Z pociągu do samochodu

Jeszcze kilka godzin wcześniej myślał przede wszystkim o tym, jak dotrzeć do Kalisza i odebrać samochód. Wypadek zmienił te plany, ale nie sprawił, że z nich zrezygnował. - W przyszłym tygodniu odbiorę samochód - zapowiada. Potem chce zrealizować kolejny etap swojej podróży. - Do Włoch jeszcze pojadę nowym autem - mówi.

Nie zamierza więc pozwolić, by jedno tragiczne wydarzenie całkowicie zmieniło jego życie.

mp

REG

eprasa.pl ad5855dec7

Katastrofa kolejowa na Mazowszu

Ciężarówka wjechała pod rozpędzony pociąg – skład się wykoleił! Zginęła kobieta z okolic Lublina, maszyniści zaprotestowali



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W miejscowości Sokolniki Suche na Mazowszu doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym. Część składu kolejowego wypadła z torowiska



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem

Śmierć pasażerki z okolic Lublina, ciężko ranni maszynista i kierowca betoniarki oraz ogólnopolski protest kolei – to bilans tragicznej katastrofy kolejowej pociągu z Lublina do Szczecina. 9 września ciężarówka wjechała na przejazd, doprowadzając do wykolejenia lokomotywy i wagonów. Podczas gdy prokuratura bada sprawę, a premier Donald Tusk grzmi, że „to się musi skończyć" i zapowiada twarde kary, maszyniści zwolnili pociągi w całej Polsce do 20 km/h na znak protestu.

Pierwsze ustalenia

O sytuacji informowali natychmiast strażacy.

- W miejscowości Sokolniki Suche w powiecie przysuskim doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym na przejeździe kolejowo-drogowym. W wyniku zdarzenia część składu kolejowego wypadła z torowiska. Pociągiem podróżowało ponad 100 osób. Przeprowadzona została segregacja medyczna poszkodowanych. Cztery osoby zostały przekazane zespołom Państwowego Ratownictwa Medycznego, w tym dwie osoby przetransportowano śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - przekazywała Państwowa Straż Pożarna.

Wówczas na miejscu działało około 30 zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczne grupy ratownictwa medycznego i technicznego.

Nie żyje jedna osoba

Jeszcze w środę - 9 września pojawiły się informacje o jednej ofierze śmiertelnej. To 39-letnia mieszkanka z okolic Lublina. Katarzyna Kucharska, rzeczniczka mazowieckiej policji dodała, że do szpitali trafiło w sumie 10 osób w wieku od 27 do 71 lat, z czego siedem to kobiety. Dwie osoby zostały zwolnione, osiem przebywało w szpitalach w Radomiu, Kielcach, Opocznie - powiedziała Kucharska. W poważnym stanie są kierowca ciężarówki i maszynista.

Co ustaliła prokuratura?

Sprawę bada prokuratura. Jak wskazywała prok. Aneta Góźdź, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu:

- Zabezpieczony został rejestrator z kabiny maszynisty, zapis którego pozwoli na ustalenie przebiegu katastrofy. Do zabezpieczenia miejsca zdarzenia wykorzystano dron, jak też specjalistyczne urządzenie skanujące (Skaner 3D), będące na wyposażeniu Komendy Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu, który posłuży do dokładnego zarejestrowania i zwymiarowania miejsca zdarzenia w formule 3D, a utrwalone dane będą wykorzystane przez biegłych - informowała prok. Aneta Góźdź. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem. W wyniku tego doszło do wykolejenia się lokomotywy elektrycznej oraz dwóch pierwszych wagonów składu pociągu, którym podróżowało co najemnej 114 osób, w tym troje członków załogi. Ośmioro pasażerów, po wstępnej segregacji medycznej, zostało zakwalifikowanych jako wymagających pilnej interwencji medycznej i przetransportowanych do szpitali w Radomiu oraz Kielcach, wśród nich cztery osoby w stanie ciężkim. Jedna z pasażerek na skutek doznanych obrażeń zmarła w szpitalu.



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego

Podkreśliła też, że w szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego. Nie udało się ich przesłuchać, ze względu na stan zdrowia.

Protest maszynistów

W związku z katastrofą Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce zorganizował akcję protestacyjną w całym kraju.

11 września w godz. od 24 do 12, cześć maszynistów prowadziła pociągi przez wszystkie przejazdy kolejowo-drogowe, niezależnie od ich kategorii, z prędkością bezpieczną, tj. do 20 km/h.

Prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, Leszek Miętek w piątek po południu podziękował maszynistom za udział w akcji.

- Nie mogliśmy przejść do porządku dziennego nad tragicznym wypadkiem w Sokolnikach Suchych. Nad śmiercią pasażerki. Nad dramatem maszynisty. Dzisiejsze działania były także wyrazem szacunku wobec poszkodowanych oraz wszystkich maszynistów, którzy każdego dnia ponoszą ogromną odpowiedzialność za bezpieczeństwo tysięcy ludzi - zaznaczał.

Premier: „To się musi skończyć"

Do sprawy odniósł się już także Donald Tusk - premier RP.

- To niestety kolejny przypadek katastrofy na przejeździe kolejowym - powiedział w środę po południu premier Donald Tusk.

Szef rządu zauważa konieczność rozpoczęcia pilnych prac nad zaostrzeniem przepisów. - I to radykalnym zaostrzeniem przepisów dla tych, którzy niestety dość systematycznie wjeżdżają na przejazdy kolejowe mimo zapór, mimo czerwonego światła. To się musi skończyć. Niestety ani złe zdarzenia, ani perswazja nie pomagały, więc musimy zaostrzyć przepisy. Moje propozycje będą tutaj bardzo twarde - zapowiedział Tusk.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl ad5855dec7

Jest także kategoryczne rozstrzygnięcie w kwestii tego, czy ktoś ma ponieść za to konsekwencje

Nalot dronów na Polskę. Ustalili, co trafiło w dom we wsi Wyryki-Wola. I umarzają śledztwo

We wrześniu ub.r. w polską przestrzeń powietrzną wleciało około 20 wojskowych dronów. W następstwie tego do najdotkliwszych konsekwencji doszło na terenie miejscowości Wyryki-Wola na terenie woj. lubelskiego, gdzie zniszczony został dom mieszkalny. Śledczy ostatecznie informują o tym, co tam się wydarzyło. I kończą swoje śledztwo.

Drony w polskiej przestrzeni publicznej

Nalot dronów nad Polskę miał miejsce w nocy z 9 na 10 września 2025 roku. Odnotowano wówczas około 20 naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej przez bezzałogowce (głównie typu Gerbera), które wleciały znad wschodniej granicy podczas zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę. Ich szczątki odnaleziono później w kilkunastu lokalizacjach, głównie na terenie województwa lubelskiego.

O sprawie było głośno nie tylko w naszym kraju - zdjęcia i nagrania z naszego regionu, m.in. spod Białej Podlaskiej czy Parczewa obiegły największe światowe media.

Incydent wywołał natychmiastową reakcję obronną: poderwano polskie i sojusznicze myśliwce, a ze względów bezpieczeństwa czasowo wstrzymano operacje na czterech krajowych lotniskach. Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki-Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Dom musiał zostać rozebrany, nie nadawał się już do zamieszkania. Mieszkańcy, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń.

Wiadomo, co trafiło w dom w Wyrykach-Woli

Sprawę badała prokuratura. 10 września br., a więc rok po zdarzeniu, poinformowano o zakończeniu śledztwa w tej sprawie.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki -Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Mieszkańcy domu, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń

- W trakcie realizacji powyższych działań (wykonania rozkazu zniszczenia trzech dronów - przyp. red.) rakieta AIM-9X SIDEWINDER Block II (AIM-9X-2 Sidewinder) - wystrzelona przez pilota myśliwca F-35 - w sposób niezamierzony uderzyła w dach budynku mieszkalnego w miejscowości Wyryki-Wola. W rezultacie doszło do poważnego uszkodzenia tego budynku. W związku z opisywanym zdarzeniem uszkodzeniu uległ również budynek gospodarczy, budynki sąsiednie oraz dwa samochody osobowe - podaje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dokonali następujących ustaleń: na miejscu doszło do detonacji głowicy bojowej zawierającej materiał wybuchowy, uszkodzeniu uległy budynki mieszkalne i gospodarcze należące do trzech rodzin oraz uszkodzeniu uległy również dwa samochody osobowe marek Citroen i Audi.

To zadecydowało o rozstrzygnięciu śledztwa

Jak przekazuje przedstawiciel prokuratury, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się dwa elementy.

Po pierwsze, opinia Laboratorium Kryminalistycznego Żandarmerii Wojskowej: jednoznacznie wskazująca, że bezpośrednią przyczyną zniszczeń była eksplozja głowicy bojowej wspomnianej rakiety po kontakcie z budynkiem.

Po drugie, zeznania Dyżurnego Dowódcy Obrony Powietrznej oraz dokumentacja dowodzenia: potwierdzające, że strzał oddano na wyraźny rozkaz Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, wydany w ramach procedur taktycznych nakierowanych na ochronę skupisk ludzkich przed nadlatującymi dronami.

„Nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji"

Prokurator wskazuje, że pomimo formalnego wyczerpania znamion czynu zabronionego określonego w Kodeksie karnym jako sprowadzenie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, zachowanie sprawcy nie stanowi przestępstwa, albowiem zostało podjęte w granicach ustawowo przyznanych kompetencji.

- Dowódca Operacyjny RSZ oraz piloci działali w ramach przyznanych im prawem uprawnień i obowiązków. (...) Rozkaz neutralizacji obiektów podjęto zgodnie z procedurami i zasadą nadrzędności ochrony życia ludzkiego. Powstałe szkody materialne w Wyrykach-Woli stanowiły nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji na bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji prokurator ustalił, że zachowanie dowódców i żołnierzy nie stanowiło przestępstwa - informuje prok. Marcin Kozak.

W efekcie prokuratura 10 września br. podjęła decyzję o umorzeniu śledztwa. Decyzja te nie jest prawomocna.

Dominik Smagała

Bunt posła. Zamiast kaucji wybiera saturator!

Poseł buntuje się przeciwko nowemu rozwiązaniu. Swoje niezadowolenie wyraził w filmiku na swojej stronie Facebook.

System kaucyjny obejmuje jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych do 3 litrów, puszki metalowe do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Przy zakupie napoju do ceny doliczana jest kaucja, którą konsument może odzyskać po zwróceniu opakowania w odpowiednim punkcie.

Poseł Sławomir Skwarek zwraca uwagę przede wszystkim na koszty systemu oraz związane z nim niedogodności dla konsumentów. W video opublikowanym na Facebooku podał własne doświadczenia z oddawaniem opakowań w butelkomatach. Jego zdaniem rozwiązanie jest niepraktyczne, generuje dodatkowe obowiązki dla konsumentów i wiąże się z wysokimi kosztami.

Sławomir Skwarek w swojej wypowiedzi w video na Facebooku stwierdził:



Skwarek postuluje odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig-Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce

- Ostatni raz przywiozłem butelki do butelkomatu, zrobiłem to kilka razy na prośbę mojej żony i ostatni, niewygodny, niefunkcjonalny, a przede wszystkim ekonomicznie absurdalny ten system ma kosztować około 40 miliardów w ciągu 10 lat, a po co to wszystko? Po to, żebym miał wozić puste butelki do sklepu, szukać butelkomatu, automatu, stać w kolejce, żeby odzyskać własne pieniądze. Za tę kasę kupuję dziś saturator polskiej produkcji, polskiej firmy, woda z kranu jest przefiltrowana, a to mniej plastiku, mniej jeżdżenia z butelkami i ani grosza wydanego na kaucje. Jednym słowem absurdalny system Hennig-Kloski do likwidacji.

Wypowiedź posła wpisuje się w szerszą krytykę systemu kaucyjnego. Skwarek przekonuje, że zamiast rozbudowywać system oparty na zwracaniu opakowań, konsumenci mogą korzystać z alternatywnych rozwiązań, takich jak domowe saturatory i filtrowanie wody z kranu.

Poseł wskazuje również na aspekt ekonomiczny. W jego ocenie koszty funkcjonowania systemu są niewspółmierne do efektów, jakie ma on przynieść. Krytykuje także konieczność przechowywania i transportowania pustych opakowań oraz ich późniejszego oddawania w punktach zbiórki.

Skwarek postuluje w związku z tym odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig -Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce.

MK

Zniszczył krzyż szlifierką i groził sąsiadce



fot. KMP Lublin

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych Foto: KMP Lublin

LUBLIN: Policjanci zatrzymali 27-letniego mężczyznę podejrzanego o zniszczenie przydrożnej kapliczki oraz kierowanie gróźb karalnych wobec jednej z sąsiadek. Do zdarzenia doszło przy ul. Grodzickiego w Lublinie.

Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna przy użyciu akumulatorowej szlifierki kątowej uszkodził przydrożną kapliczkę, będącą jednocześnie przedmiotem czci religijnej. O zdarzeniu policję powiadomili świadkowie.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy, którzy zatrzymali 27-latka. Dalsze czynności w sprawie prowadzili policjanci z II Komisariatu Policji w Lublinie. Ustalili, że mężczyzna miał kierować groźby karalne wobec jednej z sąsiadek.

Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych.

27-latek został doprowadzony do prokuratury, a następnie przed sąd. Na wniosek śledczych sąd aresztował go na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu czyny może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl ad5855dec7

„Jestem hydraulikiem". Były prezes TVP i nowy dyrektor Teatru Osterwy przedstawia plany. Pokazał też zamkniętą od ok. 30 lat salę

Były prezes TVP Mateusz Matyszkowicz od niedawna jest dyrektorem Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Przedstawił strategię na najbliższe sezony. W planach nowego szefa lubelskiej sceny są m.in. premiery, wędrowne spektakle po regionie oraz powrót do rozmów o wielkiej rozbudowie budynku teatru.

Kim jest nowy dyrektor?

Zarząd Województwa Lubelskiego 10 sierpnia na stanowisko dyrektora powołał Mateusza Matyszkowicza - na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Fronda Lux", w latach 2016–2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017–2018 dyrektor TVP1. W latach 2019–2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Co w planach?

Nowy dyrektor w poniedziałek (7 września) spotkał się z dziennikarzami. Opowiedział o strategii i planach na działanie teatru. Główny zarys repertuarowy zakłada realizację siedem premier rocznie (cztery duże na dużej scenie oraz trzy na scenie kameralnej). Kluczowe jest zachowanie równowagi pomiędzy klasyką a nowym dramatem.

- Nie wyobrażam sobie sezonu bez dobrej tragedii antycznej. Zacznijmy od Sofoklesa i taką ambicją na najbliższe trzy sezony będzie cała trylogia tebańska. Być może później do pokazania w czasie jednego długiego wieczoru. Albo nocy w teatrze - mówił Mateusz Matyszkowicz. - Na pewno powinna być przynajmniej raz w roku żelazna klasyka europejska. Czasem to może być cięższy Szekspir. Czasem to może być lżejszy Szekspir. Czasem to może być Molier. Czasem to może być Strindberg. (...) Raz na sezon żelazna klasyka literatury polskiej i raz na sezon nowy dramat polski.

Poza tym około 10 młodych osób będzie pracować przez cały rok kalendarzowy (od połowy stycznia do Bożego Narodzenia) z uznanymi nazwiskami. Opiekę nad programem objęli m.in. Jarosław Cynerman oraz Wojciech Tomczyk.



fot. Joanna Niećko

Nowy dyrektor otworzył zamkniętą od około 30 lat dawną salę filharmonii. Może ona odzyskać funkcję kulturalną w ramach planowanej rozbudowy teatru z uwagi na to, że w planach jest jej odrestaurowanie

W planie jest tygodniowe zgrupowanie, podczas którego uczestnicy będą mogli przetestować swoje teksty na scenie z udziałem zespołu aktorskiego.

- Co roku będziemy wybierać jeden najlepszy tekst. Jedna z tych dziesięciu osób będzie miała szansę na prapremierę na scenie Reduty. (...) To nie tylko nauka, to będzie też ogromna szansa. Szansa na to, żeby inaczej niż na zajęciach akademickich, gdzie pisze się głównie do szuflady swojego profesora, jedna osoba miała szansę na swoją własną premierę - podkreślał nowy dyrektor.

Teatr mierzy się z ograniczeniami lokalowymi – Duża Scena oraz mała salka Reduty na 40 osób to za mało na pełną skalę planowanych działań. Nowy dyrektor nawiązał do planowanej przebudowy teatru (jego poprzednik wycofał wnioski o dotację na nią). Rozmowy o konkretnym kształcie wielkiej inwestycji przełożono na październik, po oficjalnym odebraniu projektu od pracowni architektonicznej. - Ponieważ nie chciałbym, abyśmy tylko bajdurzyli albo dzielili się oczekiwaniami, więc konkretną rozmowę na temat przyszłości inwestycji przełożymy na październik - zapowiedział Matyszkowicz.

W planach jest też rozwijanie idei spektakli wędrownych po miastach i miasteczkach regionu (m.in. Zamość, Chełm, Biłgoraj). - To jest też powrót do korzeni teatru, które były związane z wędrowaniem - dodał dyrektor.

Teatr buduje też koncepcję repertuarową pod kątem obchodów Europejskiej Stolicy Kultury 2029 w Lublinie, stawiając na gotowość własnego zespołu bez względu na ostateczny wymiar dodatkowego dofinansowania. Plan na rok 2029 opiera się na budowaniu międzynarodowych i regionalnych projektów partnerskich.

Oprócz tego Teatr planuje otworzyć się na twórców z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Czech, Rumunii oraz na Niezależny Białoruski Teatr opozycyjny.

Igor Gorzkowski pozostaje pełnomocnikiem dyrektora ds. artystycznych. Zaś zastępcą dyrektora ds. operacyjnych jest Beata Zentar.

Zespół z potencjałem

Zdaniem nowego szefa przejęcie sterów nie oznacza budowania wszystkiego od zera – zespół według niego ma ogromny potencjał, któremu trzeba dać odpowiednie warunki do rozwoju. Podkreślił, że „Nie ściągam gwiazd na spadochronach z Warszawy. Ten teatr ma świetny zespół".

- Jestem hydraulikiem. Kimś, kto ma przeczyścić rury i zbudować je do odprowadzenia wody. A to twórcy są tą wodą, która popłynie. Moim zadaniem jest nie przeszkodzić tej energii twórczej. Zbudować na tyle sprawną architekturę hydrauliczną, aby każda z tych energii znalazła swoją przestrzeń - stwierdził Matyszkowicz.

Głównym celem programowym jest realizacja siedmiu premier w roku. Główną przeszkodą nie są braki kadrowe czy brak pomysłów (których jest dziesięć razy więcej), lecz fizyczna przestrzeń do prób. Dyrektor podejmuje kroki, by tę infrastrukturę jak najszybciej przygotować. Do tego trwają starania o pozyskanie finansowania na stworzenie plenerowej sceny letniej, która mogłaby ruszyć w najbliższe wakacje. Zaś w budynku teatru uruchomiono długo oczekiwaną kawiarnię (we współpracy z restauracją/marką Trybunalska). Do tego otwarto przestrzeń od strony ulicy Kapucyńskiej – na ścianach pojawiły się szablony i grafiki z cytatami patrona teatru, Juliusza Osterwy.

Natomiast obecny sezon na Dużej Scenie stawia na światowe dramaty: Niebezpieczne związki (reż. Przemysław Stippa), Lot nad kukułczym gniazdem (reż. Paweł Aigner) – spektakl z dużą obsadą (16 aktorów/aktorek) i Szklana menażeria (reż. Kuba Kowalski).

Joanna Niećko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 18 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (8): Kozy ofiarne **10.05** Komisarz Alex (10) **11.00** Ojciec Mateusz (265): Bez wyjścia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (1): Zadziwiający tancerze i potomkowie smoków **14.00** Splątane losy (48)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1032)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4736)
18.40 Akacjowa 38 (959)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (2): Reakcja – miniserial Finlandia 2024
Po zajęciu półwyspu Hanko napastnicy umacniają swoje pozycje i rozpoczynają szeroko zakrojoną operację dezinformacyjną. Fińskie władze próbują opanować kryzys, jednocześnie unikając eskalacji konfliktu.
21.30 25 lat niewinności.
★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
23.30 Nawrót depresji gangstera
★★★ – komedia USA/Australia 2002
Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
1.15 Czarny mercedes – film
★★★ kryminalny Polska 2019
3.25 Morderstwa w Honfleur – film krym. Francja 2025

TVP 2

5.30 M jak miłość (1841) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (447): Dawid Marczak **6.50** Barwy szczęścia (3400) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (85) **12.30** Koło fortuny **13.10** Mini audycja – KCP **13.15** Panna młoda (200) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (480)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (201) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3400 -odc. powtórk.**, 3401)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 The Stranger (3-opis**, 4)** – serial krym. W. Bryt. 2020
Adam bada zagadkę zniknięcia żony. Aplikacja lokalizacyjna prowadzi go do telefonu Corinne, a analiza bilingu ujawnia, że ostatnią osobą, z którą się kontaktowała, był Tripp, jego sąsiad.
1.50 Miłość od drugiego
★★★ **wejrzenia** – film obyczaj. Kanada/USA 2022
Reż. Terry Ingram, wyk. Teri Hatcher, James Tupper, Brian Markinson
3.25 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Ewa gotuje (578) – magazyn kulinarny **12.10** Gliniarze Śląsk (13): Wycisk – serial kryminalny Polska 2026 **13.15** Gliniarze (968, 969): Żniwiarz: Żniwiarz / Układ idealny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1228)
16.55 Gliniarze Śląsk (14) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4248) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (19)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywk.
22.05 Drakula – historia
★★★ **nieznana** – film akcji USA/Wielka Brytania/Irlandia/Japonia 2014
Reż. Gary Shore, wyk. Luke Evans, Sarah Gadon, Dominic Cooper
Książę Wład ma wydać sułtanowi tysiąc chłopców, w tym syna, którzy będą służyć w armii Imperium Osmańskiego. Wład oddaje duszę demonowi, by ratować podwładnych.
0.00 Krucjata Bourne'a
★★★★ – thriller USA/Niemcy 2004
Reż. Paul Greengrass
2.20 7 sekund – film akcji
★★ USA/Szwajcaria/Rumunia/W. Bryt. 2005
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8089) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1479) – serial fab.-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: „Jani Sushi", Tarnów **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – Bistro „43 300" / Pizzeria „Familijna", Żerków **13.40** Ukryta prawda (1624-1625, 1763) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (144) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (345) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Igrzyska śmierci:
★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023
Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
23.25 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024
Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska
Morze wyrzuca ciało dziewczyny na plażę. Okoliczności przypominają zbrodnię sprzed piętnastu lat. Przełożony prokuratora zabrania powrotu do tej sprawy, ale on nawiązuje współpracę z matką ofiary.
1.40 Kuba Wojewódzki
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Młode gliny (13) – serial krym. Polska 2026
4.20 Nauka jazdy (5) – program rozrywkowy Polska 2025
4.55 Zamieszkać na plaży (11)

TVN 7

6.50 Szkoła (463, 464) **8.45** Ukryta prawda (1388, 1545, 1546) **11.50** W-11 Wydział Śledcz (691-693) **13.55** Detektywi (129) **15.00** Szpital św. Anny (134) **16.00** Szpital (878) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (557) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (9) **19.00** Ukryta prawda (1689) **20.00** ★★★★ Barbie – komedia obyczaj. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie **22.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **1.00** Hotel Paradise (14)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (624-626) **11.55** Na ratunek 112 (1099 1100) **12.55** Trudne sprawy (908-910) **15.55** Policjantki i policjanci (1449) **17.00** Trudne sprawy (1366) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (442) **19.00** Wypasiona Kuchnia (18) **19.05** Policjantki i policjanci (1450) **20.05** A na obiad... (2) **20.20** Gwiazdy kabaretu (184, 183) **22.30** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **1.05** Opowiem ci o zbrodni (3-5)

TVP Kultura

9.05 Przygody pana Michała (1, 2) **10.20** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **12.15** Sean Connery kontra James Bond **13.25** Młodym być – koncert jubileuszowy Jerzego Połomskiego **14.55** ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **16.55** Przygody pana Michała (3, 4) **18.10** Tygodnik kulturalny **19.00** Gwarancje Kultury 2026 **20.50** ★★★★ Turkusowa suknia – dramat Fr./Maroko/Belgia/Dania 2022 **23.05** Pitbull (2) **0.10** ★★★★ Matki równoległe – dramat Hiszp./Fr./USA 2021

TV Trwam

13.05 Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.10** Męczennik za prawdę – bł. ks. Antoni Rewera **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału **10.35** Piłka nożna: Wspomnienie o Franco Baresim **12.35** Boks: RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Golden Team Nowy Sącz **15.00** Ring TVP Sport **16.00** Lekkie gadki **17.00** Studio **17.05 (L)** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Ruch Chorzów **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **2.15** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Zaklinaczka duchów (94) **11.00** Kotka (33) **12.00** Nie igraj z aniołem (164) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Kurierzy (83) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (748, 749) **17.00** Kurierzy (84) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1023, 1024) **20.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **21.55** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA/Fr. 2008 **23.45** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Francja/Belgia/Niemcy 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl ad5855dec7

SOBOTA 19 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (9) **9.50** Felicita (4-6) **11.25** Ojciec Mateusz (266): Gniew **12.10** Przed ekranem **12.20** Dobre strony (5): Tomasz Organek i Andrzej Seweryn **12.35** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Francja/Włochy/Hiszpania/Wielka Brytania 1971 **14.25** Okrasa łamie przepisy (412)

15.00 Rolnik szuka żony (2) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (142, 143) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Koncert
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (323): Komisarz Alex i Artur odkrywają, że śmierć 75-letniego Włodzimierza nie nastąpiła z przyczyn naturalnych. W trakcie śledztwa poznają emerytów, których łączy przyjaźń i pasja do brydża.
21.25 Sully – dramat ★★★★ obyczajowy USA 2016 Reż. Clint Eastwood, wyk. Tom Hanks, Aaron Eckhart, Laura Linney
23.10 Pełnia zła – thriller ★★★ psychologiczny USA/Kanada 1993 Reż. Harold Becker, wyk. Alec Baldwin, Nicole Kidman, Bill Pullman
1.10 25 lat niewinności. ★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
3.15 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3397, 3398) **6.25** M jak miłość (1939) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Super Gary. Gotuj z Bosacką! **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.35** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (201) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan oraz Błażej Stencel

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Piosenki Bogdana Olewicza – show
16.20 Na dobre i na złe (997) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (202)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (318-opis**, 319)** – serial kom. Polska 2026 Kacper zostaje milionerem. Najmłodszy z rodu zamierza kupić własne mieszkanie. Tomasz i Magda mają trudności rodzicielskie. Dorastająca córka oferuje im wsparcie, ale zwiastuje to tylko dodatkowe kłopoty.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion – teleturniej, prow. Łukasz Nowicki
0.30 Królowe życia – komedia ★★★ obycz. W. Bryt./USA 2019 Reż. Zara Hayes, wyk. Diane Keaton, Jacki Weaver, Pam Grier
2.05 Reguła milczenia ★★★ – thriller USA/Kanada 2012
4.10 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Nasz nowy dom (374) – reality show Polska 2026 **13.15** Gru, Dru i Minionki – film animowany USA 2017, reż. Kyle Balda, Pierre Coffin, Eric Guillon, dub. Marek Robaczewski, Mikołaj Cieślak, Robert Górski

15.00 Kevin sam w Nowym Jorku ★★★ – kom. USA 1992 Reż. Chris Columbus, wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (20)
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (3) – prog. rozrywk.
22.00 Wrogowie publiczni ★★★★ – dramat kryminalny USA/Japonia 2009 Reż. Michael Mann, wyk. Christian Bale, Johnny Depp, Marion Cotillard John Dillinger wyspecjalizował się w napadach na banki i pozostaje nieuchwytny, mimo zastawianych pułapkek. Dyrektor FBI uznaje go za wroga publicznego numer jeden.
1.00 Transfer – thriller ★★★ USA/RPA 2007 Reż. Gavin Hood, wyk. Jake Gyllenhaal, Reese Witherspoon, Meryl Streep
3.40 Świat według Kiepskich (410): Złodziejka
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8090) – magaz. interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1480) **6.50** Kobieta na krańcu świata (3) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (5) **11.35** Na Wspólnej (4276-4279) – serial obyczajowy Polska 2026 **13.35** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.05** MasterChef (2) – show Polska 2026

15.45 Clifford. Wielki czerwony pies ★★★ – film familijny USA/Kanada/W. Bryt. 2021 Reż. Walt Becker, wyk. Darby Camp, Jack Whitehall, Tony Hale
17.55 Taskmaster (3) – program rozrywkowy Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (3) – reality show Polska 2026
21.35 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025 Reż. Katarzyna Priwiencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
23.55 To: Rozdział 2 ★★★ – horror USA/Kanada 2019 Reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy, Jessica Chastain, Bill Hader 27 lat po tragicznych wydarzeniach Pennywise powraca i ponownie terroryzuje mieszkańców Derry. Dorośli już członkowie „Klubu frajerów" ponownie muszą się zmierzyć z zabójczym klaunem.
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 Młode gliny (14) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (43) **7.10** Film o pszczołach – film anim. USA/Kan. 2007 **9.00** The Floor (5, 6) **10.15** Ukryta prawda (1537) **11.20** Mówię Wam (5) **12.35** Ukryta prawda (1538, 1539) **14.40** Szpital św. Anny (61, 62) **16.40** Detektywi (127) **17.40** ★★★★★ Vabank – kom. krym. Polska 1981 **20.00** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **22.35** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★★ La La Land – film muzycz. USA 2016 **4.20** Fachowcy (1)

TVP Kultura

9.25 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996, reż. Andrzej Wajda **11.20** Kosmos 1999 (31) **12.25** Wydarzenie aktualne **13.00** Hollywoodzki remake (3) **14.05** ★★★★ Jutro idziemy do kina – dram. wojenny Polska 2007 **16.05** Alternatywy 4 (8) **17.15** Tamte lata, tamte dni (88) **18.00** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **20.00** ★★★★ Schmidt – dramat USA 2002, reż. Alexander Payne, wyk. Jack Nicholson, Kathy Bates, Hope Davis **22.15** Klub Jazzowy (13) **23.30** ★★★★ Cube – dramat Kanada 1997

TVP Sport

10.10 (L) Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **10.55** Lekkie gadki **11.55** Reportaż **12.25 (L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – FKS Stal Mielec **14.30** Sportowe ABC **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał **17.15** Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **18.30** Studio **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.05** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (213) **7.00** Galileo (1153, 1154) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (345) **9.30** A na obiad... (2) **9.35** Galileo (1155, 1208, 1209) **12.40** ★★★ Chiński zodiak – kom. sens. Hongk./Chiny 2012, reż. Jackie Chan, wyk. Jackie Chan, Oliver Platt **14.55** Policjantki i policjanci (1436-1439) **19.00** Wypasiona Kuchnia (19) **19.05** Policjantki i policjanci (1440) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (12) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1048-1051) **0.20** Gwiazdy kabaretu (182, 176)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Łzy Maryi z La Salette **17.30** Przełamując bariery **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (39, 40) **6.00** Kobra – oddział specjalny (9-11) **9.00** Taki jest świat (37) **9.25** Boso przez świat (68) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (741, 743, 745, 747, 749, 1020-1024) – serial obyczaj. Polska 2024 **20.00** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012, reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson **21.55** ★★★★ John Wick 4 – film sensac. USA/Niemcy 2023, reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves **1.05** ★★★ Revolt – film sf USA 2017 **3.00** Taki jest świat (37) **3.25** Dyżur (42) **4.00** Menu na miarę (11, 1)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 20 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (3) **9.05** U Pana Boga w ogródku (3) **10.00** Ojciec Mateusz (452) **10.55** Komisarz Alex (323): Czwórka do brydża **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana (21) **13.05** Małe wielkie podróże (3) **14.05** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (2) **14.30** Lalka (3)

16.00 Zaraz wracam (144, 145)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Stefan Friedmann
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (16) Helena i Staszka podejmują próbę odbicia Pawła z domu dziecka, nie wiedząc, że ich śladem podążają Kosek i bezwzględna bezpieka. Tomasz wkrada się w łaski dowódcy lotniska w Łasku.
21.25 Rolnik szuka żony (3) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3)
22.45 Pozew o miłość – komedia ★★★ romant. Irlandia/W. Brytania/Niemcy/USA 2004 Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
0.30 Sully – dramat obyczaj. ★★★★ USA 2016
2.10 Jaka to melodia?
3.05 Skutki noszenia kapelusza w maju ★★★ – komedia Polska 1995
4.40 Sprawdzamy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3400, 3401) **6.25** M jak miłość (1940) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (70) – program edukacyjny Polska 2026 **11.35** The Voice of Poland (3, 4): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.15 Tak to leciało!
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010 Reż. Pierre Morel, wyk. John Travolta, Jonathan Rhys Meyers, Kasia Smutniak
22.20 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Wł./Ar. Saud. 2023 Reż. Michael Mann, wyk. Adam Driver, Penélope Cruz, Shailene Woodley Enzo Ferrari, były kierowca rajdowy, przechodzi bardzo trudny okres. Jego firma stoi na progu bankructwa. Co gorsza, umiera jego syn. Enzo decyduje się wziąć udział w jednym z najtrudniejszych wyścigów samochodowych.
0.45 Będziemy mieszkać razem (3) – serial sensacyjny Polska 2023
1.45 Królowe życia – komedia ★★★ W. Bryt./USA 2019

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Nasz nowy dom (375) – reality show Polska 2026 **12.40** ★★★★ Aladyn – film przygodowy USA/W. Bryt./Singapur/Kanada/Czechy/Serbia/Chiny 2019, reż. Guy Ritchie, wyk. Will Smith, Mena Massoud, Naomi Scott

15.25 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (21) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą – cykl reportaży
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.50 Jeszcze większe dzieci ★★ – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że koledzy są aż tak szaleni.
1.00 Boski żigolo – komedia ★★★ romantyczna USA 1999 Reż. Mike Mitchell, wyk. Rob Schneider, William Forsythe, Eddie Griffin
2.55 Święty interes ★★★ – komedia Polska 2010
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7741) **5.55** Ukryta prawda (1481) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – Burger i Spółka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (4) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1261) – prowadz. Olivier Janiak **13.30** Azja Express (3) – reality show Polska 2026

15.20 Sonic: Szybki jak błyskawica II – film animowany USA/Japonia/Kanada/W. Bryt. 2022
17.50 Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Spadek ★★★ – komediodra. Polska 2024 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Jan Peszek, Maciej Stuhr, Joanna Trzepiecińska, Mateusz Król
23.30 Gra fortuny ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Aubrey Plaza, Cary Elwes As wywiadu Orson Fortune i jego ekipa werbują największego gwiazdora Hollywood, by pomógł im udaremnić nielegalną transakcję sprzedaży supernowoczesnej broni zagrażającej światu.
1.55 Uwaga! – magazyn
2.15 Superwizjer (1350)
2.50 Klara (5, 6) – serial kom. Polska 2024
4.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13)

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (24) **7.05** New Looney Tunes (44, 45) **7.40** ★★★ Mój przyjaciel delfin II: Ocalić Mandy – film przyg. USA 2014 **9.55** The Floor (7, 8) **11.15** Top Model (3) **12.45** Ukryta prawda (1540, 1541) **14.50** Szpital św. Anny (63, 64) **16.50** Detektywi (128) **17.50** ★★★ Gniew Tytanów – film przyg. USA/Hiszp. 2012 **20.00** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **23.30** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021 **1.55** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019 **4.05** Fachowcy

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (29) **9.50** ★★★★★ Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy – film ob. Polska 1973 **11.00** Kosmos 1999 (32) **12.05** Teatr TV: Wróg ludu – Polska 2026 **13.50** ★★★ Sirocco – film przyg. USA 1951 **15.40** Alternatywy 4 (9) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **20.00** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **22.10** Porozmawiajmy szczerze (23) **22.50** Pokolenie „Matrixa" **23.55** Te wspaniałe bąbelki w tych pulsujących limfocytach

TVP Sport

8.35 Retr. sport. **11.00** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Resovia Rzeszów **14.10** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **16.30** Studio **16.55** Reportaż **17.25 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Unia Skierniewice **19.45** Studio **20.10 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **22.50** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20: 2. ćwierćfinał **1.30** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **3.35** Boks: Andres Cortes – Eridson Garcia

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (214) **7.00** Wielkie tajemnice historii (5, 6) **8.50** A na deser... (12) **9.00** Ewa gotuje (481) **9.30** Galileo (1210, 1211) **11.30** Mini Galileo (176) **11.55** ★★★ Stuart Malutki 2 – film fam. USA 2002 **13.35** ★★★ Hot Shots! – kom. USA 1991 **15.25** ★★ Niewidzialny – film sens. USA 2005, reż. Rob Cohen, wyk. Josh Lucas, Jessica Biel **17.50** Uroczysko (207-210) **20.00** Wypasiona Kuchnia (20) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (165-168) **0.15** STOP Drogówka (378) **1.20** Wielkie tajemnice historii (7, 8) **3.10** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.35 Kobra – oddział specjalny (12) **7.35** Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **9.50** Kurierzy (80, 81) **11.50** ★★★ Johnny English: Nokaut – kom. W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **13.40** ★★★ Goście, goście 2 – kom. Fr. 1998 **16.05** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022 **22.05** ★★ Rozgrzeszenie – thriller USA 2024 **0.20** ★★★ 16 przecznic – film sens. USA/Niemcy 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl ad5855dec7

PONIEDZIAŁEK 21 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (142) **8.55** Ranczo (10): Porwanie **10.00** Komisarz Alex (11) **11.00** Ojciec Mateusz (267): Reguły gry **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (3) – serial dokumentalny Wielka Brytania 2023 **14.00** Splątane losy (49)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1033)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4737)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (960)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (7) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
Zośka mówi rodzicom Kamila o istnieniu Nica. Oliwia nie potrafi przestać myśleć o Davide i bardzo odczuwa jego brak. Zośka, Jagoda i Ewka spędzają beztroskie chwile na działce.
20.55 Teatr TV: Wróg ludu – spektakl Polska 2026
Reż. Małgorzata Bogajewska, wyk. Piotr Franasowicz, Grzegorz Małecki, Łukasz Lewandowski
22.05 Postscriptum: Wróg ludu
22.35 Pasażer – film dokument. Polska 2025
0.10 Balans bieli
0.55 Pełnia zła – thriller psychol. ★★★ USA/Kanada 1993

TVP 2

5.30 M jak miłość (1842) **6.20** Rodzina (nie od) święta (52) **6.55** Barwy szczęścia (3401) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (412): Suszone wspomnienia z Borów Tucholskich **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (202) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (481) – telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3401 -odc. powtórkowy**, 3402)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1941) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (923)
Stan Róży pogarsza się, ale dziewczyna i tak jedzie na dyżur z zespołem Benia. Doktor Vick odpowiada na wezwanie do szkoły, w której podczas apelu zemdlało kilkoro dzieci.
22.20 Berlin Ku'damm '77 (3) – serial obycz. Niemcy 2025
23.15 Matlock (15, 16) – serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (3) – serial obyczaj. Włochy 2022
2.05 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Włochy/Arabia Saudyjska 2023
4.20 Rodzinka.pl

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program-promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (441): Wszystko można kupić **9.40** Wypasiona Kuchnia (12) **9.45** Malanowski i Partnerzy (442): Bez skrupułów **10.20** Dlaczego ja? (1302, 1303) **12.25** Gliniarze Śląsk (14): Cień **13.25** Gliniarze (970, 971): Na ratunek Bossowi / Zajazd

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1229)
16.55 Gliniarze Śląsk (15) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4249) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (22) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Jeden gniewny człowiek ★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
23.05 Barry Seal: Król przemytu ★★★★ – film sensac. USA 2017
Reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Domhnall Gleeson, Sarah Wright
Barry to przemytnik, pilot i jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce lat 80. Zostaje zwerbowany przez CIA, aby przeprowadzić jedną z największych tajnych operacji.
1.40 Split – horror USA/Jap. 2016 ★★★★ Reż. M. Night Shyamalan
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! (7742) **5.55** Ukryta prawda (1482) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Nusma", Lębork **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (13) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys / Restauracja „Diavolo", Częstochowa **13.40** Ukryta prawda (1626-1627, 1764) – serial fabular.-dokum. Polska 2026

16.50 Szpital św. Anny (145) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (346) – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4280) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster – program rozrywkowy Polska 2026
22.40 Godziny szczytu ★★★★ – film sensac. USA 1998
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson
Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Rozpoczyna współpracę z miejscowym policjantem i wpada w tarapaty.
0.40 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025
Reż. Katarzyna Priwieziencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
3.10 Co za tydzień – magazyn
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (468, 469) **8.45** Ukryta prawda (1389, 1547, 1548) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (694-696) **13.55** Detektywi (130) **15.00** Szpital św. Anny (135) **16.00** Szpital (879) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (558) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (10) **19.00** Ukryta prawda (1690) **20.00** Hotel Paradise (15) **21.00** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman, Rebecca Ferguson **23.30** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/W. Bryt./Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **2.00** Mówię Wam (5) **3.10** Wrota piekieł (5)

TVP Kultura

11.10 ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **13.10** Hollywoodzki remake (3) **14.15** Kosmos 1999 (31) **15.15** ★★★★ Mała mama – dram. Fr. 2021 **16.40** Przygody pana Michała (5, 6) **18.00** Dobry tytuł (53) **18.40** Rawhide (67) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Wiek niewinności – dramat USA 1993 **22.25** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.50** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **1.00** Pokolenie „Matrixa"

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **10.55** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **13.10** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **15.10** Piłka nożna: GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.55** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol – magazyn piłkarski **23.00** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.20** Boks: Jose Valenzuela – Diego Torres

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (627-629) **11.55** Na ratunek 112 (1101, 1102) **12.55** Trudne sprawy (911, 752, 753) **15.55** Policjantki i policjanci (1450) **17.00** Trudne sprawy (1367) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (443) **19.00** Policjantki i policjanci (1451) **20.00** Wypasiona Kuchnia (21) **20.05** Uroczysko (273) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★★ Wyspa strachu – thriller USA 2009

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudoł **13.10** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Koncert zespołu Mały Śląsk z Radzionkowa **16.10** Łzy Maryi z La Salette **16.40** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (95) **11.00** Kotka (34) **12.00** Nie igraj z aniołem (165) **13.00** Wspaniałe stulecie (7) **14.00** Kurierzy (84) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (750, 751) **17.00** Rodzinny interes (1) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1024, 1025) **20.00** ★★★ Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000 **22.10** ★★★ Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004 **0.05** ★★ Książę – film sens. USA 2014 **2.00** Dzielnica strachu (474)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo
DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 22 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (143) **8.55** Ranczo (11): Wspólny wróg **9.55** Komisarz Alex (12): Amok **10.55** Ojciec Mateusz (268): Akcja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (2) – serial dok. Hiszpania 2026 **14.00** Splątane losy (50)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
Codzienny teleturniej, oparty na formule krzyżówki. Czworo uczestników zmierzy się ze sobą, by zdobyć tytuł finalisty dnia i uzyskać możliwość udziału w finale tygodnia.
16.00 Dziedzictwo (1034)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4738)
18.40 Akacjowa 38 (961)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (8)
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny
22.10 Tequila Sunrise – film ★★★ sensacyjny USA 1988
Reż. Robert Towne, wyk. Mel Gibson, Michelle Pfeiffer, Kurt Russell
0.15 Pozew o miłość – komedia ★★★ romantyczna Irlandia/W. Bryt./Niemcy/USA 2004
Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
1.55 Bodo – musical Polska 2017 ★★★ Reż. Michał Kwieciński

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1843) **6.20** Synaj – opowieść zapisana w skale **6.50** Barwy szczęścia (3402) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (39) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (923): Winowajcy – serial obycz. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (482)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (204)
Engin wyjaśnia Cihanowi, dlaczego podejrzewa Beyzę. Hancer utrzymuje to, co mówiła o kłamstwach Beyzy. Po naradzie z ojcem Beyza proponuje Cihanowi układ. Ziarno niepokoju w umyśle Cihana zaczyna kiełkować.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3402 -odc. powtórkowy**, 3403)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1942)
21.50 Na sygnale (924, 925)
22.55 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni: Studio festiwalu
23.15 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022
1.10 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010
2.55 Ukraina: Zwierzęta w cieniu wojny – film dok. Kanada/USA/Ukraina 2024

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (443): Niechciane morderstwo **9.40** Wypasiona Kuchnia (13) **9.45** Malanowski i Partnerzy (444): Niepokalane poczęcie **10.15** Dlaczego ja? (1304, 1305): Niedoskonałe życie Julii / Święto babci **12.20** Gliniarze Śląsk (15): Zatopionya **13.20** Gliniarze (972, 973): Ostateczność / Pora zapłaty

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1230)
16.55 Gliniarze Śląsk (16)
Policjanci badają sprawę prześladowanego w szkole nastolatka, który trafił do szpitala, gdy zwymiotował krwią. W tym czasie rozwija się romans Pitera i Dominiki, który niepokoi Mirona.
18.00 Pierwsza miłość (4250) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (23)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Szybcy i wściekli 10 ★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023
Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
23.40 Kokainowy Rick – dramat ★★★ kryminalny USA 2018
Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley
2.00 Złoto pustyni ★★★★ – dramat wojenny USA/Australia 1999
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (8) **5.40** Uwaga! (8091) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1483) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino", Bydgoszcz **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-public. **11.20** Doradca smaku (14) **11.30** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" / Restauracja „Zamek", Szczecinek **13.40** Ukryta prawda (1628-1629, 1765)

16.50 Szpital św. Anny (146) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (347)
Podczas transportu darów dla uchodźców dochodzi do zamachu bombowego na dziewczynę, Jej ojciec niedawno wyszedł z więzienia po odbyciu kary za znęcanie się nad rodziną i staje się głównym podejrzanym.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4281) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki – talk show
22.45 Igrzyska śmierci: ★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023
Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
1.55 Superwizjer
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Na scenie życia – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.00 Młode gliny (16)

TVN 7

6.50 Szkoła (471, 472) **8.45** Ukryta prawda (1390, 1549, 1550) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (697-699) **13.55** Detektywi (131) **15.00** Szpital św. Anny (136) **16.00** Szpital (880) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (559) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (11) **19.00** Ukryta prawda (1691) **20.00** Hotel Paradise (16) **21.00** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019, reż. Steven Knight, wyk. Matthew McConaughey, Diane Lane **23.20** ★★★ To: Rozdział II – horror USA/Kan. 2019, reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy **2.50** Hotel Paradise (15)

TVP Kultura

11.40 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.05** Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz? **13.30** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.50** Kosmos 1999 (32) **14.55** ★★★ Sirocco – film przygod. USA 1951 **16.40** Przygody pana Michała (7, 8) **18.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) **18.40** Rawhide (68) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** Teatr TV: Narty Ojca Świętego – Polska 2007 **21.50** ★★★★ Tori i Lokita – dramat Belg./Fr. 2022

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **10.40** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **12.50** Gol **14.25** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze **19.40** Sportowe ABC **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **0.55** Oktagon MMA: Gala 90 w Berlinie **3.10** Boks: Francesca Hennessy – Aurora De Persio

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (630-632) **11.55** Na ratunek 112 (1103, 1104) **12.55** Trudne sprawy (754-756) **15.55** Policjantki i policjanci (1451) **17.00** Trudne sprawy (1368) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (444) **19.00** Policjantki i policjanci (1452) **20.00** Wypasiona Kuchnia (22) **20.05** Uroczysko (274) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1053) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (170) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.20** ★★★ Dziedzictwo Bourne'a – film sensac. USA/Japonia 2012

TV Trwam

12.20 Głos serca (103) **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.00** Prawo do Polski – Śląsk Cieszyński **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (96) **11.00** Kotka (35) **12.00** Nie igraj z aniołem (166) **13.00** Wspaniałe stulecie (8) **14.00** Rodzinny interes (1) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (752, 753) **17.00** Rodzinny interes (2) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1025, 1026) **20.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **23.50** ★★ Panama – thriller USA/W. Bryt./Puerto Rico 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo
DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl ad5855dec7

ŚRODA 23 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (144) **9.00** Ranczo (12): Honor gminy **10.00** Komisarz Alex (13): Cel: Alex **11.00** Ojciec Mateusz (269): Figiel **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (3): Zabójcze kolce i zielone kolcorogi **14.00** Splątane losy (51)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1035)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4739)
18.40 Akacjowa 38 (962)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (9) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Prawdziwa zbrodnia ★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood
23.25 Tsunami 2004. Azjatycka apokalipsa – film dokument. Francja 2025
0.25 Dom pod Dwoma Orłami. ★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruszka, Mirosław Baka, Jan Frycz Rok 1945. Do Wrocławia przybywa repatriantka Zofia. Mieszka w poniemieckiej willi, a jej współlokatorem jest oficer UB, samotnie wychowujący pasierba.
2.10 Tequila Sunrise ★★★ – film sensac. USA 1988

TVP 2

5.30 M jak miłość (1844) **6.20** Pożyteczni.pl (383) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3403) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (49) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (204) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (924): Tajemny krąg – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (483)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (205)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3403 -odc. powtórk.**, 3404)**
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (998)
21.50 Na sygnale (926): Na haju
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.15 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
23.40 Ślub na medal – komedia ★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon Narzeczeni chce zorganizować tematyczny ślub, nie mogą się jednak zdecydować, jaki ma być temat przewodni uroczystości. Wynajmują więc zawodowych organizatorów.
1.15 Peaky Blinders (5)
2.25 Werner Herzog. Radykalny marzyciel – film dokument. Niemcy/W. Bryt. 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (447): Miłość matki **9.40** Wypasiona Kuchnia (14) **9.45** Malanowski i Partnerzy (448): Agent Irek **10.15** Dlaczego ja? (1306, 1307): Wyrodna matka / Światło domu rodzinnego **12.20** Gliniarze Śląsk (16): Sam przeciwko wszystkim **13.20** Gliniarze (974, 975): Zemsta / Akt desperacji – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1231) Policjanci poszukują porwanego przez dwójkę napastników trzynastolatka. Wpadają na trop agresywnego sąsiada oraz odkrywają skomplikowaną sytuację rodzinną chłopca.
16.55 Gliniarze Śląsk (17)
18.00 Pierwsza miłość (4251) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (24)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Sami swoi ★★★★★ – komedia Polska 1967 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Zdzisław Karczewski
23.50 Jutro będzie futro II ★★ – komedia USA 2015
1.55 Gruby i chudszy II: ★★ Rodzina Klumpów – komedia USA 2000
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (9) **5.40** Uwaga! (8092) **5.55** Ukryta prawda (1484) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Karpielówka”, Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (15) – magazyn kulinarny **11.30** Kuchenne rewolucje: Kraków, Restauracja „Voila” / Piła, Restauracja „Gwda” **13.40** Ukryta prawda (1630-1631, 1766) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (147) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (348) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! (8093) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4282) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej Stu śmiałków staje do pojedynków na podzielonej na pola arenie. Zaczynają grę z przypisanym polem i własną kategorią wiedzy. Mogą przejmować teren rywali, wyzywając ich na pojedynki.
21.30 Top Model – reality show
23.05 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024 Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska
1.20 Klara (7, 8) – serial komediowy Polska 2024
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15): Nibylandia – serial krym. USA 2010
3.40 Uwaga! (8093) – magazyn
4.00 Młode gliny (17) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1391, 1551, 1552) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (700-702) **13.55** Detektywi (132) **15.00** Szpital św. Anny (137) **16.00** Szpital (881) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (560) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (12) **19.00** Ukryta prawda (1692) **20.00** Hotel Paradise (17) **21.00** ★★★ Magnezja – dramat Polska 2020, reż. Maciej Bochniak, wyk. Dawid Ogrodnik **23.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **2.05** Hotel Paradise (16)

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (633-635) **11.55** Na ratunek 112 (1105, 1106) **12.55** Trudne sprawy (757-759) **15.55** Policjantki i policjanci (1452) **17.00** Trudne sprawy (1369) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (445) **19.00** Policjantki i policjanci (1453) **20.00** Wypasiona Kuchnia (23) **20.05** Uroczysko (275) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1054) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (171) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.20** ★★ Samolot z forsą – film sensac. USA 2020

TVP Kultura

12.20 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.45** Portret Janusza Gajosa **13.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **14.05** Alternatywy 4 (8) **15.20** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **16.50** Przygody pana Michała (9, 10) **18.05** Kolekcja (16) **18.20** Informacje kulturalne **18.45** Rawhide (69) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Różyczka – dramat Polska 2010 **22.05** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.30** Cztery pory tańca

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (104) **13.05** Europejska perła baroku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Katownie praskie **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

9.15 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał; 2. ćwierćfinał **13.25** Piłka kobiet **14.20** Pełnosprawni **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **17.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze: Półmaraton kobiet i mężczyzn **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **20.45** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **1.10** Oktagon MMA: Gala w Kolonii

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (13, 14) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (97) **11.00** Kotka (36) **12.00** Nie igraj z aniołem (167) **13.00** Wspaniałe stulecie (9) **14.00** Rodzinny interes (2) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (754, 755) **17.00** Rodzinny interes (3) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1026, 1027) **20.00** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niemcy/Szwajc. 2022 **22.35** ★★ Rytuał śmierci – thriller USA 2023 **0.20** ★★ Gorące krzesło – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 24 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (123) – program religijny **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (145) **9.00** Ranczo (13): Wielkie wybory **10.00** Komisarz Alex (14): Mordercze lato **11.00** Ojciec Mateusz (270): Iluzjonista **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** To się opłaca **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (4) **14.00** Splątane losy (52)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1036)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4740)
18.40 Akacjowa 38 (963)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (3) – serial obycz. Polska 2024 Zuzanna, mimo konformistycznej postawy męża, wchodzi w struktury KOR-u, organizuje wsparcie dla rodzin robotników z Ursusa i poznaje Stanisława Pyjasa. Cenzura i SB dławią studencki zespół Tadka.
23.30 Gra z Cieniem (16) – serial krym. Polska 2026
0.25 Kanał tajemnic – film krym. ★★★ Francja/Belgia 2020
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.20 Sprawa dla reportera
4.40 Wykrywacz kłamstw
4.55 Pytanie dnia

TVP 2

5.30 M jak miłość (1845) **6.25** Operacja zdrowie (85) **6.55** Barwy szczęścia (3404) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (28) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (205) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (925): Długa droga do domu – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (484)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (206)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3404 -odc. powtórkowy**, 3405)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion Zawodnicy teleturnieju otrzymują milion złotych na początku rozgrywki. By wyjść ze studia z nagrodą, muszą poprawnie odpowiedzieć na 8 pytań dotyczących jednej z dwóch wybranych kategorii.
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie
22.35 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
22.55 Prawo Bronxu ★★★★ – dramat obycz. USA 1993 Reż. Robert De Niro, wyk. Chazz Palminteri, Robert De Niro, Lillo Brancato
1.05 Rodzinka.pl (319)
1.40 Peaky Blinders (6)
2.45 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (449): Zmarnowane życie **9.40** Wypasiona Kuchnia (15) **9.45** Malanowski i Partnerzy (450): Zabójczy taniec **10.15** Dlaczego ja? (1308, 1309): Dobra matka / Być tatą czy nie? To trudny wybór dla Tomasza **12.20** Gliniarze Śląsk (17): Miłości nie ma dziś **13.20** Gliniarze (976, 977): W potrzasku / Turyści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1232) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (18) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4252) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (25) – serial kom. Polska 2026, wyst. Piotr Gąsowski
19.55 Milionerzy – teleturniej, prowadz. Hubert Urbański
20.30 Nasz nowy dom (376) – reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (4) – serial krym. Polska 2023 Patryk szpieguje żonę po odkryciu jej półnagich zdjęć w obcym łóżku. Policja bada alibi Bartka, co wzbudza obawy u jego ojca. Marek zostaje zawieszony w obowiązkach ucznia za pobicie Jagody.
22.55 Złodziej życia – thriller ★★★ USA/W. Bryt. 2004 Reż. D.J. Caruso, wyk. Angelina Jolie, Ethan Hawke, Kiefer Sutherland

TVN

5.05 Nauka jazdy (10) **5.40** Uwaga! (8093) **5.55** Ukryta prawda (1485) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rybnik – Don Martinez **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (16) **11.30** Kuchenne rewolucj: Biedrusko, Restauracja „Czterej Pancerni” / Restauracja „Nowa Villa Ostródzka”, Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1632-1633, 1767)

16.50 Szpital św. Anny (148) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (349)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4283) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak
22.40 Miss Agent – komedia ★★★ sensacyjna USA 2000 Reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine, Benjamin Bratt Przed finałem Miss Ameryki morderca, ukrywający się pod pseudonimem Obywatel, informuje organizatorów, że podłoży bombę. Agentka FBI ma wziąć udział w konkursie i udaremnić zamach.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16): Fetyszysta
2.00 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia – serial dok. Polska 2023
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 Młode gliny (18, 19) – serial krym. Polska 2026
4.50 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (477, 478) **8.45** Ukryta prawda (1392, 1553, 1554) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (703-705) **13.55** Detektywi (133) **15.00** Szpital św. Anny (138) **16.00** Szpital (882) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (561) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (13) **19.00** Ukryta prawda (1693) **20.00** Hotel Paradise (18) **21.00** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, Leonard Pietraszak **23.15** Taskmaster **0.15** ★★★★ Barbie – kom. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (636-638) **11.55** Na ratunek 112 (1107, 1108) **12.55** Trudne sprawy (760-762) **15.55** Policjantki i policjanci (1453) **17.00** Trudne sprawy (1370) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (446) **19.00** Policjantki i policjanci (1454) **20.00** Wypasiona Kuchnia (24) **20.05** Uroczysko (276) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1055) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (172) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **23.20** ★★ Domino śmierci – film akcji USA 2019, reż. Ken Sanzel, wyk. Nicolas Cage

TVP Kultura

11.45 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.10** Reżyserzy (6) **13.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.25** Alternatywy 4 (9) **15.00** ★★★ Skutki noszenia kapelusza w maju – komedia Polska 1995 **16.30** Przygody pana Michała (11, 12) **17.45** Kulturalni (37) **18.40** Rawhide (70) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.10** ★★★ 24 godziny – dramat Hiszp./Belg. 2022 **21.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.20** Hala odlotów (202)

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (105)

TVP Sport

9.10 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Na bis – skr. 1/16 finału **11.20** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **13.30** Magazyn Betclic 2. Ligi **14.05** Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie **15.10** Retransmisja sportowa **17.10** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **19.00** Piłka nożna: Portugalia – Hiszpania **21.15** Ring TVP Sport **22.10** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału: USA – Bośnia i Hercegowina **1.00** MMA: Gala 92 w Pradze

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (14, 15) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (98) **11.00** Kotka (37) **12.00** Nie igraj z aniołem (168) **13.00** Wspaniałe stulecie (10) **14.00** Rodzinny interes (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (756, 757) **17.00** Rodzinny interes (4) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1027, 1028) **20.00** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **21.50** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **23.25** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Fr./Belgia 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl ad5855dec7

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Utrafisz w odpowiedni moment z ważną decyzją. To, co wydawało się ryzykowne, zacznie przynosić konkretne korzyści. W miłości czeka Cię więcej zrozumienia niż dyskusji.

BLIŹNIĘTA
Rozwiniesz znajomość, która może okazać się ważniejsza, niż przypuszczasz. W pracy pojawi się możliwość zdobycia nowych kompetencji. Nie bój się zadawać pytań.

LEW
Zaplanujesz kolejne miesiące z dużym wyprzedzeniem, co pozwoli uniknąć stresu. To dobry czas na inwestowanie we własny rozwój i zdrowie.

WAGA
Obdarzysz kogoś zaufaniem, które zostanie odwzajemnione. W finansach pojawi się okazja do korzystnej decyzji, ale nie działaj pod presją.

STRZELEC
Strzelec – Przemienisz zwykły tydzień w pasmo ciekawych wydarzeń dzięki swojej otwartości. Gwiazdy sprzyjają podróżom i spotkaniom z inspirującymi ludźmi.

WODNIK
Wypracujesz rozwiązanie, które zakończy długotrwały problem. To dobry moment na twórcze działania oraz realizację ambitnych pomysłów.

BYK
Wyciszysz emocje i dzięki temu łatwiej rozwiążesz rodzinny problem. Korzystny tydzień na oszczędzanie oraz planowanie jesiennych zmian. Zadbaj o regularny odpoczynek.

RAK
Umacniasz swoją pozycję cierpliwością i konsekwencją. Ktoś zauważy Twój wysiłek i zaproponuje ciekawą współpracę. W uczuciach drobne gesty powiedzą więcej niż słowa.

PANNA
Przeformułujesz cele, dzięki czemu odzyskasz motywację do działania. Merkury sprzyja nauce, negocjacjom oraz nowym wyzwaniom zawodowym.

SKORPION
Ugruntujesz swoją pozycję w pracy lub w ważnym projekcie. Cierpliwość okaże się cenniejsza niż szybkie rezultaty. W domu zapanuje więcej harmonii.

KOZIOROŻEC
Zrównoważysz życie zawodowe z prywatnym, odzyskując energię do działania. Ktoś doceni Twoją lojalność i zaproponuje wspólny projekt.

RYBY
Rozświetlisz atmosferę swoim spokojem i empatią. Bliscy odwdzięczą się wsparciem, a intuicja pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
20 11	21 11	20 12	21 12	19 12	21 12	20 11
7 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	15 km/h	15 km/h
1024 hPa	1019 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1021 hPa	1020 hPa	1020hPa

WTOREK 15 WRZEŚNIA: wschód godz. 06:04, zachód godz. 18:44
PONIEDZIAŁEK 21 WRZEŚNIA: wschód godz. 6:14, zachód godz. 18:30

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 28 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl ad5855dec7

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 588 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy. cena do negocjacjiTel. 515616546

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł--do uzgodn. Tel. 604992320

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

SPRZEDAM SEAT Ibiza rok 2012, cena 10 000 zł Tel. 571-385-663 Tel. 571385663

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJITel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASSATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

INNE

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM dużą ocieplana budę (nowa) Tel. 608 658 105

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samoklęski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik lejowy do nawozu-700zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM krajzegę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod.Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

ŁUPARKA ŚWIDROWA DO DRZEWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportu-Tel. 512893527

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lublinianke, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

REG

eprasa.pl ad5855dec7

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» ROLNICZE

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095



SPRZEDAM TRANSPORTER DLA PSA/ KOTA-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń PodlaskiTel. 605634356

SPRZEDAM króle rasy srokacz czarno-białe oraz koguty zielononóżki i srebrytki złotej cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDA m pawie młode wielkości kuropatwy i gołębie Pawiki różne kolory cena do uzgodnieniaTel. 694602881

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM wężownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

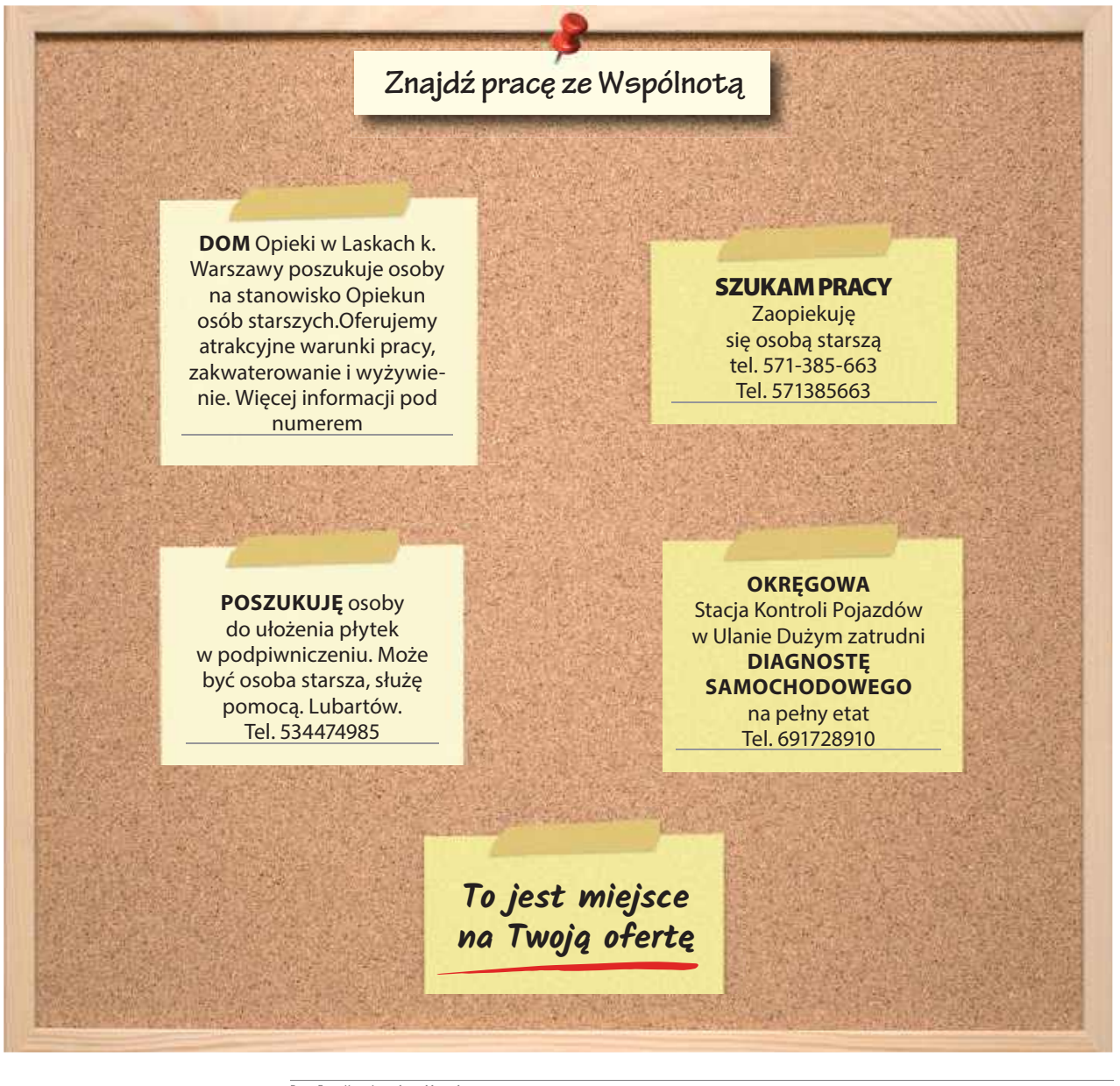

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl ad5855dec7

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i wegiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe Tel. 513670313

» MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROZMAITOŚCI

GARNEK kamienny 5 l, cena 70 zł, LubartówTel. 513 955 417

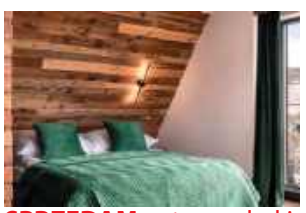

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

KOŁDRA z pierza, 160 X 210, cena 120 zł, LubartówTel. 513 955 417

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

» USŁUGI

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» MATRYMONIALNE

EMERYT l. 70, zaprzyjaźni się z samotną panią w celu przyjaźni, wspólnych wycieczek, być może wspólnego zamieszkaniaTel. 724456100

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

STUDNIE
Rok założenia 1983
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl ad5855dec7

Bez węzełków, z sercem i cierpliwością. Spotykają się, by haftować po dawnemu

Ta dziewczyna z nieba mi spadła! Jak pani Zofia znalazła uczennicę

Jedna haftuje od dzieciństwa i przez lata szukała kogoś, komu mogłaby przekazać swoją wiedzę. Druga od dawna fascynuje się sztuką ludową i chciała nauczyć się techniki wykonywania ręczników obrzędowych, których w naszej okolicy już nikt nie używa. Tak spotkały się pani Zofia i Ilona – mistrzyni i uczennica w programie „Mistrz i Uczeń" Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi.



Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat. Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. Fot. Beata Malczuk

Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat.

– Z mamą chodziłam jako dziecko do pewnej pani. Pamiętam, że na ścianie wisiał przy obrazie taki ręcznik. Zainteresowało mnie to i tak mi zostało – wspomina.

Choć zna chyba wszystkie możliwe techniki hafciarskie, dziś specjalnością mieszkanki Janowa Podlaskiego jest tradycyjny haft płaski na starym, samodziałowym płótnie, a szczególne miejsce zajmują w jej twórczości ręczniki obrzędowe. W 2014 roku została przyjęta do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Ręcznik na całe życie

Ręczniki te nie były dawniej tylko ozdobą. Miały swoje znaczenie i towarzyszyły człowiekowi przez całe życie. Związane były z ważnymi wydarzeniami rodzinnymi i obrzędowymi. Kiedy rodziło się dziecko, otrzymywało ręcznik, który mógł towarzyszyć mu przez całe życie. Dziewczyna mogła mieć taki ręcznik w swoim wianie, a zamożniejsze panny miały ich więcej.

– To było na Podlasiu. Później ta tradycja pojawiła się również tutaj, na południowym Podlasiu – opowiada pani Zosia. Współczesne ręczniki powstają na podstawie dawnych wzorów. Ważną rolę odegrała tu badaczka z Bielska Podlaskiego, która docierała do mieszkańców podlaskich wsi, zbierała zachowane ręczniki i wzory, a następnie wydała cztery katalogi. To właśnie z nich pani Zofia czerpie inspiracje. Nie wszystkie wzory jednak tylko odtwarza. Niektóre projektuje sama, jak choćby motyw kwitnącego lnu.– Słynę z dokładności – mówi z uśmiechem.

Jeden ręcznik powstaje nawet przez miesiąc. Na końcu pojawia się jeszcze charakterystyczna koronka po brzegach. Praca wymaga nie tylko cierpliwości, ale też znajomości dawnych sposobów przygotowania materiału. Pani Zosia przekazuje uczennicy również te mniej widoczne tajniki.

– Jak dostaję rolkę płótna, wrzucam do gara szare mydło, wkładam je i gotuję. Pięć, dziesięć, piętnaście minut. Bo płótno trzeba odpowiednio przygotować. Zazwyczaj jest ono za ciemne – tłumaczy.

„Ta dziewczyna z nieba mi spadła"

Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. I radną powiatu bialskiego - mówią o niej „nasza dziewczyna z misją i z pasją". Wykonuje ludowe makatki – białe, haftowane niebieską nitką, często z napisami w stylu „Czysta woda zdrowia doda". Zbiera wzory i interesuje się tradycyjnym rękodziełem. Ręczników obrzędowych nie wykonywała jednak wcześniej. Zofia Kaliszuk mówi, o niej: ta dziewczyna z nieba mi spadła.

– W naszej okolicy właściwie nikt już nie robi tych ręczników. Najbliżej jest chyba Bielsk Podlaski. Nie miałam komu przekazać tej wiedzy. To trzeba lubić, trzeba kawałek duszy w to włożyć – mówi mistrzyni.

Z Iloną spotkała się podczas jednej z wystaw. Wtedy okazało się, że obie mają podobne zainteresowania. Ilona przyznaje, że nauka wymagała opanowania wielu szczegółów, których wcześniej nie znała.

– Nie umiałam na przykład chować nitki. Robiłam węzełki, a w hafcie nie ma węzełków. Z obu stron ma być płasko i ładnie – opowiada.

Pani Zosia pokazała jej kolejne techniki i „sztuczki", między innymi sposób wykonywania monogramu. Albo, jak sprawić, żeby wzór był taki lekko wypukły.

- Niektórzy pytają, czy tam coś wpychamy... a to jest sposób prasowania, zawsze od lewej strony. No i nitkę trzeba napowietrzyć. W mulinie jest 6 nitek. Wyciąga się dwie, najpierw jedną, potem drugą, a potem łączy znów. I już jest napowietrzona i mamy potem taki efekt - pokazuje jeden z ręczników.

Będzie wielka wystawa i świat się o nich dowie

Założeniem projektu „Mistrz i Uczeń" jest wykonanie trzech ręczników: jednego haftowanego techniką płaską oraz dwóch wykonanych haftem krzyżykowym. Gotowe prace mają zostać zaprezentowane na wystawie planowanej na styczeń.

- Mój pierwszy ręcznik przedstawiał maki, chabry i rumianki. Oddałam go do Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Drugi był z jarzębiną. Nie tylko korzystam z wzorów z katalogu, ale także sama tworzę różne motywy, jak kwitnący len na przykład - opowiada doświadczona hafciarka.

Na tradycyjnych ręcznikach znajdowały się też często ptaki, a także wzory geometryczne. Paw symbolizuje bogactwo, natomiast dwa ptaki zwrócone do siebie dziobkami – miłość. Uczennica Ilona mówi skromnie, że własnych pomysłów na tym etapie nie chce jeszcze przenosić na płótno. Poprzestanie na odwzorowaniu tych z katalogu.

To dopiero początek

Co po projekcie?

– Ja mam wobec niej plany. Chciałabym, żeby zrobiła potem jeszcze kilka ręczników i wstąpiła do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. A potem zabiorę ją na Jarmark Jagielloński. Ilona również wie, co chce zrobić z otrzymaną wiedzą.

– Będę to kontynuować to dzieło i szerzyć wiedzę. Zależy mi ogromnie na tym, żeby to u nas rozpowszechniać. Mało kto, nawet w kołach gospodyń wiejskich, zna ręczniki obrzędowe. Odbiór jest znakomity, zainteresowanie duże. Podczas niedawnej potańcówki ze Zdzisławem Marczukiem uczestnicy mogli podziwiać prace Zofii Kaliszuk. Zainteresowanie przerosło oczekiwania. Mnóstwo ludzi było zaskoczonych. Dopytywali, oglądali. Były tam również autorskie makatki pani Zosi – opowiada Ilona.

Dlaczego warto podtrzymywać tradycję? Ręcznik obrzędowy to nie tylko kawałek płótna i misterny haft. To pamięć o dawnych zwyczajach, rodzinnych historiach i umiejętnościach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Dziś ta historia ma szansę być pisana dalej – już przez mistrzynię i jej uczennicę. To także codzienna rutyna. Pani Zofia rano najchętniej siada do haftowania i nie wyobraża sobie bez tego życia. Ilona – wieczorami, gdy zakończą się codzienne obowiązki. Obie łączy jednak to samo: przekonanie, że tradycja ma sens tylko wtedy, gdy znajduje kolejnych ludzi, którzy chcą ją poznać i przekazać dalej.

Nie wszyscy wiedzą...

W Znanej pieśni „Matko moja ja wiem", w której są słowa: na zwalonym przez burzę starym pniu, barwny ręcznik rozwinę... chodzi właśnie o ręcznik obrzędowy. Mówiło się na niego też rusznyk.

Beata Malczuk

REG

eprasa.pl ad5855dec7

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Zima idzie. Zapas słoniny niezbędny...

Ja wiem, Łaskawi Państwo, że w sklepach wszystkiego dobra mnogość. Że lady aż uginają się od bogactwa kiełbas, wędzonek, pasztetów, pieczeni i że nawet niektóre z nich to dobre i nie wstyd gościom dawać... Ale ze mnie koniec końców i tak wyjdzie dziecię i wnuczę rolników z Podlasia. Jak na zimę w lodówce nie mam porządnego kawała własnoręcznie marynowanej słoniny, to się po prostu nie czuję bezpiecznie.

Stosunek do słoniny w ostatnich latach ewoluował. Wskazania dietetyków, chęć utrzymania za wszelką cenę szczupłej sylwetki, zauroczenie delikatesowymi, wymyślnymi produktami wydawały się spychać ją do drugiego szeregu jako relikt kuchni prostej, w zasadzie ciekawostkę. Ale też wiem, że jeśli gdzieś wystawiałem na stół, to znikała najszybciej... **Niech żyje słonina!**

Prawdziwym za to problemem jest trudność w znalezieniu porządnej, odpowiedniej grubości - taka na trzy palce to absolutne minimum. W cenie dziś są prosiaki chudziutkie, w których tłuszczu tyle, co na mediolańskiej modelce. Warto więc wejść w konszachty z jakimś rozsądnym rolnikiem, który, oczywiście w zgodzie z wszystkimi przepisami i reżimem sanitarnym, gdzieś tam w kąciku chlewa wyhoduje, najlepiej na odpadkach z własnego stołu, porządnego wieprzka, który miał czas życiem się nacieszyć... **Niech żyją rolnicy!**

Sposobów na przygotowanie słoniny oczywiście jest bez liku, można wędzić, marynować na sucho i mokro, ja natomiast przypomnę Państwu sposób na **kiszenie.** Łatwizna, a efekt nadzwyczajny.

Do długiego przechowywania wybieramy kawałek jak najgrubszy. Co ważne: **wycinamy z niego wszelkie przerosty, kawałki chudości**. Zawierają one bowiem resztki krwi, co może nam całą robotę zepsuć. Już w tym momencie musimy też postanowić, w jakim naczyniu będziemy potem prowadzić cały proces - **musi jedno pasować do drugiego**, nie chcemy tam zbyt wiele powietrza. Dziadek miał kamionkowy garnek, ja mam szklany pojemnik z przykrywką. Plastik odradzam.



Słoninę płuczemy delikatnie w zimnej wodzie i starannie wycieramy papierowym ręcznikiem. **Odcinamy skórę**. Przycinamy do kształtu pudełka. Nie musi być jednorodny - możemy w jednym pojemniku robić kilka kostek wielkości zbliżonej do tych np. masła - wtedy łatwo jedną wyjąć w potrzebie.

Przygotowujemy **mieszankę przypraw.** U mnie jest to posiekany czosnek, trochę grubo mielonego pieprzu i pokruszony liść laurowy. Ale oczywiście możecie też użyć suszonej cebuli, słodkiej wędzonej papryki albo skręcić w kierunku kminku...

Kilogram surowej, grubej słoniny
2 razy po pół kilograma drobnej soli
czosnek, pieprz, liść laurowy

Tłuszcz najlepiej przewodzi smak, więc nie musi być tego za wiele. Nawet nie powinno, bo główną rolę ma grać sama słonina.

Nacieramy starannie z każdej strony.

Dno pojemnika **wysypujemy ściśle solą**. Mięso nie może dotykać ścian. **Zasypujemy resztą soli**. Nie ma obaw, że ona cała wniknie do środka. Nie. Weźmie tyle, ile trzeba. Od góry **przykrywamy pergaminem kucharskim** i dociskamy. Odstawiamy w chłodne miejsce na tydzień.

Ponieważ sól wyciągnęła ze słoniny w tym czasie nieco wilgoci, **po tygodniu wysypujemy starą, a wsypujemy nową.** Znowu układamy **ściśle, dociskamy i odstawiamy**. Po dwóch tygodniach możemy odkroić pierwszy plasterek i obejrzeć pod światło. Jeżeli świat przez niego widać - znaczy że jest gotowe. Ale tak naprawdę to **najlepsze będzie po miesiącu**. Przechowywać można do wiosny. Czy dłużej - z praktyki nie wiem, zawsze znikało...

Podaję pokrojoną w cieniutkie plastry, z plasterkami cebuli i - co ważne! - lekko skropione jakimś delikatnym octem.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Drzewo Filona i Laury		Spec od rozwoju mowy	Pisany w Internecie		"… Benet" Fredry			Popis gitarzysty		Podawany w cm	Barwa œniegu		Odstaj¹ce u dzbana		Brytyjski grosz											
					Po³o¿ony na patelni			Zawi¹zany wêze³			Piêœci¹ w nos															
Oceaniczny ptak						3			Zwê¿enie w pasie			4	28				22									
Dzień urlopu	18				5	Spo³eczeństwo				10				Bydlêca zaraza		Wydaje s³owniki	27								
		23	24	Styl skoków Wszo³y			17		Zrolowany œledŹ																	
									Poza																	
Cztery kó³ka dla Audi	16		6			Opiewa czyny bohatera		11				20	O, gaz		Æwiczy dla zdrowia		Wzmacnia plecak								
						Karny podatek	Roœlina wodna																			
Rodzaj bu³ki		John, pi³karz	Echo burzy									Niepe³ny sen	21			14									
Karteczka przy towarze			Umowa o pracê									Indianin														
Paliwo silnikowe								Stop ¿elaza						Miejsce cudu Jezusa		Sucha na sawannie									
								W bok	9																	
Rajska kraina		13			£¹czy brzegi rzeki		7	1		Rywal PKS					15		2									
			8		Kawa do mleka	19				Stern, futurysta						12										
Dzienny - sklepu	25	Prawy dop³yw Wis³y					Rodzi go roœlina			26			Lisia jama				29									
Miasto œw. Franciszka					Podana na powitanie					Miasto na Ukrainie																

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

REG

eprasa.pl ad5855dec7